nowiny jeleniogórskie
nj24.pl
TYGODNIK Nr 34 (2931) Rok 57, 25 sierpnia 2015 Nakład 10.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

G. KOCZUBAJ

Marcin Zawiła, historyk, regionalista, prezydent Jeleniej Góry: Przy nadawaniu nazw ulic pamiętać trzeba o wielkich wydarzeniach, postaciach, ale też budować w ten sposób tożsamość regionalną.

str. 9

Ciągle jesteśmy w szoku

str. 3

G. KOCZUBAJ

U nas wciąż możesz zapisać się na bezpłatne studia!
www.kpswjg.pl

Skup aut
BB recykling
Kasacja pojazdów
tel. 792 18 22 17
607 232 330
www.bb-recykling.pl

URZĘDOWA KASACJA POJAZDÓW
Jeżów Sudecki, Długa 17
75/713-74-12

Nowiny Jeleniogórskie w e-wydaniu tylko 2 zł
więcej na www.nj24.pl

Polujemy naprawdę
www.nj24.pl
nowiny jeleniogórskie

Blog naczelnego

W Kamiennej Górze rozegrała się tragedia. Niepotrzebna i niezrozumiała. Niepojęta i nie do wytłumaczenia. Trudno wobec takiej przejść obojętnie. Przez kilka ostatnich dni zastanawiałem się, dlaczego tak się dzieje. Dlaczego w miarę normalny obywatel nagle zamienia się bestię?

Od kilku miesięcy z uporem maniaka narzekam w tej rubryce, że nasze społeczeństwo podąża w jakimś niebezpiecznym kierunku. Że brakuje nam autorytetów, że kultura masowa karmi się chorym okrucieństwem, cierpieniem, bólem i śmiercią. Politycy, manipulując społeczeństwem, zajmują się głównie sobą i swoimi karierami. Kto jest winny śmierci małej Kamilki? Po trosze my wszyscy. Dajemy bowiem przyzwolenie na taki świat, na takie zachowania. Przyzwyczajamy się do takiego stanu rzeczy. Obojętniejemy.

Zachowanie mediów wobec tragicznej śmierci dziewczynki było symptomatyczne. „Fakt" opublikował na pierwszej stronie zdjęcie wykonane tuż po ataku na Kamilkę. Pokazano przerażoną, zakrwawioną 10-latkę. Ta dziewczynka parę godzin po zrobieniu tego zdjęcia zmarła. Redaktorzy „Faktu", w momencie oddawania wydania gazety do druku wiedzieli, że bohaterka okładkowego zdjęcia już nie żyje. Ale co tam. Nie liczy się tragedia tej rodziny i etyka zawodowa. W dzisiejszym świecie najważniejsze są pieniądze i tysiące czytelników, którzy właśnie dla tego zdjęcia kupią tę gazetę. Tych dziennikarzy można nazwać: hieny. Co można powiedzieć o masie bezmyślnych czytelników, którzy takie zachowanie w jakiś sposób uzasadniają. Dziś karmią się rozpaczą rodziny Kamilki, jutro rzucą się do kiosków z powodu jakiejś innej tragedii. A jak wiadomo, popyt nakręca podaż.

Istnieje cienka granica między obowiązkiem informowania, relacjonowania, a nawet komentowania otaczającej rzeczywistości, której ludzkie nieszczęścia są nieodłączną częścią, a perfidnym żerowaniem na ludzkiej tragedii. Czy stacje telewizyjne winny wysyłać do Kamiennej Góry wozy transmisyjne, aby te na żywo, na całą Polskę, relacjonowały oburzenie kamiennogórskiej społeczności, jej cierpienie, złość i lęki? Czy autorzy wpisów pod publikacjami na portalu o tej zbrodni nie mogliby powstrzymać się od swoich kretyńskich, bezdusznych komentarzy? Czy bezmyślność i zobojętnienie jest jedynym stanem umysłu i emocji współczesnego społeczeństwa?

Karolina Korwin-Piotrowska w związku ze skandaliczną publikacją „Faktu", zrezygnowała z udziału w popularnym programie kręconym w redakcji tego tabloidu. Zapewne będzie musiała zapłacić jakąś karę za złamanie obowiązującego ją kontraktu i na dodatek dziennikarka pozbawiła się możliwości zarobienia konkretnych pieniędzy. Jej zachowanie nie zmieni tego świata, ale pokazuje, że można cokolwiek samemu zrobić, aby nie napędzać otaczającego nas coraz szczelniej okrucieństwa.

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Na Elbrus po rekord Guinnessa

FOT ZE ZBIORÓW LESZKA MIKULSKIEGO

Leszek Mikulski, pochodzący z Lwówka, obecnie mieszkający we Wrocławiu alpinista amator porywa się na rekord świata - chce w ciągu 24 godzin dwa razy wejść na szczyty Elbrusa i dwa razy zjechać na snowboardzie do podstawy lodowca. Próbę przeprowadzi najprawdopodobniej w ten czwartek lub piątek.

Wczoraj - już po aklimatyzacji w Alpach i na godziny przed wyjazdem do Rosji zapytaliśmy alpinistę, czy ostatnia tragedia (Polscy turyści zginęli na Elbrusie) nie spowodowała zmiany planów.

- W zamierzeniach nic się nie zmieniło. Jestem po udanej aklimatyzacji, przy okazji weszliśmy na Mont Blanc, sprzęt sprawdzony, wszystko gotowe, by zrealizować wyzwanie. Właśnie wyruszam do Rosji, gdzie będę chciał jak najszybciej podjąć próbę, żeby w najlepszy sposób wykorzystać efekty aklimatyzacji.

Położony w Kaukazie, przy granicy z Gruzją Elbrus przez większość alpinistów uważany jest za najwyższy szczyt Europy. Ma dwa wierzchołki oddalone od siebie o 3 km, różniące się tylko 21 metrami wysokości. Ten wyższy, zachodni mierzy 5642 m n.p.m. Charakteryzuje się zwykle trudnymi warunkami atmosferycznymi: porywiste wiatry, temperatury o tej porze roku od - 30 stopni w nocy do + 30 stopni w dzień. Leszek Mikulski zamierza zdobyć oba szczyty i zjechać z nich na nartach.

Próba rozpocznie się z obozu położonego na wysokości 3800 m.n.p.m. (tu zaczyna się lodowiec), skąd alpinista ruszy na wyższą, zachodnią kulminację. Potem przetrawersuje się na wierzchołek wschodni, skąd zjedzie, w miarę możliwości czasowych odpocznie i ruszy znowu do góry, teraz już tylko na wyższy szczyt. Żeby przedsięwzięcie miało szanse powodzenia, każde z podejść musi być wykonane w granicach 8 godzin.

Obawy Leszka Mikulskiego budzi drugie podejście, prowadzone w ciągu dnia, prawdopodobnie w wysokiej temperaturze, co zmusi wyczynowca do zabrania sporego zapasu napojów. A na wysokości ponad 4000 tys. metrów nie tylko każdy kilogram, ale każde sto gramów dodatkowego bagażu jest zabójczym obciążeniem. Zdaje sobie też sprawę, że również zjazd jest olbrzymim wyzwaniem - wprawdzie lodowcowe szczeliny na Elbrusie nie są tak groźne, jak w Himalajach, ale również mogą być bardzo niebezpieczne.

Jeśli wszystko pójdzie dobrze, za kilka dni Leszek Mikulski będzie autorem wyczynu, jakiego jeszcze nikt nie dokonał, co zostanie zapisane też w Księdze Rekordów Guinnessa.

Szczególnie kibicują mu oczywiście w Lwówku. Miasto objęło patronatem jego wyprawę.

(mal)

Znowu gorąco w Turowie

Referendum strajkowe, następnie strajk ostrzegawczy, a nawet blokada drogi Bogatynia - Zgorzelec. To zapowiedź najbliższych działań organizacji związkowych działających w Kopalni Węgla Brunatnego Turów i Elektrowni Turów.

W ubiegłym tygodniu po raz kolejny do wspólnych rozmów zasiedli przedstawiciele pracodawcy i tzw. strony społecznej w PGE GiEK S.A., czyli uczestnicy sporu zbiorowego, trwającego w spółkach Polskiej Grupy Energetycznej od stycznia br.

- Okazuje się, że właściciel woli sponsorować stadiony, koncerty, filmy i imprezy, niż pieniądze te przeznaczyć na rozwój energetyki i utrzymanie miejsc pracy - uznali związkowcy, przystępując do zapowiedzianych działań. Wkrótce pracownicy zostaną poinformowani o terminie rozpoczęcia referendum strajkowego i przewidywanej dacie dwugodzinnego strajku ostrzegawczego.

Górnicy przyzwyczaili już mieszkańców rejonu do niemal permanentnego pogotowia strajkowego. Tym razem jednak, co ciekawe, wcale nie chodzi o wypłaty. Turoszowiacy nie zgadzają się z planami dalszej restrukturyzacji zatrudnienia, przekazują też niepokojące informacje o możliwości zaniechania budowy nowego bloku w Elektrowni Turów.

Strony usiadły do rozmów z nadzieją zakończenia trwających w spółkach grupy kapitałowej sporów zbiorowych. Niestety, pomimo wypracowania we wspólnym porozumieniu określonych uzgodnień, na koniec podpisano nie porozumienie, a protokół rozbieżności.

- Uważamy, że przeciąganie rozmów, uzgadnianie uzgodnień to nieuczciwa gra, na pewno niemająca na celu działań w dobrej wierze, do czego w negocjacjach powinno się dążyć. Ostatnie wydarzenia dotyczące niedoboru energii w kraju pokazują jasno, kto ma rację odnośnie bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju, związanego z tym utrzymania miejsc pracy w sektorze górniczo - energetycznym czy też budowy nowych mocy przetwórczych - poinformowali związkowcy.

Wszystkie działające w Turowie organizacje związkowe, w liczbie dziewięciu, podkreślają chęć zawarcia porozumienia. Jednak, wobec „ewidentnego braku takiej woli ze strony Pracodawców i Gwarantów, w tym głównie PGE S.A.", z początkiem września postanowiły przystąpić do organizacji referendum strajkowego zarówno w kopalni, jak i elektrowni. Jeśli wynik referendum będzie pozytywny, w pierwszej połowie października przeprowadzone zostaną akcje protestacyjne w formie strajku ostrzegawczego i blokady drogi Bogatynia - Zgorzelec.

(mat)

Ekologiczny apartamentowiec

H. STOBIECKI

Pierwszy w Polsce budynek wielorodzinny ogrzewany w stu procentach energią odnawialną oddano do użytku przy ulicy Cieplickiej w Jeleniej Górze.

Centralne ogrzewanie i ogrzewanie wody użytkowej są zasilane przez gruntową pompę ciepła i wspomogane przez instalację 10 płaskich kolektorów słonecznych zamontowanych na dachu, po 2,5 metrów kwadratowych każdy. Pompa o mocy 64 kW korzysta z naturalnego ciepła ziemi przez dziesięć odwiertów na głębokość 100 metrów. Zainstalowano dwa bufory po 1000 litrów każdy.

- Wszystkie zastosowane nowatorskie rozwiązania redukują koszty eksploatacji o kilkadziesiąt procent. Zwiększone nakłady inwestycyjne zwrócą się w ciągu maksymalnie dziesięciu lat. Ekologiczna, energooszczędna i w pełni zautomatyzowana technologia gwarantuje niższe rachunki za ogrzewanie i wodę - zapewnia kierownik działu handlowo-ekonomicznego firmy Regess, Marek Lesik.

W nowym, dwupiętrowym budynku „W sercu Uzdrowiska" znajduje się osiem przestronnych apartamentów w stanie deweloperskim o powierzchni od 76 do 133 metrów kw. Dodatkowe atuty dwóch największych parterowych lokali to ogród zimowy na tarasie i bezpośrednie zejście do ogródka. Są też apartamenty dwupoziomowe. W przyziemiu znajduje się ogrzewany garaż z ośmioma miejscami postojowymi, kotłownią i ośmioma pomieszczeniami gospodarczyni (lokatorskimi). Teren jest ogrodzony w większości ogrodzeniem gabionowym z naturalnym kamieniem i drewnem. Ekoapartamentowiec wyróżniają bardzo dobra izolacja (ocieplenie 20 cm, styropianowe), szyby z potrójnym szkłem oraz komfortowe i energooszczędne ogrzewanie podłogowe oraz winda.

- Inwestor budynku - firma budowlana Regess - za cieplicki proekologiczny obiekt została wyróżniona brązową nagrodą „Green Apple Award" w konkursie międzynarodowej organizacji „The Green Organisation" z siedzibą w Londynie - mówi z dumą asystent ds. marketingu, Sandra Orłowska.

Henryk Stobiecki

30 lat temu w NJ

Zabobrze III w Jeleniej Górze zaczęto budować z wieloletnim opóźnieniem, na terenie byłych ogródków działkowych po - jak byśmy to powiedzieli - drugiej stronie ulicy. W tym wypadku jest nią Trasa XXXV-lecia, która w planach miała wraz z obwodnicą zamykać istniejące już zabobrzańskie osiedle. Gdy budowlani zejdą z placu, droga wylotowa stanie się miejską ulicą, dzielącą części Zabobrza. Stąd już dziś dylematem projektantów jest sposób połączenia nowej zabudowy ze starą - kładką naziemną czy przejściem podziemnym.

■

Jeleniogórska Fabryka Maszyn Papierniczych dotąd nie wdrożyła nowego systemu wynagrodzeń nie dlatego, że jej na to nie stać. Może sobie pozwolić na zwiększenie funduszu płac, gdyż pod względem ekonomicznym przedsiębiorstwo należy raczej do potentatów. Zasadniczą barierą stał się problem zweryfikowania norm akordowych. Dotychczasowe tzw. NTU (normy techniczne uzasadnione) opracowano w latach sześćdziesiątych.

■

Po trzyletniej przerwie reaktywowano działalność ambulatorium chirurgicznego z gabinetem zdjęć rentgenowskich w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Jeleniej Górze. W placówce tej dyżur chirurgiczny będzie miał miejsce codziennie w godz. 16-17, a w dni świąteczne i wolne od pracy będzie on trwał całą dobę.

■

nowiny JELENIOGÓRSKIE

Pięć pracownic GS „Samopomoc Chłopska" w Jeleniej Górze odpowie przed Sądem Rejonowym za szereg przestępstw spekulacyjnych, głównie za sprzedaż kurczaków niezgodnie z zasadami reglamentacji i po znacznie zawyżonych cenach. Zarobek mieścił się w granicach 93-120 tys. złotych.

Wybrał GOK

„NOWINY JELENIOGÓRSKIE" - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie"). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75 75-26-913. Druk: „Polskapresse" Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pełczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Antoni Gąssowski, Tomasz Kędzia, ksiądz Kubek, Wojciech Wojciechowski. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75 75-26-913 (fax), 75 64-24-420; publicyści - 75 64-24-889, 75 64-24-485, księgowość - 75 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75 75-24-781, dział marketingu: 75 64-24-420, tel./fax 75 64-24-480, skład komputerowy: 75 64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich" oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu". Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego Bank Zachodni WBK SA 10 1090 1926 0000 0001 2266 1401. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.

Zbrodnia, która wstrząsnęła wszystkimi

„Taką Cię zapamiętamy”

Klasowe zdjęcia z wycieczek i szkolnych uroczystości. Kamila obrysowana na nich czerwonymi serduszkami. Na górze tablicy, którą niósł w czasie pogrzebu 10-latki jej kolega z klasy, napis: „Taką Cię zapamiętamy”. Za kilkanaście dni wszyscy mieli się spotkać w czwartej „a”. W sobotę koleżanki i koledzy, ich rodzice i tłumy kamiennogórzan pożegnali ofiarę szaleńca.

Bo, choć biegli nie wydali jeszcze opinii co do stanu zdrowia psychicznego 27-letniego Samuela N., który zaatakował bezbronne dziecko siekierą, to pytanie o powód takiego zachowania sprawcy chyba nigdy nie doczeka się odpowiedzi.

Jak anioł

- Dziś zrodził się nowy anioł. Kamilka była niewinna, czysta i piękna. Nie zrozumiemy tego, co się stało, ale jeśli Kamilka już jest aniołem, to będzie wiedziała, komu przekazać nasze modlitwy - mówił ksiądz w kazaniu do kilkuset wiernych zgromadzonych na Mszy żałobnej w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej w Kamiennej Górze.

Około pół tysiąca wiernych modliło się za duszę zmarłej 10-latki. Nie wszyscy zmieścili się w świątyni. W nabożeństwie udział wzięło także wiele osób, które nie znały dziewczynki ani jej rodziny. Niektórzy przyjechali z okolicznych miejscowości. Z białymi kwiatami i maskotkami odprowadzili zmarłą w marszu milczenia na cmentarz.

Wzruszający był widok rówieśników Kamilki i jej starszych koleżanek i kolegów, którzy opuszczali świątynię zapłakani. Zresztą dorośli też nie kryli łez. Wiele matek i ojców powtarzało, że to mogło spotkać także ich dziecko. Wszyscy zadawali sobie pytania, dlaczego taka tragedia spotkała niewinne dziecko. Odpowiedzi chyba nie znalazł nikt. Na zakończenie Mszy świętej przedstawiciel biskupa legnickiego, Zbigniewa Kiernikowskiego, odczytał list zwierzchnika diecezji legnickiej. Oprócz słów współczucia dla najbliższych Kamilki było też wezwanie do modlitwy o łaskę wybaczenia dla sprawcy okrutnego mordu.

Po Mszy świętej kondukt żałobny przeszedł ulicami miasta na cmentarz przy ulicy Katowickiej. Ludzie szli w milczeniu. Mijani po drodze przechodnie zatrzymywali się, wielu ocierało łzy. W sierpniowym słońcu połyskiwała biała trumna nakryta białymi kwiatami.

Dzieci będą pytać

W przyszłym tygodniu Kamilka miała spotkać się z rówieśnikami w czwartej klasie. Żywa, pełna energii dziewczynka od urodzenia walczyła o życie. Urodziła się z wadą serca. Przeszła kilka operacji, kamiennogórzanie wspierali jej rodzinę podczas akcji charytatywnych. Kamilka czekała na kolejny zabieg, która miał jej umożliwić normalne funkcjonowanie.

- Była drobniutka, ale zawsze uśmiechnięta. Kardiolog nie mógł się nadziwić, jak dziecko z wadą serca zawzięcie uczestniczy w lekcjach wuefu, jak biega i ćwiczy. Chciała być taka, jak jej rówieśnicy - wspomina Dorota Jahołkowska, zastępca dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 w Kamiennej Górze, do której chodziła Kamilka.

Od pierwszych dni nauki w w rozpoczynającym się roku szkolnym dzieci z klasy, do której chodziła dziewczynka, będą miały zapewnione wsparcie psychologiczne. W tym tygodniu nauczyciele zastanowią się, jak zorganizować pracę wychowawczą, bo nie tylko rówieśnicy Kamili, ale też i pozostali uczniowie wymagać będą wsparcia i rozmów.

- To będzie też trudne zadanie dla nowej pani wychowawczyni, zresztą dla nas wszystkich. Dzieci z pewnością będą miały pytania, na które my, dorośli, będziemy musieli odpowiedzieć. A wydaje mi się, że współcześnie w rodzinach nie rozmawia się z dziećmi o umieraniu. Izoluje się je nawet od takich wiadomości. Znam takie przypadki ze swojej pracy pedagogicznej. A przecież to naturalna część naszego życia - dodaje D. Jahołkowska.

Wicedyrektorka kamiennogórskiej „Jedynki” przypomina, jak kilka lat temu w klasach I - III wśród lektur obowiązkowych była niewielka książeczka pod tytułem „Jesień liścia Jasia”, która przez pryzmat zmieniających się pór roku i naturalnego cyklu życia w przyrodzie poruszała temat przemijania. Nauczyciele z kamiennogórskiej szkoły zastanawiają się, czy nie wrócić do tej pozycji.

Bez motywu

W minioną środę Kamila poszła z rodzicami do księgarni w rynku. Przed wejściem, na ulicy, zaatakował ją 27-letni Samuel N. Nie potrafił powiedzieć, dlaczego wybrał dziecko na swoją ofiarę. Mówił, że agresja i złość z powodu niemożności znalezienia pracy i odmowy przyznania mu zasiłku w „pośredniaku” narastała w nim od jakiegoś czasu. Tak ją rozładował.

Mężczyzna półtora miesiąca temu stracił pracę i zarejestrował się w Urzędzie Pracy jako bezrobotny. Dzień przed tragedią dostał informację z „pośredniaka”, że nie przysługuje mu zasiłek dla bezrobotnych. To go na tyle zdenerwowało, że poszedł do Urzędu Pracy ze schowaną w torbie siekierą. Mówił, że chciał się zemścić na urzędnikach za to, że nie chcieli mu znaleźć pracy. Samuel N. jest fizjoterapeutą.

- Mężczyzna wszedł do pierwszego z brzegu pokoju w urzędzie i zaczął się nerwowo zachowywać. Stukał ręką o biurko. Urzędniczka wyprosiła go z pomieszczenia. Na korytarzu było już sporo osób. Samuel N. poprosił urzędniczkę o rozmowę pod pretekstem, że chce załatwić jakąś sprawę, ale kobieta wyprosiła go ze względu na niestosowne zachowanie. Ani ta osoba, ani nikt inny ze świadków przesłuchanych w tej sprawie, a obecnych w Urzędzie Pracy, nie widział u mężczyzny siekiery - dodaje prokurator E. Węglarowicz-Makowska.

Mężczyzna opuścił „pośredniak” i bez celu chodził po centrum miasta. Jak wyjaśnił, przez cały czas narastała w nim złość. Dlatego wyjął z reklamówki siekierę, podszedł do dziewczynki, która wchodziła z rodzicami do księgarni i zadał jej cios siekierą w głowę. Po tym zdarzeniu sprawca odrzucił narzędzie zbrodni i zaczął uciekać. Został zatrzymany przez świadków zdarzenia i oddany w ręce policji.

Bezpośrednio po zdarzeniu z 27-latkiem nie było kontaktu. Nie odpowiadał na pytania, nie chciał nic powiedzieć. Na drugi dzień opowiedział o swoim zachowaniu. Na pytanie obrońcy, czy wyraża żal za swój czyn, odpowiedział, że żałuje.

- W czasie przesłuchania był spokojny, odpowiadał na wszystkie pytania. Nie widać było po nim przejęcia czy jakichś innych emocji. Chłodno relacjonował przebieg zdarzeń - mówi Helena Bonda, Prokurator Rejonowy w Kamiennej Górze, która przesłuchiwała podejrzanego.

Wczoraj przebywający w areszcie mężczyzna był badany przez biegłych psychiatrów. Badanie ma dać odpowiedź na pytanie, czy Samuel N. jest zdrowy psychicznie i czy w chwili popełnienia czynu miał zdolność do rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania działaniem. 27-latek w przeszłości, jako nieletni, był karany przez sąd rodzinny za pobicie.

Było zgłoszenie czy nie?

Tymczasem kamiennogórska prokuratura wszczęła kolejne śledztwo związane z ubiegłotygodniową tragedią. Postępowanie prowadzone jest w sprawie ewentualnego niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy tamtejszej komendy policji w związku ze zgłoszeniem, jakie miał telefonicznie przekazać pracownik Powiatowego Urzędu Pracy, dotyczącym agresywnego zachowania się w urzędzie Samuela N.

Kierownik Powiatowego Urzędu Pracy wydał oświadczenie, w którym poinformował, że 19 sierpnia w godzinach 11-11.30 *miało miejsce zdarzenie niewłaściwego zachowania mieszkańca Kamiennej Góry wobec pracownika w budynku Urzędu Pracy. Fakt ten został zgłoszony telefonicznie na Komendę Policji w Kamiennej Górze przez pracownika.*

Tymczasem policja twierdzi, że *jedyne zgłoszenie na numer alarmowy Policji o incydencie z urzędu pracy w Kamiennej Górze, nastąpiło godzinę po zaatakowaniu dziewczynki.*

- Zabezpieczyliśmy policyjny rejestrator rozmów z tego dnia, dziś biegły informatyk go odtworzy, przeanalizuje i na tej podstawie podejmować będziemy dalsze czynności - mówi Helena Bonda, Prokurator Rejonowy w Kamiennej Górze.

Tekst i zdjęcia: Grzegorz Koczubaj

Przy redakcyjnym telefonie dyżurowała dziennikarka, Katarzyna Matla

Naiwność, brak wyobraźni, zwykła głupota

Bardzo smutną historię opowiedział nam mieszkaniec Cieplic. Jego bliska znajoma, samotna, starsza pani, zamówiła usługę polegająca na montażu wkładu kominowego do przewodu kominowego. Fakt, pani zabrała się do tego z naiwnością dużego dziecka. Nie sprawdziła obowiązujących na rynku cen, nie porównała wartości dostępnych ofert i nie podjęła z wykonawcą żadnych negocjacji w zakresie ewentualnych upustów. W dobrej wierze zaprosiła do siebie firmę świadczącą usługi kominiarskie i kazała robić. Panowie oczywiście zrobili, co do nich należało. Wkład został zamontowany i nie można na nic narzekać. Jednakże cena usługi wprawiła klientkę w osłupienie. Emerytka, żyjąca z poborów ledwie przekraczających 1000 zł, musiała wysupłać 2800 zł. Zabolało, ale kobieta karnie zapłaciła, bo przecież robota została wykonana. Dopiero po czasie, gdy już uprzątnęła po kominiarzach, przyszło opamiętanie. Wspólnymi siłami, starszy pan wraz ze swoją znajomą, zaczęli szukać danych i je analizować. Teraz nie mają cienia wątpliwości, że zostali paskudnie oszukani. Usługodawca zostawił rachunek z wyszczególnionymi cenami pojedynczych składowych całej wartości zadania. I tu przyszło otrzeźwienie. 1 metr rury wyceniony przez fachowców na 250 zł, nasz czytelnik znalazł w sklepie za… 75 zł. Kratkę zabezpieczającą, wycenioną na 120 zł, można było kupić za 45 zł, itd., itp.

Staruszków bardzo zabolało odkrycie, że bezczelnie wykorzystano ich naiwność i wiarę w to, że fachowiec z założenia, z definicji będzie działać na korzyść swego klienta. Nie zamierzają się procesować ani dochodzić sprawiedliwości w żaden inny sposób. Teraz to już trochę musztarda po obiedzie, bo robota została wykonana, a pieniądze przeszły z rąk do rąk. Postanowili jednak podzielić się swoim doświadczeniem z innymi - ku przestrodze. Warunki wykonania usługi trzeba szczegółowo omówić z usługodawcą, nim zdąży on przystąpić do pracy.

Mieszkaniec Jeleniej Góry poinformował nas o tym, że od półtora miesiąca na odcinku ul. Powstańców Wielkopolskich nie świecą lampy uliczne. Chodzi o część miasta niemal w samym centrum, od Małej Poczty aż do samej rzeki. Nasz Czytelnik często chadza tamtędy i brak światła uważa za poważne utrudnienie. Jak nas zapewnił, zgłaszał nawet sprawę pod alarmowym numerem Zakładu Energetycznego, 991. Miła pani odebrała zgłoszenie, obiecała przekazać sprawę dalej - i niewiele z tego wynikło. Lampy nadal nie świecą, a pieszym nie ułatwia to wcale funkcjonowania. Inny jeleniogórzanin skarżył się okrutnie na wszystkich kierowców, którzy ignorują bezwzględny zakaz wjazdu na podwórka wewnętrzne w obrębie osiedla Zabobrze III. Znaki są jednoznaczne, z zakazu nie są wyłączone ani auta mieszkańców, ani określone godziny w ciągu dnia. Mimo to bez przerwy ktoś zakłóca ciszę i spokój. Szczególnie dokuczliwe jest to nocami i późnymi wieczorami, gdy młodzi, rozbawieni ludzie podwożą się pod okna sypialni, hałasują, utrzymują samochody „na chodzie”, mimo iż się nie przemieszczają. Zniecierpliwieni mieszkańcy proszą w takich sytuacjach o pomoc Straż Miejską, ale takie interwencje rzadko są skuteczne, bo nim strażnicy dojadą - hałaśliwi kierowcy znikają. A może by tak choć trochę szacunku dla własnych sąsiadów, którzy próbują wypoczywać w przeznaczonym do tego czasie? Inny z naszych Czytelników bardzo zainteresował się losem starej kostki brukowej, którą wybrano z ul. Orkana i Warszawskiej po zakończonych pracach inwestycyjnych. Pan ów, przekonany święcie, że kamienny materiał zdefraudowano, bardzo chce wiedzieć, gdzie się kostka podziała - bo sam chętnie by ją pozyskał dla własnych celów…

Aktywne podczas minionego dyżuru okazały się także Mysłakowice. Rzecz dotyczy obszaru sąsiadującego z osiedlem domków wybudowanych kilka lat temu dla ofiar powodzi. Domki stanęły na rozległych łąkach, które były tradycyjnym miejscem wybiegowym dla posiadaczy psów. Utworzenie osiedla nie zmieniło starych nawyków. Ludzie nadal wypuszczają tu swoje czworonogi. Niestety, wielu robi to w sposób zupełnie nieodpowiedzialny. Mężczyzna, który się do nas dodzwonił, opowiedział szokujące historie. Zdarzyło się, że jeden z takich wolno biegających psów, biały olbrzym, zwyczajnie wskoczył mu do ogródka, pokonując bez problemów ogrodzenie. Wskoczył i wyszarpnął z ręki córki torbę. Co ciekawe, właściciele, którym się zwraca uwagę na ich niewłaściwe praktyki, zawsze mają na podorędziu te samą śpiewkę: że to taki miły pies, który nigdy nikomu krzywdy nie uczynił… Jeden z takich „miłych psów” całkiem niedawno rozszarpał łapę napotkanemu kotu. Kotu trzeba było po tym amputować łapę, co kosztowało opiekuna jedyne 600 zł. Wiadomo, czyj pies zaatakował, ale nie wiadomo jeszcze, czy właścicielka będzie skłonna ponieść konsekwencje swojej beztroski. Apel od mieszkańców tego terenu jest jasny i prosty - ludzie, nie wypuszczajcie psów bez dozoru! Nie spacerujcie z nimi bez smyczy i kagańca, jeśli w pobliżu są zamieszkałe przez innych ludzi domy. Nasz Czytelnik wprost mówi o psim terroryzmie, jakiego doświadczają zamieszkujący tam ludzie.

(mat)

Zadzwoń do nas

W środę od godz. 10 do 14 czekamy na sygnały od Czytelników o tym, co drażni, niepokoi i wymaga dziennikarskiej interwencji

Tel. 75/64-24-485

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra	- 501 465 588 - 793 585 830	powiat lubański	- 606 665 454
powiat jeleniogórski	- 601 582 622	powiat lwówecki	- 694 792 203
powiat bolesławiecki	- 601 582 622	powiat zgorzelecki	- 606 665 454
powiat kamiennogórski	- 601 543 538	powiaty: jaworski i złotoryjski	- 694 792 203
		redakcja	- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Brawa i gwizdy

Brawa dla...

Firm, instytucji i osób, dzięki którym odbył się trzydniowy dolnośląski turniej młodzików „Jelenia Cup 2015”. Sponsorami piłkarskiej rywalizacji byli Urząd Miasta Jelenia Góra, Dacco Świdnica, Dragon Sport, Firma B-D, JeleniaPlast, Joker Security, Konstans Inwest, OZPN Jelenia Góra, Pensjonat „Borowik”, Rut-Pol, Zakłady Metalowe Ładziński i ZOŚ Decybel.

(stob)

Dla dziesięciu jeleniogórskich strażaków z OSP przy ulicy Wiejskiej, którzy zabezpieczali plenerową imprezę country w Rynku i wydali tysiąc porcji darmowej grochówki z pieczywem. Ekipą w stylowych fartuchach fachowo dowodził były kucharz wojskowy, Albert Miszta.

(stob)

Gwizdy dla...

Osób i firm, które urządziły sobie nielegalny punkt składowania odpadów porozbiórkowych w Szklarskiej Porębie, na końcu ul. Zielonej (za szlabanem). Na nieużytku widoczne są wyraźnie papa, stare wykładziny, resztki obróbki drewnianej - jednym słowem jeden wielki bałagan, który powinien być posortowany i poddany recyklingowi. Z informacji, jakie przekazał nam mieszkaniec Szklarskiej Poręby wynika, że rozmiar wysypiska jest duży, a co najgorsze, że nie jest to jedyne tego typu miejsce w okolicy. Wielkość wysypiska sugeruje, zdaniem naszego Czytelnika, że nie są to tylko prywatne odpady, a raczej transporty przywożone ciężarowymi samochodami, a więc należące do dużych firm budowlanych bądź przewozowych. Tak czy inaczej, nikomu to nie służy, a już najmniej rozwojowi lokalnej turystyki.

(mat)

REKLAMA I PROMOCJA

Trup zamiast plantacji marihuany

Wiadomo już, kto zabił 31-letniego mężczyznę, znalezionego na początku sierpnia na wysypisku śmieci w podzgorzeleckich Żarkach.

Śledztwo w tej sprawie wciąż trwa, niemniej jednak sprawca zbrodni został ujęty i, co najważniejsze, przyznał się do niej. Jak informowaliśmy, w nocy z 7 na 8 sierpnia pracownicy firmy ochroniarskiej znaleźli w pobliżu wysypiska zwłoki nieznanego mężczyzny. Ofiara miała na głowie zawiązany worek foliowy, co od razu kierunkowało śledczych na potencjalne zabójstwo. Sekcja zwłok potwierdziła najgorsze przypuszczenia. Mężczyzna zmarł wskutek licznych złamań w obrębie czaszki oraz obrzęku mózgu. Jak ustalono, nieznany wtedy jeszcze sprawca zadał swej ofierze co najmniej pięć ciosów narzędziem tępokrawędzistym w tył głowy. 31-letni Tomasz P. nie przeżył tego.

Dzięki działaniom policji i prokuratury zgorzeleckiej już 19 sierpnia zatrzymano w związku ze sprawą 21-letniego zgorzelczanina, Roberta K. Młody człowiek przyznał się do dokonania zbrodni.

Z wyjaśnień Roberta wynika, że Tomasz P. przyszedł do niego z propozycją „nie do odrzucenia”. Wspólnie mieli założyć uprawę konopi indyjskich. Podobno Robert nie chciał się na to zgodzić z obawy przed ewentualną demaskacją uprawy i konsekwencjami prawnymi takiego działania. Zwyczajnie, nie chciał iść do więzienia za głupie ziele. Jak na ironię, i tak trafi do więzienia - ale nie z powodu marihuany.

Odmowa Roberta wyprowadziła starszego mężczyznę z równowagi. Tomasz miał zacząć krzyczeć, że muszą założyć plantację, bo inaczej Robertowi stanie się krzywda.

- Z wyjaśnień Roberta K. wynika, iż Tomasz P. wziął klucz metalowy w ręce. Wtedy on, obawiając się, że może go nim uderzyć, wyrwał mu klucz z ręki, po czym kilkakrotnie uderzył pokrzywdzonego tym narzędziem w głowę. Na skutek tych urazów mężczyzna zmarł - poinformowała prokurator Ewa Węglarowicz-Makowska

Tomasz, rażony wielokrotnie w głowę, upadł na ziemię. Robert wciągnął go po tym wszystkim do samochodu i wywiózł na wysypisko śmieci. Dla niepoznaki przykrył porzucone zwłoki starym materacem, a głowę swej ofiary owinął foliową torbą. Tak, by nie rzucały się nikomu w oczy. Jednak dostrzegli je pracownicy ochrony.

21 sierpnia, na wniosek Prokuratora Rejonowego w Zgorzelcu, sąd zadecydował o umieszczeniu Roberta K. w areszcie tymczasowym. Młodzieniec nie był dotychczas karany sądownie. Za zabójstwo grozi mu od 8 do 25 lat pozbawienia wolności albo dożywocie.

(mat)

Fitness dla każdego

Kapitalny sposób na upowszechnianie sportu znalazła gmina Lubań. W dwóch miejscowościach - Nawojowie Śląskim i Radostowie Średnim - powstaną tzw. siłownie zewnętrzne. Siłownie będą ogólnodostępne. To wielka okazja dla tych mieszkańców, którzy nie mają możliwości korzystać z profesjonalnych placówek fitness, dostępnych w miastach.

Z informacji udostępnionej przez gminę wynika, że organizacja ogródka treningowego pod chmurką będzie możliwa dzięki dofinansowaniu z programu „Odnowa Dolnośląskiej Wsi” w 2015 roku, czyli z budżetu województwa. Samorząd wystartował w stosownym momencie w konkursie ofert i zyskał aprobatę dla projektu o nazwie „Aktywnie na co dzień: budowa bazy rekreacyjnej w Gminie Lubań: place fitness w Radostowie Średnim i Nawojowie Śląskim”. Dzięki temu powstaną dwie niezależne od siebie siłownie zewnętrzne, nieustępujące w niczym standardowemu wyposażeniu tradycyjnych siłowni. Jedyna różnica polega na tym, że urządzenia zostaną zamontowane w gruncie. Dachu nie będzie, ale cały sprzęt ma być odporny na wpływy atmosferyczne. Do powszechnego użytku trafi dzięki temu tzw. piechur z orbitrekiem, stepper wraz z ławką skośną, motyl klasyczny wzbogacony o wyciąg górny, twister umożliwiający też wyciskanie w pozycji siedzącej oraz urządzenie wioślarz plus jeździec.

Bardzo nas interesuje, jak dużą popularnością będą się cieszyć te nietypowe dotąd na wsi propozycje sportowe. Teraz już nikt nie będzie się mógł skarżyć na to, że chętnie by poćwiczył, ale nie ma gdzie. Place fitness mają aktywizować mieszkańców do podejmowania aktywności fizycznej, ale mogą się też stać miejscami zwykłych, międzysąsiedzkich spotkań i pogawędek. Na razie - wyrazy uznania za pomysł i pozyskanie pieniędzy na realizację przedsięwzięcia.

(mat)

Żeby adoptować kota, wolontariusz musi obejrzeć warunki mieszkaniowe kandydata na opiekuna i poddać ocenie jego samego

Poparzony nie zaprzyjaźni się z głuchym...

Jeleniogórzanka chciała zaopiekować się małym, chorym kotem, który ma niewielką szansę na znalezienie domu, ale okazało się to niezwykle skomplikowane. Miała wielki problem, żeby skontaktować się z fundacją, która pośredniczy w takiej adopcji, a gdy to się udało, okazało się, że musi się poddać mocnej weryfikacji, m.in. pokazać, czy w domu ma warunki, aby zająć się kotem. - Procedura niemal jak przy adopcji dziecka - dziwi się Magda Kubicka. - Wszystko dla dobra zwierząt. Nie chcemy, żeby kot trafił w gorsze warunki, niż miał dotąd - odpowiadają w fundacji.

Małego, niesłyszącego kota na facebookowej stronie fundacji wypatrzył chłopak pani Magdy. Obojgu zrobiło się szkoda zwierzaka. - Całkiem niedawno zabrałam ze schroniska przy przychodni innego małego kotka, którego ktoś bardzo źle potraktował. Miał poparzony kwasem ogon. Straci go przez to. Pomyślałam, że będę miała dwa dysfunkcyjne kotki. Będzie im raźniej, a dla mnie to niewielka różnica - opowiada pani Magda. Upatrzony drugi kot został prawdopodobnie potrącony przez samochód. Przez to, że nie słyszy, wskazane jest, aby generalnie nie wychodził z domu. Spacer po ulicach może się dla niego bowiem skończyć tragicznie.

Decyzja zapadła. Młoda kobieta zakupiła dodatkowa kuwetę, żwirek, nową miseczkę i udała się autem do przychodni weterynaryjnej „4 łapy" na jeleniogórskim Zabobrzu (przychodnia wspomaga fundację Mondo Cane, jej rola jest czysto techniczna). Pani Magda zabrała ze sobą koleżankę, żeby łatwiej było zapanować i uspokoić zwierzaka. Na miejscu okazało się, że załatwić sprawę można, jedynie kontaktując się z fundacją, a sam kot przebywa u jednej z wolontariuszek. - Numer z ulotki nie odpowiadał, a skrzynka pocztowa była pełna. W przychodni poradzono mi, żebym kontaktowała się przez Facebook. Tyle, że ja nie mam konta na Facebooku - opowiada pani Magda. To wywołało spore zdziwienie. Kobiecie bardzo zależało, aby sprawę załatwić tego dnia. To był piątek, 14 sierpnia. W weekend miałaby możliwość obserwowania kotów: jak się do siebie mają, czy się akceptują, słowem, czy ich wspólna egzystencja jest możliwa. - Choć z tego, co czytałam, to z małymi kotami nie powinno być większych problemów - mówi.

Udało się ustalić, u której wolontariuszki przebywa głuchy kotek. Pani z przychodni zgodziła się zadzwonić do niej. Okazało się, że tymczasowa opiekunka zwierzaka nie ma akurat czasu, sugerując, iż najlepiej byłoby sprawę przełożyć na poniedziałek. Wolontariuszka tłumaczyła, że jest z Cieplic, a to daleko i nie jest w stanie się teraz zorganizować i przyjechać z kotem. Pani Magda zaproponowała, że pojedzie po nią, a potem odwiezie. - Bardzo chciałam to załatwić - tłumaczy. Wtedy dowiedziała się, że to nie takie proste, bo zanim dostanie kota pod opiekę, przedstawiciel fundacji musi odwiedzić jej mieszkanie i sprawdzić, czy ma odpowiednie warunki dla zwierzęcia. - To chyba jednak lekka przesada. Nie każdy ma ochotę wpuszczać obce osoby do domu - oceniła jeleniogórzanka. Dodatkowo trzeba spisać umowę. W przychodni pani Magda dostała w końcu numer telefonu do wolontariuszki z zastrzeżeniem, żeby dzwoniła później, najlepiej wieczorem. - W ten sposób sprawie poświęciłam w tamten piątek całe sześć godzin i niczego nie załatwiłam. Nie dodzwoniłam się. Głuchego kotka zabrać do siebie mi się nie udało - mówi. Wskazuje, że sytuacja była o tyle kuriozalna, że pierwszego kota z przychodni wzięła bez problemu, drugim, którym opiekuje się fundacja, zaopiekować się, zabrać do siebie okazało się niemożliwe. - To, że nie jestem psychopatką i nie biorę kotów, żeby robić im krzywdę, było do zweryfikowania na podstawie historii pierwszego kotka, którego przygarnęłam. Do „4 łap" chodzę z nim na badania. Kot rośnie, rany się goją, jest żywy i wesoły. To, wydawałoby się, jest najlepsza rekomendacja - analizuje. Dodaje, że sposób działania fundacji, co widać na jej przykładzie, może utrudniać realizację szlachetnego celu znalezienia nowego domu dla biednych, chorych zwierzaków.

Katarzyna Śliwa-Łobacz, założycielka i prezes fundacji „Mondo Cane", współautorka nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt, uważa, że procedura, gdzie fundacyjny inspektor (w sensie ustawowym to „ uprawniony przedstawiciel organizacji społecznej"), osoba przeszkolona i doświadczona, weryfikuje warunki i ludzi, do jakich ma trafić kot lub pies, jest z wszech miar słuszna. - Nie po to ratujemy zwierzęta, żeby je posłać w jeszcze gorsze warunki i potem je odbierać z policją - tłumaczy. Dodaje, że taką procedurę mają wszystkie organizacje zajmujące się ratowaniem zwierząt. Jest to także standard w krajach Europy Zachodniej. Przyznaje jednocześnie, że adopcyjne standardy postępowania fundacji odbiegają od tych, jakie obowiązują np. w schroniskach dla małych zwierząt. - Ubolewam nad tym - mówi.

Co ocenia przedstawiciel fundacji w czasie wizyty u kandydata na opiekuna zwierzęcia? Warunki mieszkaniowe, w jakimś stopniu sposób życia, stan rodziny oraz samego człowieka. - Nie przekażemy dużego psa do kawalerki w bloku, nie oddamy zwierzęcia, jeśli jest bardzo brudno, jeśli są dzieci poniżej 5. roku życia, jeśli cokolwiek będzie wskazywać na przemoc lub agresję - mówi Katarzyna Śliwa-Łobacz. Działaczka na rzecz zwierząt zapewnia, że w żadnym wypadku nie obowiązuje tutaj kryterium zamożności. Bywa, że kot lub pies trafia do biednej rodziny, a fundacja zobowiązuje się do pomocy polegającej na dostarczaniu karmy lub opłacaniu wizyt u weterynarza. - Walczymy z bezdomnością zwierząt i w ramach tego robimy wszystko, żeby się one nie rozmnażały. Pilnujemy, aby adoptowane zwierzęta były sterylizowane i kastrowane. W Polsce wciąż liczba bezdomnych psów i kotów szacowana jest na 100 tys. - mówi.

Katarzyna Śliwa-Łobacz, odnośnie kłopotów organizacyjnych, z jakimi spotkała się pani Magda, podkreśla, że wolontariusze „Mondo Cane" poświęcają na działalność w fundacji swój prywatny czas. - Poza tym uczą się, pracują, mają rodziny. Nie wszystko da się zawsze zgrać tak, aby wszystkim pasowało - mówi. Podkreśla, że jeleniogórski oddział fundacji - działa tu siedem osób - jest najlepszy w Polsce. Pani prezes zauważa przy tym, że fundacje broniące i ratujące zwierzęta nie znajdują sprzymierzeńców w samorządach, choć to do nich należy wiele kwestii, którymi zajmują się te organizacje. - Nie ma narzędzi, żeby egzekwować te obowiązki. Samorządy czują respekt jedynie przed RIO - ocenia.

Sławomir Sadowski

Magda Kubicka z małym, poparzonym kwasem przez złych ludzi, ale już dochodzącym do zdrowia, kotem. Nie udało jej się zaadoptować drugiego chorego zwierzaka, bo na przeszkodzie stanęły problemy organizacyjne i proceduralne fundacji „Mondo Cane".

S. SADOWSKI

REKLAMA I PROMOCJA

Na marginesie

BOLESŁAWIEC

Szesnastolatek włamał się do domku jednorodzinnego własnej siostry, zabrał kluczyki od samochodu, po czym wyjechał nim z posesji. Za kradzież auta o wartości 30 tys. zł odpowie przed sądem rodzinnym.

JELENIA GÓRA

Dwie kegi z jednego z lokali gastronomicznych, rynny, odpływy i kolana na szkodę szkoły oraz rower - to bilans przestępczej działalności 20-latka. Łączna wartość skradzionych przedmiotów to 3 tys. zł (złodziej oddawał łup na złom, uzyskał znacznie mniejszą korzyść). Sąd może skazać za to na 5 lat pozbawienia wolności.

Policja sprawdziła przechadzającego się o drugiej w nocy ulicami miasta 30-latka. Okazało się, że ma przy sobie kilka porcji amfetaminy. Grozi za to do 3 lat więzienia.

41 tabletek extasy, dwie wagi elektroniczne, trzy telefony komórkowe i kilka tysięcy w gotówce znaleziono w mieszkaniu 31-latka i jego 22-letniej koleżanki. Ponadto w piwnicy ujawniono kradziony specjalistyczny sprzęt geodezyjny, a w busie należącym do kobiety dwa, także pochodzące z kradzieży, rowery. Złodzieje i handlarze narkotyków trafili do aresztu, mogą usłyszeć wyrok do 5 lat więzienia.

30-latek, który niedawno napadł i ukradł auto rozwozicielowi pizzy, usłyszał dodatkowe zarzuty. Okazało się, że dokonał też dwóch włamań do mieszkań, skąd wyniósł sprzęt RTV, laptopy itd. W więziennej celi może za to spędzić nawet 10 lat.

KOWARY

21- i 22-latek dwa razy połasili się na cudze mienie. Najpierw włamali się do piwnicy, skąd zabrali dwa rowery górskie, felgi stalowe, opony i ładowarkę do akumulatora. Kilka dni później z zaparkowanego audi zdjęli alufelgi. Łącznie poszkodowani obliczyli swoje straty na 5 tys. zł. Przestępcom grozi do 10 lat więzienia.

LEŚNA

18-latek okradł własną babcię. Włamał się do pokoju i mebli, gdzie kobieta trzymała pieniądze oraz biżuterię. Za część pieniędzy kupił sobie telefon komórkowy, a resztę łupu oddał koledze. Policji udało się odzyskać biżuterię i część pieniędzy. U wspólnika wyrodnego wnuka znaleziono kilka porcji amfetaminy. Wnukowi grozi do 10 lat, pomocnikowi - do 5.

LUBAŃ

Podczas rutynowej kontroli drogowej zatrzymano volkswagena passata, którym kierował nieposiadający uprawnień nietrzeźwy 23-latek (1 promil). Po alkoholu byli także dwaj jego koledzy. Wraz z pijaną ferajną podróżowała jeszcze 19-latka. W samochodzie ujawniono 50 paczek papierosów, dwa radioodtwarzacze oraz niemieckie tablice rejestracyjne. Wszystko to pochodziło z kradzieży. Wiele wskazuje, że te same osoby ukradły jeszcze rower. Sąd może skazać członków przestępczej grupy na odsiadkę do 5 lat.

NOWOGRODZIEC

Kobieta poprosiła znajomego 23-latka, aby pod jej nieobecność pilnował domu, a ten ją okradł. Zabrał piec węglowy z bojlerem, motorower, grzejniki, laptop, kosę spalinową i rower. Poszkodowana straty oceniła na 8 tys. zł. Mężczyzna może trafić za kratki na 5 lat.

UBOCZE

4800 porcji marihuany, 3000 porcji metamfetaminy oraz 11 tys. narkotykowego utargu ujawnili policjanci w specjalnych schowkach na terenie jednej z posesji. Wartość handlowa zajętych narkotyków to 200 tys. zł. Trzej mężczyźni (29, 49 i 56 lat) zajmowali się dystrybucją zakazanych środków. Sąd może ich posłać do celi nawet na 8 lat.

ZGORZELEC

Policjanci zatrzymali rowerzystę, którego od jakiegoś czasu podejrzewano o kradzieże rowerów. I rzeczywiście, jednoślad, którym jechał, skradziony został dzień wcześniej. Na posesji złodzieja odnaleziono jeszcze cztery rowery, które stracili okoliczni mieszkańcy. 5 lat - to najwyższy wyrok, który grozi mężczyźnie za to, co zrobił.

(sad)

Składam serdeczne podziękowania
dyrekcji i wszystkim pracownikom
Domu Pomocy Społecznej w Mirsku
za troskliwą i profesjonalną opiekę,
życzliwość i ciepłe słowa, okazane serce
i trud w codziennym pielęgnowaniu naszej mamy

Stanisławy Puchalskiej.

Janina Kamyk z rodziną.

Okiem Kubka

LUDZKOŚĆ

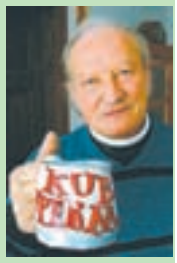

Społeczność ogólnoświatowa. Wszyscy ludzie: każdy człowiek, wszelkie ludy, narody i państwa; od zarania. W europejskiej kulturze koncepcję ogólnoludzkiej społeczności kultywowali już starożytni Grecy. Uważali bowiem, że ojczyzną człowieka jest cały świat. Stąd słowo: KOSMOPOLITA = Obywatel Świata.

Idę tę urzeczywistniało imperium rzymskie, które militarnie i politycznie stanowiło jedno państwo. Obejmowało wszystkie cywilizowane kraje - z ich różnorodnością kultur i religii.

W kształtowaniu idei ludzkości - na greckim (filozoficznym) i rzymskim (państwowym) gruncie - ułatwione zadanie miało w tamtym czasie rozprzestrzeniające się chrześcijaństwo. Jako najbardziej uniwersalna religia - otwarta na cały świat. Na trzech fundamentach wspiera się jedność rodzaju ludzkiego.

Na wspólnym POCHODZENIU. Ludzie mają ten sam początek - są stworzeni przez Boga. Na wspólnym PODOBIEŃSTWIE. Posiadają tę samą naturę - jako istoty rozumne i wolne. I na wspólnym PRZEZNACZENIU. Zmierzają do tego samego ostatecznego celu - jest nim wieczne i powszechne królestwo niebieskie.

Religia ma kłopot z odpowiedzią na pytanie o początki ludzi na Ziemi. Nauka bowiem, ANTROPOLOGIA - jest pewna: Człowiek wywodzi się ze świata materii. Od pierwotnych form życia po sferę psychiczną: kierunek ewolucji jest wyraźny, bezsporny na wszystkich etapach rozwoju. Potwierdzony wynikami badań biologii, morfologii i paleoantropologii.

W refleksji nad biblijnym opisem stworzenia człowieka 3 się wyłaniają stanowiska. Pierwsze TRADYCJONALISTYCZNE. Należy brać Biblię dosłownie - odczytywać ją literalnie. Ludzkość wywodzi się od jednej pary ludzi: Adama i Ewy - przez Boga bezpośrednio powołanych do istnienia. Ten pogląd zwany jest monogenizmem biologicznym i teologicznym.

UMIARKOWANI. Przyjmują, że początek ludzkości na Ziemi dała nie jedna konkretna para, lecz jeden gatunek zoologiczny.

RADYKALNI. Twierdzą, że opisy biblijne zawierają wyłącznie religijną prawdę o Bogu. Ludzkość pochodzi od różnych form zwierzęcych, rozwijających się - na wielu obszarach Ziemi - niezależnie od siebie. To tak zwany poligenizm biologiczny. Jak pogodzić tę naukową wiedzę z prawdą religii o grzechu pierworodnym, który jest dziedziczony? Nad tym niech głowią się bibliści.

Ludzkość dziś ma inne zmartwienie. Ludzi ponad 7 miliardów. Wszyscy od wszystkiego - indywidualnie i globalnie - coraz bardziej zależni. W zasięgu ręki, dawniej znaczyło to: jest blisko - krewniak, krajan, swój. Trzeba się zjednoczyć, być razem, wzajemnie wspierać.

W naszych czasach - dzięki środkom przekazu i technologii - w ZASIĘGU RĘKI jest każdy zakątek Ziemi i wszystko, co się gdziekolwiek dzieje. - W imię, wokół czego się jednoczyć? - Jak zaradzać zagrożeniom? - Jak wspierać?

Nie można, Czytelniku, tego nie widzieć. Ani nie sposób nie stawiać sobie takich pytań.

- Czujesz się cząstką ludzkości...?

KUBEK

Co dalej z kulturą?

Pierwszy Regionalny Kongres Kultury, który odbył się w Jeleniej Górze w dniach 22-23 sierpnia, przeszedł do historii. Kongres był wydarzeniem potrzebnym. Pytanie tylko, komu był potrzebny najbardziej?

O potrzebie poważnej rozmowy między ludźmi kultury a władzami regionu na temat jakości polityki kulturalnej mówiono od dawna. W końcu słowo stało się ciałem. Owszem, wielu gości Kongresu przyznało, że wybranie drugiej połowy sierpnia jako terminu wydarzenia nie było dobrym pomysłem, co zresztą potwierdziła niska frekwencja. Niemniej jednak Kongres, zorganizowany przez posłankę Zofię Czernow oraz spore grono osób pracujących w publicznych i prywatnych instytucjach kultury w regionie, był wydarzeniem potrzebnym oraz intelektualnie odświeżającym.

Pierwszy dzień Kongresu zdominowały wykłady i panele dyskusyjne. Warto tutaj wspomnieć o tych najważniejszych. Rafał Woś (publicysta ekonomiczny „Dziennika Gazety Prawnej") zwrócił uwagę w swoim wykładzie na potrzebę stworzenia przekonania, że prywatny biznes także powinien dzielić się kapitałem i współfinansować działania kulturalne. Zaznaczył również, że problemem są nierówności w redystrybucji pieniędzy w samym obszarze kultury, co pokazują poważne dysproporcje w zarobkach między niektórymi artystami a pracownikami merytorycznymi w publicznych instytucjach kultury.

„Każdy mógłby coś takiego namalować" - takie zdanie słyszymy bardzo często, ale czy odpowiada ono prawdzie? Jak słusznie zauważyła w swoim wykładzie Hanna Wróblewska (Dyrektor Zachęty Narodowej Galerii Sztuk w Warszawie), bycie artystą nie wymaga tylko umiejętności. „Polega ono na życiu z tym, co się robi i ciągłego negocjowania ze społeczeństwem za pomocą sztuki". Wróblewska zwróciła również uwagę na konieczność zmiany myślenia o miejscu dla eksperymentu w sztuce, który może wszak wyznaczać nowe kierunki nawet w całej kulturze. Niestety, często jest tak, że zarządzający kulturą prezydenci miast i urzędnicy zdają się tego nie rozumieć i wciąż twierdzą, że eksperymenty w sztuce powinny być finansowane z pieniędzy prywatnych. To błąd.

Artur Celiński, członek Zespołu ds. Miejskich Polityk Kulturalnych, działającego przy Narodowym Centrum Kultury, opowiedział o polityce kulturalnej miast i regionów. To był najważniejszy wykład Kongresu. Celiński zwrócił uwagę m.in. na błędne łączenie wydziałów kultury w urzędach miast z innymi wydziałami, m.in. sportu bądź turystyki. Mówił także o „psuciu systemu", czyli przyznawaniu przez włodarzy miast dotacji na wydarzenia kulturalne poza organizowanymi w tym celu konkursami, zwłaszcza dla trzeciego sektora. Zaznaczył również, że ilość pieniędzy przyznawanych na kulturę w większości miast maleje z roku na rok.

Mimo nieobecności na Kongresie członków Komisji Kultury oraz Komisji ds. Młodzieży, działających przy Urzędzie Miasta w Jeleniej Górze, odbyły się panele dyskusyjne dotyczące edukacji kulturalnej, uczestnictwa w kulturze, dostępu do kultury oraz polityki kulturalnej. Najciekawszy panel dotyczył właśnie polityki kulturalnej. - Polityka kulturalna w Jeleniej Górze i regionie nie istnieje - można było usłyszeć podczas dyskusji. Mało tego, uczestnicy dyskusji wytknęli urzędnikom odpowiedzialnym za kreowanie polityki kulturalnej psucie systemu, chociażby poprzez finansowanie kilku wydarzeń kulturalnych o tym samym profilu (np. dwa festiwale jazzowe, dwa festiwale filmowe), a także coraz niższe finansowanie instytucji kultury. Zatem, co jest problemem? System finansowania, skutkujący marnotrawieniem pieniędzy publicznych, czy może ilość monet w skarbcu?

Inny charakter miał drugi dzień Kongresu. Głównym tematem dnia było zarządzanie pamięcią. Co wpływa na stopień zainteresowania społeczeństwa biografią wybitnego artysty bądź artystki? Jaką rolę odgrywa pamięć w życiu społecznym? To tylko niektóre z zagadnień, jakie poruszyła dr Alicja Kędziora (Uniwersytet Jagielloński) w wykładzie pt. „Zarządzanie pamięcią o artyście". Alicja Kędziora zwróciła również uwagę na fakt, że nie ma tak na dobrą sprawę muzeum biograficznego Cypriana Kamila Norwida i nie ma także żadnej instytucji, która mogłaby w przyszłości zająć się obchodami Roku Norwida w Polsce. Z kolei prof. dr hab. Emil Orzechowski (Uniwersytet Jagielloński) przypomniał postać wybitnej polskiej aktorki, Heleny Modrzejewskiej, która reprezentowała bardzo podobny system poglądów co Norwid i była nie tylko cenioną w świecie aktorką, ale również osoba zaangażowaną politycznie. Na finał Regionalnego Kongresu Kultury aktorzy Teatru im. C.K. Norwida oraz Ivo Łaborewicz z Archiwum Państwowego w Jeleniej Górze przypomnieli początki największej jeleniogórskiej sceny. Tak się składa, że 23 sierpnia minęło 70 lat od wystawienia w Jeleniej Górze pierwszego spektaklu teatralnego w języku polskim na Dolnym Śląsku. Była to „Zemsta" Aleksandra Fredry.

Regionalny Kongres Kultury był okazją do rozmowy między instytucjami kultury a władzami miast regionu. Czy doszło do spotkania góry z górą? Głośne milczenie władz miejskich podczas Kongresu bądź ich nieobecność uzmysławia, że zrzucają oni z siebie odpowiedzialność za życie kulturalne w regionie. Smutny fakt jest również taki, że niska frekwencja podczas Kongresu dotyczyła, niestety, artystów mieszkających w regionie, których podobno jest tak wielu.

Kongres był jednak pomysłem ludzi kultury, zirytowanych już stanem polityki kulturalnej i mających dosyć milczenia władz regionu na temat kultury. Liczono na dialog, lecz władze milczały i milczą nadal. Tutaj warto zwrócić uwagę na fakt, że większość radnych nie bierze nawet udziału w radach programowych publicznych instytucji kultury, więc skąd czerpią wiedzę na temat stanu polityki kulturalnej?

Zatem, czy polityka kulturalna rządzących wciąż będzie przypominać swoją kreatywnością lekcje z wychowania fizycznego, określane jako „zajęcia na macie", czyli „macie piłkę i gracie", czyli radźcie sobie sami, kochani dyrektorzy instytucji kultury?

Wojciech Wojciechowski

EXPRESS

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88. I750-G

REKLAMA I PROMOCJA

13. WYSTAWA PRODUKTÓW REGIONALNYCH „WYPRODUKOWANO POD ŚNIEŻKĄ" - 4 września w godz.11.00-18.00

Kreatywnie, smacznie i odważnie pod Śnieżką

Rozmowa z Piotrem Miedzińskim

Słodkie miody, kozie sery, oryginalna biżuteria lub pościel z ziół - to wszystko i więcej będzie można kupić na nadchodzącej Wystawie Produktów Regionalnych „Wyprodukowano pod Śnieżką". Dlaczego warto organizować takie tradycyjne spotkania producentów z kupującymi, skoro w mieście są hipermarkety? Na to i inne pytania odpowiada organizator wydarzenia - **Piotr Miedziński**, Prezes KARR S.A. w Jeleniej Górze.

- Co na pewno kupi pan na wrześniowej wystawie?

- Spory zapas miodu dla Laury, mojej córeczki. Jak każdy rodzic chcę, żeby była zdrowa, a naturalne odżywianie bardzo jej w tym pomoże. Poza tym teraz jest jeszcze malutka, ale chcemy z żoną, by kiedyś, jako dorosła kobieta, zapytana o swoje miasto rodzinne, umiała je dumnie opisać przez najlepsze smaki z dzieciństwa. Produkty regionalne z wystawy - miody, sery i wędliny - pomogą nam stworzyć ten obraz. Poza żywnością dla małej, kupię z pewnością piwo ze słynnej Miedzianki i drewniane donice ogrodowe z Wojciechowa. Natomiast żona chce upolować coś dekoracyjnego - kwiatowe kompozycje lub ceramikę. Podsumowując myślę, że wrócimy do domu z dość dużymi zakupami i już się na tę myśl cieszę.

- Ale takie zakupy można zrobić także w popularnych sieciówkach

- Zdecydowanie nie takie i nie w tak ładnej scenografii! W masowej ofercie nie znajdziemy takich polskich i czeskich produktów, bo półki uginają się od zagranicznych, importowanych oraz niekoniecznie smacznych i ładnych. A na wystawie „Wyprodukowano pod Śnieżką" staną - zamiast brzydkich regałów sklepowych - kolorowe, piękne kramy. Z podobnych kupowali dawni mieszkańcy miasta. Nasze polskie wędliny, chleby i zioła będą pachnące, a ozdoby domowe niepowtarzalne i wytwarzane ręcznie - tak, jak kiedyś. Ponadto podczas zakupów będzie można posłuchać muzyki - zagrają Kowarska Orkiestra Rozrywkowa i czeski Dixieland Old Stars z Liberca. Na takie atrakcje nie można liczyć w zwykłym markecie spożywczym czy budowlanym.

- Czyli przestaniemy kupować w hipermarketach?

- Nie, bo to wygodne dla klientów i, jak pokazują przykłady większości krajów, potrzebne gospodarce. Ale warto mieć taką alternatywę - nie chcę kupować miodu z Chin? Nie ma problemu - kupuję w miejscowej pasiece, bo znam ją z wystawy „Wyprodukowano pod Śnieżką". To właśnie jedno z zadań kierowanego przeze mnie KARR-u: umożliwiać raz w roku takie oryginalne, zdrowe zakupy i - to najważniejsze - wciąż poznawać kupujących z wytwórcami regionalnej żywności i rękodzieła. To kształtuje nie tylko rynek produktów i usług oraz popyt i podaż, ale wpływa pozytywnie także na tożsamość mieszkańców, którzy mogą pochwalić się Karkonoszami i np. Likierem Karkonoskim, produkowanym wedle receptury stworzonej przez przewodnika sudeckiego, pana Tomasza Łuszpińskiego. Jestem lokalnym patriotą, rozpiera mnie duma, bo mieszkam w najpiękniejszym i bardzo przedsiębiorczym zakątku Polski. I chcę, by inni nam tego zazdrościli, by przywozili do nas swoich partnerów biznesowych i gości, i mówili - zobaczcie, jak tu jest pięknie. Zainwestujmy w Jeleniej Górze!

- Kiedyś takie małe i duże zakupy można było robić na ryneczku Kilińskiego.

- Dokładnie! Pamiętam tamto miejsce z zakupów z rodzicami, gdy byłem jeszcze chłopcem. Te zapachy, kolory, rozmowy o małych i dużych sprawach w centrum miasta! Myślę, że musimy do tego wrócić. Do miejsca, w którym można kupić zdrowe jedzenie i porozmawiać o ważnych dla miasta sprawach. Proszę zobaczyć - niby tylko miejsce handlowe, a kształtuje zdrowie i relacje.

- OK, czyli stawiamy na lokalnych przedsiębiorców?

- Zdecydowanie tak! Osobiście jestem zachwycony ich potencjałem i kreatywnością. Ale martwi mnie to, że mieszkańcy ich nie znają, nie mają wiedzy o tym, jakie skarby przedsiębiorczości tu mamy. Dlatego chcę ich promować z Karkonoską Agencją Rozwoju Regionalnego. To jeden z głównych priorytetów tej instytucji. Bo pewnie każdy słyszał o Rafale Ładzińskim z Podgórzyna i jego słynnym samolocie Flaris. Ale kto wie o tych bohaterach małej przedsiębiorczości, którzy wzbogacają swoimi pomysłami i produktami Jelenią Górę, Karpacz i Szklarską Porębę? Mamy bogactwo ciekawych, oryginalnych produktów, których nie można kupić nigdzie indziej - chałwa Iniana, ręcznie rzeźbione świece zapachowe, szkło ozdobne stapiane w technologii fusingu. To tylko niektóre z nich. Chcę, by dzięki wystawie i mediom było o nich głośno.

- A skąd wziął się pomysł na zaproszenie producentów i zespołu z Czech?

- Wracamy na stare szklaki handlowe z Czechami. W średniowieczu polscy producenci z dzisiejszej Jeleniej Góry wieźli tam swoje wysokiej jakości lny, dziś mogą wysyłać do Czech najlepsze wędliny i chleby, a mieszkańcy naszego miasta mają możliwość skosztowania syropów ziołowych Martiny Hlouškovej i preclików Josefa Rydla. Takie relacje handlowe są dobre dla regionalnej gospodarki, ale nie tylko. Zyskują na nich także polsko-czeskie relacje sąsiedzkie. Myślę, że nasi producenci tworzą wizerunek regionu, podobnie jak architektura czy przyroda. Dlatego trzeba ich promować z podobną dbałością i bardzo intensywnie - jak Karkonosze czy koncerty w mieście.

- Wydarzenie odbędzie się w pierwszy piątek września?

- Tak, zapraszamy na jeleniogórski Plac Ratuszowy 4 września, od godziny 11.00 do 18.00. Ważne wydarzenie - wręczenie nagród dla Najciekawszego Produktu Regionalnego i Regionalnego Produktu Spożywczego - odbędzie się o godzinie 15.30. Warto to zobaczyć, bo nagroda konkursowa - Jelonek Karkonoski - jest nie tylko wyrazem uznania dla produktów, ale także najlepszą rekomendacją konsumencką.

Karkonoska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.
ul. 1 Maja 27, 58-500 Jelenia Góra
tel. +48 75 75 27 500, fax +48 75 75 27 505, e-mail: biuro@karr.pl
www.karr.pl www.facebook.com/KARRPL

Nawet rok zabiera pasjonatowi z Łomnicy odrestaurowanie eleganckiego samochodu sprzed 60 lat

Zakochany w austin princess

Krzysztof Len z Łomnicy przywraca do życia stare samochody. Robi to od ponad dwudziestu lat. Nad jednym samochodem pracuje długie miesiące. - To niezwykłe odtwarzać dawne auta, szczegół po szczególe. To fascynujące zajęcie. Bardzo to lubię. Naprawa współczesnych samochodów wydaje się przy tym bardzo nudna - mówi.

Pierwsze motoryzacyjne impresje pan Krzysztof wygrzebuje z głębokiego dzieciństwa. Kręcił się koło taty, który naprawiał jakieś auto. Wszystko go w tym warsztacie zawsze interesowało, chciał wszystko wiedzieć o klamotach rozrzuconych dookoła, wszystkiego dotknąć. - Łatwość rozwiązywania problemów technicznych to cecha, którą mam po ojcu - twierdzi.

Ten egzemplarz modelu austin princess jest poddany renowacji...

Młody Krzysiek zdecydowanie wolał zajęcia techniczne od sportowych. Kiedy inni biegli na boisko, on wybierał pracownię i przyszkolny warsztat. Po szkole zawodowej, trafił do wojska, gdzie potem jakiś czas pełnił służbę zawodową (radiotechnik). Swój pierwszy samochód kupił w 1984 r. To była łada, tzw. składak. - To był czas, kiedy nowe auta już po pięciu latach się sypały, trzeba było dokonywać poważnych remontów. Przez ten samochód i konieczność ciągłych napraw, pan Krzysztof poznał właściciela zakładu mechanicznego w Podgórzynie. Skończyło to się tym, że... rozpoczął w warsztacie pracę. - Tam restaurowaliśmy stare łady - opowiada.

Po kilku latach Krzysztof Len wyjechał do Niemiec. Tutaj trafił do rodzinnej firmy w okolicach Dortmundu, gdzie przez dwadzieścia kilka lat pracował w warsztacie wyspecjalizowanym w renowacji starych samochodów. - Tu zetknąłem się z prawdziwymi starymi samochodami i poznałem urok tego zajęcia - mówi. Pracodawca pana Krzysztofa skupiał się wyłącznie na angielskich markach. Wyszukiwał na giełdach, aukcjach rozmaite wozy sprzed 40, 50 lat, czasem starsze, kupował, a potem szukał części. Często w tym celu wyjeżdżał do Anglii. - Ginter nie znał się nawet na nowych samochodach. Interesowały go tylko stare modele - wspomina mieszkaniec Łomnicy. Pan Krzysztof z czasem stał się niemal członkiem rodziny właścicieli firmy. Kiedy senior rodu podupadł na zdrowiu, zaproponowano mu nawet, aby przejął całkowicie prowadzenie warsztatu. Polak nie chciał jednak na stałe osiąść w Niemczech. W Polsce miał przecież rodzinę. - Pracy w warsztacie Gintera zawdzięczam wszystko, co umiem. Tam była świetna praktyka, dobry sprzęt. To rzadka specjalizacja - mówi. Pokazuje zdjęcia niektórych cacek, które wyszły z warsztatu pod Dortmundem. - To jest MG frosch, a to MGA. To piękne kolekcjonerskie okazy. One osiągały tam bardzo wysokie ceny. Odrestaurowaliśmy bardzo wiele egzemplarzy MG spitfire. W Niemczech jeździło ich bardzo dużo. Bywało, że mieliśmy ich w warsztacie kilkanaście - opowiada. Dodaje, że poza pracami „odtworzeniowymi" dodatkowo często trzeba było przełożyć kierownicę na „europejską" stronę.

Często właściciel warsztatu kupował auta w bardzo złym stanie. Bywało, że nie udawało się dokupić brakujących części. Wówczas brakujące elementy należało wykonać własnoręcznie. - Ginter miał w warsztacie tzw. „koło angielskie", które umożliwiało dorabianie dowolnie wyprofilowanych blach - relacjonuje.

... z tego zaś samochodu Krzysztof Len pobiera brakujące części.

Po śmierci Gintera rodzina rozwiązała firmę, pan Krzysztof zaś wrócił na dobre do Polski. Po niedługim czasie trafił do kolejnego fascynata starymi samochodami. Tym razem do Holandii. Nowy pracodawca był „zakręcony" na stare citroeny. Tym razem na warsztat brał pan Krzysztof modele znacznie starsze, bo przedwojenne. - To było całkiem inne doświadczenie, inna motoryzacyjna epoka - opowiada pan Krzysztof. Dla Holendra odrestaurowywanie zabytkowych samochodów to była zupełnie poboczna działalność. Skala przedsięwzięcia znacznie mniejsza, niż była w niemieckim warsztacie. Pan Krzysztof wyjeżdża tam czasowo, gdy jest nowe stare auto.

Od jakiegoś czasu nietypowy mechanik samochodowy poddaje renowacji samochody na własną rękę. To absolutny początek. Upodobał sobie jeden model - austin princess. - Jestem zakochany w tym samochodzie. To auto z klasą, bardzo eleganckie, stylowe, niezwykła sylwetka. Piękny tył, piękny przód. Urody dodają mu chromowane elementy, okazała chłodnica, efektowny wlew paliwa - zachwyca się. Dotąd kupił trzy takie egzemplarze - wyremontował jeden, a drugi jest właśnie poddawany renowacji. Ten egzemplarz, który mam w garażu, pochodzi z 1954 roku, pierwszy, który kupił, był o 10 lat młodszy, już poprawiony. Austin princess ma aluminiową karoserię, przy drewnianej konstrukcji.

Austin princess był produkowany ręcznie. Pan Krzysztof odnalazł w internecie zdjęcia z produkcji. 40 pracowników na czterdziestu stanowiskach w wielkiej hali wykonuje jakieś czynności przy identycznych samochodach. Austin princess, jego pierwsza wersja, została wyprodukowana w 380 egzemplarzach, kolejne pojawiły się w większych ilościach. - Tego typu samochody trzeba kupować po dwa, trzy. Są one zwykle niekompletne i tylko wtedy można złożyć jeden egzemplarz, i tak wiele dorabiając i dokupując jeszcze części - mówi zapalony mechanik. Samochody wyszukuje na aukcjach internetowych. Nad złożeniem jednego austina z dwóch zakupionych egzemplarzy pracuje pan Krzysztof już osiem miesięcy. - To mozolna, ciężka praca. To jeszcze potrwa - mówi. Tak długi czas nie dziwi, kiedy zwiedza się królestwo pana Krzysztofa. Pracuje tu nie tylko nad nadwoziem, podwoziem, silnikiem. W piwnicy jest też maszyna do szycia skór. Pan Krzysztof sam wykonuje też tapicerkę kanap szykowanego modelu.

W latach 60. austin princess zachwycił na jednej z wystaw w Londynie królową angielską, która zakupiła 12 samochodów tej marki dla swojego dworu. Samochód stał się wtedy modny wśród arystokracji i elity finansowej. Dla nich nie miało znaczenia, że elegancka siedmioosobowa limuzyna z salonką wewnątrz (kanapy zwrócone do siebie, duża przestrzeń) paliła 30 litrów/100 km. Austin princess miał podgrzewane siedzenia, a część dla pasażerów odgrodzona była od kabiny kierowcy szybą. Ten reprezentacyjny samochód jest dziś często wykorzystywany do nadania odpowiedniej oprawy rozmaitym uroczystościom, przede wszystkim ślubom.

Tekst i zdjęcia: Sławomir Sadowski

Twarze jeleniogórskiego biznesu

Nieustający rozwój

Rozmowa z Jerzym Kokorudzem, Prezesem Spółki Ultima, dealera Škody i KIA w Jeleniej Górze i w Zgorzelcu

Tak będzie wyglądał nowy obiekt.

- Co się dzieje z Jeleniogórską Škodą?

- Dzieje się dobrze, właśnie przystąpiliśmy do przebudowy naszego salonu Škody w Jeleniej Górze przy ul. Cieplickiej

- Po co, przecież to był bardzo ładny i ciekawy architektonicznie obiekt?

- Ma Pan rację. Obiekt faktycznie był często wyróżniany za swoją oryginalną bryłę i funkcjonalność. Jednak musimy pamiętać, że został on wybudowany pod koniec ubiegłego wieku, w okresie, kiedy marka Škoda miała w ofercie tylko dwa modele: Felicję i Octavię. W tym czasie powierzchnia salonu w zupełności wystarczała do ekspozycji i sprzedaży aut.

Dzisiaj w ofercie Škody jest 12 modeli oraz wersji nadwoziowych i na tym się nie skończy. W ciągu najbliższych paru lat oferta Škody powiększy się o parę całkiem nowych i pięknych modeli. Aby je pokazać naszym klientom, potrzebna jest zdecydowanie większa powierzchnia ekspozycyjna. I właśnie to musimy teraz zrobić.

- Czyli dalszy rozwój Ultimy?

- Branża motoryzacyjna ciągle się rozwija. My też staramy się iść do przodu, kładąc nacisk zarówno na nowe technologie napraw, najnowszej generacji urządzenia serwisowe, jak i na jakość obsługi.

- To co nowego zobaczymy w nowym salonie Škody?

- Zobaczymy zdecydowanie większy obiekt, zgodny z nowymi standardami koncernu VW, nowe oznakowanie identyfikacyjne marki Škoda oraz nowoczesne wnętrze, jeszcze bardziej przyjazne klientom i zapewniające im jeszcze wygodniejszą obsługę oraz komfortową przestrzeń.

Będą najnowszej generacji rozwiązania związane ze sprzedażą i obsługą klientów. Na przykład: nowoczesne urządzenie do projektowania swojego zindywidualizowanego samochodu, tzw. Car Configurator. Umożliwi ono, przed zakupem auta, przygotowanie i pokazanie klientowi pełnej specyfikacji wyposażenia, wybrany kolor lakieru i wnętrza oraz rodzaj i kolor tapicerki. Tak indywidualnie skomponowany samochód będzie od razu mógł „żyć" w wirtualnym świecie i jednocześnie już w „realu" może być wyprodukowany przez fabrykę.

Nasz serwis wzbogaci się o nowoczesne urządzenia do obsługi najnowszych systemów klimatyzacji i ultralekkich felg aluminiowych. Dodatkowo serwis Škody otrzyma komputerowy system do pomiaru i regulacji geometrii ustawienia kół i osi pojazdów firmy HUNTER Engineering Company. Urządzenie to łączy uniwersalność zastosowania z najnowszymi osiągnięciami techniki komputerowej i pomiarowej. Według naszej wiedzy będą to jedyne takie urządzenia w Jeleniej Górze.

- To bardzo duża inwestycja i pewnie bardzo kosztowna. Czy może Pan podać jej koszt?

- Poproszę o następne pytanie

- Jak długo będzie trwała przebudowa i czy będzie to wiązało z zamknięciem Jeleniogórskiej Škody?

- Do przebudowy przygotowywaliśmy się starannie i myślę, że precyzyjnie rozpisaliśmy ją logistycznie. Dzięki temu udaje się nam optymalizować czas przebudowy oraz obniżyć jej koszty. Planujemy zakończenie prac w listopadzie tego roku.

Korzystając z okazji informuję, że nie zamykamy salonu i serwisu Škody. Chcemy tę modernizację przeprowadzić bez uszczerbku dla naszych klientów, licząc przy tym na ich wyrozumiałość i cierpliwość.

Zmieniamy się dla Państwa.

Kubuś Puchatek i inni

Rozmowa z Marcinem Zawiłą, historykiem, regionalistą, prezydentem Jeleniej Góry

- Co czuje historyk, syn „żołnierza wyklętego”, kiedy po 27 latach od zmiany ustroju przejeżdża ul. Michała Żymierskiego? Ten agent wywiadu sowieckiego, który w latach czterdziestych, już jako naczelny dowódca WP, zatwierdzał wyroki śmierci na żołnierzy AK, jest patronem głównej ulicy w Piechowicach…

- Czuję dyskomfort, ale też daleki jestem od popadania w histerię. Nadawanie nazw ulic to wyłączna kompetencja rad miast. Rozumiem, że zmiana nazwy ulicy to kwestia finansowa, organizacyjna, spore zamieszanie w dokumentach. Ale to też sprawa symboliki. Ja starałbym się takiego patrona zmienić. Ulica Żymierskiego to główny trakt w Piechowicach, więc zmiana patrona oznaczałaby naprawdę duże zamieszanie. Jeśli zmiany nie dokonało się na początku lat dziewięćdziesiątych, to teraz będzie coraz trudniej. Cieszy, że już chyba nigdzie w Polsce patronem żadnej ulicy nie jest Dzierżyński.

- Wśród mieszkańców dominuje podejście praktyczne. Myślą, że to bez znaczenia, kogo nazwisko widnieje na tabliczce ulicznej, czyją postać przywołuje się, podając w życiu codziennym adres, wypełniając dokumenty.

- Pierwsza fala zmian nazw ulic nastąpiła tuż po upadku komunizmu, potem były kolejne, mniejsze. To ciekawy temat badawczy, jakich patronów zmieniano, kto ich zastępował. Z tego rysuje się obraz świadomości historycznej mieszkańców, choć takie decyzje podejmują wąskie elity wybrane przez nich. To skomplikowana kwestia. Tym bardziej, że kiedy mówimy o patronach ulic z minionej epoki, to trzeba zdać sobie sprawę, że tamten czas, porządek, w powszechnej opinii nie został jednoznacznie potępiony. Trzeba też mieć świadomość, że co innego jest nie nazwać ulicy czyimś imieniem, a co innego zmienić już nazwaną. To sprawa delikatna.

- Może w ogóle lepiej uciekać w nazwach ulic od postaci historycznych, bo przecież istotą każdego człowieka jest zestaw różnych cech, słabości, postaw i zachowań, czasem szlachetnych, czasem nie. Najwięksi mieli słabsze momenty w życiu. Nie ma postaci kryształowych, a wielkim w najlepszym wypadku bywa się…

- Trzeba w tym wszystkim zachować rozsądek. Oczywiście, że Józef Piłsudski był agentem japońskiego wywiadu, socjalistą, do tego, według dzisiejszych kryteriów - terrorystą. A jednak nikt nie ma wątpliwości, że to była wielka postać. Ja też nie mam.

- Władysław Jagiełło, zwycięzca spod Grunwaldu, przez historyka Pawła Jasienicę został oceniony jako wyjątkowo nieudolny i krótkowzroczny polityk, który nie potrafił wykorzystać militarnego zwycięstwa nad Zakonem Krzyżackim, stwarzając warunki do późniejszego odrodzenia się wroga Polski. Zdaje się, że po prostu w historii, jej podawaniu, rozumieniu dominują uproszczenia, mity, szukanie postaci-symboli. Głęboka wiedza mogłaby paraliżować…

- To są dwie sfery. W historii jako nauce chodzi o to, żeby analitycznie, krytycznie podejść do zjawiska, postaci. Inną sprawą jest kwestia symboliki. Dochodzi do tego jeszcze trzeci element, którego bardzo nie

S. SADOWSKI

lubię - polityki historycznej. To rodzaj manipulacji świadomością ludzką, akcentowanie pewnych zdarzeń, przemilczanie innych, upraszczanie faktów, zjawisk, sprowadzanie wizji świata i historii do czarno-białego odbioru. Polityka może zaszkodzić, wypaczyć odbiór historii. Na przykład niedawno pojawiło się odznaczenie Powstania Warszawskiego. Jestem jego zdecydowanym przeciwnikiem. Uważam, że powinno ono mieć szerszą formułę, a nie być jedynie przeznaczone dla bohaterów tego najbardziej symbolicznego zdarzenia. Powstanie Warszawskie było najtragiczniejszym elementem akcji „Burza”. A czy ktoś dziś pamięta, że w jej ramach żołnierze AK zajęli Wilno, Lwów albo współuczestniczyli w wielu innych operacjach? Jestem jednak za tym, żeby pamiętać o wszystkich żołnierzach Armii Krajowej.

- Przyjrzyjmy się kilku patronom jeleniogórskich ulic. Oskar Lange. Wybitny ekonomista, swojego czasu zachwycony Stalinem, członek Komitetu Centralnego PZPR. Dobry patron ulicy?

- Swojego czasu Rada Miasta nie zdecydowała się na zmianę. Ja bym tego nie odkręcał...

- Pablo Neruda, laureat Nobla, komunista chilijski…?

- Bardzo szanuję jego poezję.

- Wielu ma wątpliwości co do patronowania ulicy przez innego poetę, Broniewskiego.

- Niech przeczytają jego znakomite liryki miłosne. Oczywiście prawda jest taka, że poszedł na kolaborację z komunistami, ale był poetą niebanalnym i w literaturze polskiej ma swoje miejsce.

- Okrzeja, Kasprzak, Waryński…

- Okrzeja współpracował z niepodległościową lewicą polską. To facet, który czynnie walczył z zaborcą rosyjskim. Tradycję niepodległościową niosła przecież na sobie lewica, PPS. Na temat Okrzei, pamiętam, była ostra dyskusja w radzie na początku lat dziewięćdziesiątych.

- Bohater Związku Radzieckiego Aniela Krzywoń?

- To była sanitariuszka, która zginęła w czasie działań wojennych.

- „Jeleniogórscy” kosmonauci - Gagarin, Komarow, Pacajew, Wołkow.

- Nic do nich nie mam.

- Może należałoby dorzucić Neila Armstronga albo Michaela Collinsa i już wrażenie byłoby inne?

- Może i tak.

- Nie jest łatwo znaleźć sposób na nadawanie nazw ulicom…

- Ja jestem zdania, że przy nadawaniu nazw ulic pamiętać trzeba o wielkich wydarzeniach, postaciach, ale też budować w ten sposób tożsamość regionalną. Historia naszego miasta, regionu jest dramatycznie odpersonalizowana. Ludzie znają miejsca, ich historię, ale mają kłopot z przywołaniem znaczących postaci. Jeszcze kiedy pracowałem w Książnicy Karkonoskiej, rozpoczęliśmy kompletowanie dokumentacji, biografii osób, które miały istotny wpływ na te ziemie. W ramach budowania naszej świadomości historycznej, regionalnej, szczególnie cenię działalność miłośników Kresów Wschodnich. Tutaj przecież są kresowiacy, którzy musieli opuścić swoje ziemie.

- To na nazwy ulic nie przekłada się…

- Ale na nazwy skwerów - tak. Mamy Skwer Wołyński, Skwer Lwowski, mamy tablicę pamiątkową lwowskiego AK, którego żołnierze po wojnie tutaj zaczynali działać w podziemiu antykomunistycznym. Wydaje mi się, że przy kolejnych ulicach warto rozważyć jako patronów Piastów Śląskich, którzy przecież tutaj wszystko zaczynali, podpisywali akty lokacyjne Cieplic, Jeleniej Góry. Dobrze byłoby nazwać ich imionami jedną dzielnicę. Może to będą ulice dzielnicy centralnej? Będę do tego przekonywał radnych.

- Gdy mówimy o postaciach ważnych dla regionu i kandydatach na patronów ulic, nie sposób nie wspomnieć o Tadeuszu Steciu.

- To mój wielki wyrzut sumienia. Dwukrotnie na sesjach rady podchodziłem do nadania jego imienia jednej z ulic w mieście. Nieskutecznie. A przecież to twórca najlepszych przewodników, tekstów na temat Sudetów Zachodnich, autor monografii „Karkonosze” (współautor prof. W.Walczak), wychowawca rzeszy przewodników. Oczywiście miał swoje wady. Rada Miasta dwukrotnie odrzucała pomysł uhonorowania go patronowaniem ulicy. Ja do tego już wracał nie będę, bo nie chcę robić krzywdy tej postaci. Ale jako historyk i regionalista czuję żal. Cieszy mnie natomiast, że w mieście są miejsca, w których uhonorowano osoby związane z Jelenia Górą. Jest Rondo Barei, jest ulica Kubsza, jest Rondo Majewskiego, jest Bulwar Łazarkiewicza przed cieplickim liceum. Nadawanie rondom czy bulwarom imion osób znaczących dla naszego miasta ma tę zaletę, że nie generuje kosztów, bo nie wiąże się to z wymianą dokumentów, aktów notarialnych itd. Podobnie dobrym sposobem na upamiętnienie postaci i zdarzeń jest wmurowywanie tablic pamiątkowych, nadawanie patronów szkołom itd.

- Kto jeszcze powinien mieć ulicę, rondo, skwer w Jeleniej Górze?

- Brakuje mi wśród wyróżnionych w ten sposób Aliny i Czesława Centkiewiczów, których starsze pokolenie pamięta dzięki książce „Odarpi, syn Egigwy”. Na upamiętnienie zasługuje Bolesław Tomaszewski „Ostroga”, jeden z głównych dowódców lwowskiej AK, który zakładał WiN w Jeleniej Górze, a mieszkał w Karpaczu do lat osiemdziesiątych, kiedy zmarł. Rotmistrz Jan Ładoś, bohater wojenny, kawalerzysta pamiętany z szarży pod Krojantami, pracował do emerytury w cieplickim uzdrowisku. Alfons Jabłoński, „Radca”, harcerz, żołnierz, szkolił Szare Szeregi w Warszawie, po wojnie wrócił do Jeleniej Góry i tu współtworzył WiN. Kolejna postać - Franciszek Koprowski „Komar”, olimpijczyk z 1928 r. w Amsterdamie, startował w pięcioboju nowoczesnym, pierwszy komendant ośrodka szkolenia Cichociemnych, dowódca 6. Wileńskiej Brygady AK, aresztowany przez NKWD, po wojnie uczył w-f w szkole rzemiosł artystycznych.

- Tymczasem swojej ulicy w Jeleniej Górze doczekał się „miś o bardzo małym rozumku”…

- To ja jestem autorem pomysłu ulicy Kubusia Puchatka. O tę małą ulicę w Cieplicach był duży spór. Na początku lat dziewięćdziesiątych nosiła ona nazwę Dułowa. Wtedy ktoś doszedł do wniosku, że Dułow to był radziecki generał. Dokonałem kwerendy i nie znalazłem takiej postaci. Ta nazwa pochodziła prawdopodobnie z nieudolnego przetłumaczenia niemieckiej nazwy. Zaproponowałem, aby ulicy nadać imię Kubusia Puchatka, bo bardzo lubię tę postać. Poza tym, jeżeli w stolicy, naprzeciwko Ministerstwa Finansów jest taka ulica i nikomu to nie przeszkadza, to dlaczego nie miałaby się tak nazywać uliczka w Jeleniej Górze?

Sławomir Sadowski

REKLAMA I PROMOCJA

Z autu

Umarł człowiek sztuki

„Zarządzanie pamięcią o artyście". Tak brzmiał tytuł wykładu dr Alicji Kędziory zaproszonej do udziału w Regionalnym Kongresie Kultury, który odbył się właśnie nad Bobrem. Zarządzać pamięcią… Co to takiego? Fraza brzmi nieludzko, lecz dotyczy nas bardzo, a zwłaszcza artystów i artystek. W zarządzaniu pamięcią mieści się na przykład nadawanie imion poszczególnym ulicom oraz instytucjom publicznym. Zarządzać pamięcią o jednostce wybitnej, znaczy nie pozwolić nikomu o niej zapomnieć. A kto zarządza pamięcią jednostek wybitnych? My? Nie. Strażniczka cnót wszelakich, czyli władza lokalna, która, nadając imiona ulicom lub instytucjom, legitymizuje obecny ustrój lub swój kadencyjny światopogląd.

Zatem, czym musisz się artysto/artystko zasłużyć, aby to twoje imię nosiła ulica, szkoła bądź teatr? Jednym z podstawowych warunków jest twój zgon, sorry. Musisz zejść. Ważne jest także, co było przyczyną twojego uziemienia. Rak? CO2 w zamkniętym garażu? Starość? Niedocenienie? Podwójne niedocenienie? Potrójne niedocenienie? Fajki? Yerba mate? Zbyt niski grant z Ministerstwa Kultury? Informacja z ZUS-u o zerowym kapitale początkowym? Feralny lot na wschód? Dieta białkowa? Dobrze, ale co dalej? Co dalej z pamięcią o tobie, człowieku sztuki? Sama śmierć to nie wszystko… tak jak sztuka, którą tworzyłeś.

A jak się prowadziłeś człowieku sztuki?! Piłeś i paliłeś? A może łykałeś? Jak często? Jak głęboko? Z kim łykałeś i z kim spałeś? Gdzie spałeś? Byłeś homo, hetero czy bi? A może seks cię nudził? Czy szarpałeś bas? Czy twój ojciec współpracował? Jeśli aureola twoja wielka była, ego miałeś nabzdyczone i chodziłeś tylko tam, gdzie cię zapraszano - nazwisko twe będzie nosić największe rondo w mieście. Jeśli byłeś tylko dowcipny, strzygłeś się samodzielnie i miałeś dystans do siebie - będziesz patronował małej, brudnej i ślepej uliczce. Byłeś lewakiem czy prawakiem? Niemcem czy Polakiem? Czy byłeś wielbłądem? Kobietą czy mężczyzną? Rzeźbiarzem czy malarką? Antypolskim rusofobem czy ludowym antropologiem? Pisarką czy poetą? Pisałeś krwią czy limfą? Kupowałeś sobie prestiż, sponsorując wszystko na prawo i lewo, czy ledwo dociągałeś do pierwszego? Czy umiałeś pływać? Jak często na plecach? I w końcu, czy lokalna telewizja transmitowała twój pogrzeb na żywo? Wszystko to zostanie wzięte pod uwagę, zanim radni zdecydują, czy wart jesteś tego, aby twoje nazwisko mogło firmować ulicę lub instytucję. Załóżmy, że się uda. Co dalej? Cóż, zarządzanie pamięcią ma swoje konsekwencje.

„Zawsze na rondzie jej/jego wpadam w poślizg!", „Na ulicy jej/jego od lat wybija szambo i śmierdzi!", „Policja!!! Na tej ulicy jej/jego zawsze mnie napadają, zawsze!", „Tutaj na ulicy jej/jego nigdy nie sprzątają po swoich psach. Kupa na kupie leży i paruje", „Do tej szkoły mam puścić dziecko? Do szkoły jego/jej imienia? A w życiu! To komuch i pijak był. Marksa czytał, swołocz!".

Co z tego, że twój pogrzeb był jak wystawny wernisaż. Jak to mówią nad Wisłą: „I tak pamiętamy!". Umarłeś, człowieku sztuki, lud pokochał twoją biografię i zacznie ją kojarzyć nawet z psią kupą, ale nie przejmuj się, przecież i tak już nie żyjesz.

Wojciech Wojciechowski

15. Festiwal Działań Muzycznych w Bogatyni

28 sierpnia, w piątek, ze Wzgórza Obserwator w Bogatyni, po raz kolejny popłyną dźwięki muzyki nieoczywistej. Będzie to jubileuszowa, 15. edycja Festiwalu Działań Muzycznych - imprezy niebiletowanej i adresowanej do wszystkich, którym bliska jest muzyka alternatywna, niekoniecznie z pierwszych miejsc list przebojów.

- Tym razem zobaczymy polsko-niemieckie wariacje - zapowiada Magdalena Kościańska, organizator przedsięwzięcia z ramienia Stowarzyszenia Media Lokalne. - Zawsze wyszukujemy takich nieoczywistych wykonawców. W ubiegłym roku gościliśmy Brytyjczyków, dwa lata temu Francuzów, a w tym roku mamy sporo Niemców.

Imprezie od samego początku przyświecał ten sam cel. Bogatynia leży z dala od większych centrów kultury; stąd jest wszędzie daleko, i nie zawsze zainteresowani mogą dotrzeć na ciekawe wydarzenia kulturalne. Grupa zapaleńców postanowiła więc robić własny festiwal, który przybliżać będzie aktualne, alternatywne trendy w muzyce. Drzwi zostają otwarte dla wszystkiego, co jest ciekawe, nowatorskie i godne zaprezentowania, niezależnie od muzycznego stylu. Impreza jest darmowa dla wszystkich, ale organizatorzy kładą nacisk na to, żeby było też miejsce dla lokalnych artystów - bo gdzieżby mieli grać, jeśli nie u siebie?

- W tym roku zagra młodzież z zespołu Unfaced, z swoimi ciężkimi brzmieniami. Poza tym najlepszy zespół, jaki kiedykolwiek działał w Bogatyni, który nazywa się PDO. Zespół istnieje już 3 lata, a jeszcze nigdy w Bogatyni nie grał. Pokazali się już we Wrocławiu, w Niemczech, a na swoim podwórku jeszcze nie - zachęca M. Kościańska.

Będzie też Krystian Walczak, człowiek, który wyrósł w Bogatyni, ale już od dawna nie jest stąd, tylko ze świata. Krystian, dla przyjaciół K-Jah, miał swój zaczarowany start właśnie podczas Festiwalu Działań Muzycznych w 2011 roku. Ta edycja była niezwykła, bo właśnie wtedy przyjechała do Polski polsko-jamajska formacja Rasta Size. Zagrali tylko dwa koncerty, z czego jeden odbył się właśnie w Bogatyni. Zostawili po sobie płytę, zagrali kilka koncertów, i już ich nie ma, bo formacja się, niestety, rozpadła. Właśnie wtedy Krystian zagrał na jednej scenie z muzykami z legendarnego studia Boba Marleya.

K. MATLA

Festiwalowi goście to wykonawcy nieoczywiści, prezentujący najróżniejsze style muzyczne.

- Dla nas wszystkich było to ogromnie wzruszające, pod sceną stała cała rodzina Krystiana, z babcią włącznie - wspomina Magda. Sam Krystian wykorzystał swoją szansę. W tym roku pojawi się na bogatyńskich deskach z Tamiką, prywatnie żoną niemieckiej gwiazdy Gentlemena. Tamika wykorzystała m.in. muzykę Krystiana Walczaka do własnego utworu pt. „Cry no more". Właśnie ten utwór będzie można usłyszeć na żywo. Poza niemieckimi artystami wystąpią też uznani polscy wykonawcy. Na festiwalu pojawi się zespół Jafia, która właśnie w Bogatyni zagra materiał z najnowszej płyty pt. „Karavana". Jafia, niegdyś Jafia Namuel, zaprezentuje szeroką gamę dźwięków, od soulu, po R&B, na funku i gospel skończywszy. Natomiast wybuchową mieszankę reggae i dancehall zapewni Tallib, młody artysta i autor tekstów, który zaprezentuje repertuar ze swej debiutanckiej płyty oraz z tej najnowszej, której premiera zapowiedziana jest na koniec sierpnia. Z Tallibem wystąpi także K-Jah, czyli przywoływany już tutaj Krystian Walczak.

Gwiazdą wieczoru ma być niemiecka formacja Jamaram. Ich muzyka to niezwykła mieszanka reggae, dub, funk, soul, latin, swing, ska, pop oraz rocka. Znani są w Europie z energetycznych i eksplodujących koncertów. W Polsce zagrali już m.in. na tegorocznym Przystanku Woodstock czy na ORF, a za chwilę pokażą się na scenie w Bogatyni.

Festiwal Działań Muzycznych rozpocznie się w piątek, 28 sierpnia o godz. 16.00. Wstęp jest bezpłatny. Organizatorem działań jest Stowarzyszenie Media Lokalne, zaś współorganizatorem festiwalu jest Urząd Miasta i Gminy w Bogatyni.

(mat)

Nie przegap

JELENIA GÓRA

Od środowego wieczora, **26 sierpnia,** w Muzeum Przyrodniczym wraca – po wakacyjnej przerwie - łagodne granie w cyklu **„Karkonosze Muzyka Poezja".** Na początek wystąpi **Karkonoski Zespół Folkowy Szyszak.** Początek koncertu o godz. 19:30.

Teatr Nasz z programem **„Z dobrą nutą, dobry żart"** - żywiołową kombinacją niezwykłych interpretacji niezapomnianych piosenek i tekstów kabaretowych – zaprezentuje się w restauracji „Motto" (ul. Borówkowa) w czwartek, **27 sierpnia** o godz. 19:00.

W piątek, **28 sierpnia**, kolejna projekcja **Rowerowego Letniego Kina.** Na dziedzińcu ODK „Zabobrze" wyświetlane będą (od godz. 21:00) filmy nagrodzone na ogólnopolskich i międzynarodowych festiwalach kina niezależnego. W tym tygodniu z 18. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego ZOOM – „Zbliżenia 2015".

Jeźdźców, kaskaderów, dżygitów, wokalistów, akrobatów, tancerzy oraz 20 koni ras andaluzyjskiej, lusitano, fryzyjskiej i kuców walijskich **Teatru Konnego Cabriola** będzie można zobaczyć w programie **„Zaczarowany świat Melanii"**. Spektakle w piątek, sobotę i niedzielę (**28–30 sierpnia**) o godz. 19:00 w Stajni Gostar przy ul. Goduszyńskiej.

Kolejny z tradycyjnych **Letnich Koncertów Promenadowych** w muszli koncertowej Parku Zdrojowego. W niedzielę, **30 sierpnia** o godz. 16:00 koncert „Pod dachami Paryża" zagra **Przemysław Prządka** (akordeon).

W przyszły wtorek **(1 września)** po wakacjach rusza DKF „Klaps". To już 39. sezon działalności Klubu. Na inaugurację film nawiązujący do rocznicy Sierpnia`80 – polski, pełnometrażowy dokument **„Solidarność według kobiet"** w reżyserii Marty Dzido.

Z końcem sierpnia kończy się kilka interesujących wystaw. Jeszcze tylko do czwartku, **27 sierpnia**, oglądać można w BWA na wystawie **„Krzesło w piekle"** najważniejsze komiksy, ilustracje oraz rysunki koncepcyjne **Krzysztofa Gawronkiewicza**.

Niewiele więcej czasu pozostało, bo do niedzieli **30 sierpnia**, na zobaczenie polsko-niemieckiej wystawy przedstawiającej tzw. „literackie życie towarzyskie" z przełomu XIX i XX wieku: **„Salony Literackie po obu stronach Odry".** Projekt współfirmowany przez Muzeum Kleista i Uniwersytet Viadrina we Frankfurcie nad Odrą prezentuje Muzeum Miejskie „Dom Gerharta Hauptmanna".

Dzień dłużej, do poniedziałku **31 sierpnia**, udostępniona jeszcze będzie wystawa prac uczniów „Talenty 2015" **„Moja podróż w kosmos"** w Galerii HALL ODK „Zabobrze".

Także do poniedziałku **31 sierpnia** czynna będzie wystawa rzeźb obrazów, grafik i rysunków **Stefana Pappa „Dziękuję, Cieplice!"** w Muzeum Przyrodniczym.

KARPACZ

Koncert zespołu **Future Folk** w sobotę, **29 sierpnia**, o godz. 17.00 na skoczni Orlinek. Tworzący band Stanisław Karpiel-Bułecka, Szymon Chyc-Magdzin i Matt Kowalsky gwarantują świetną zabawę.

KRZESZÓW

To już ostatni tydzień **Letnich Koncertów Organowych** w Bazylice, gdzie do niedzieli, 30 sierpnia, codziennie o godz. 11:00 i godz. 14:00 na wyjątkowych organach konstrukcji Michała Englera grają studenci i absolwenci wydziałów edukacji muzycznej szkół o specjalności muzyka kościelna wyższych uczelni muzycznych w Warszawie, Wrocławiu i Poznaniu. Cykl koncertów łączy wspólny tytuł „Muzyka starych mistrzów". W tym tygodniu, koncertować będzie **Jakub Zawadzki**. W każdą niedzielę dodatkowe koncerty w kościele św. Józefa o godz. 15:30. Będzie też możliwość wysłuchania koncertu z empory organowej oraz uczestniczenia w prezentacji instrumentu.

STANISZÓW

30 sierpnia (niedziela), o godz. 17:00 w „Pałacu na Wodzie" koncert **„Muzyczne Dalekie Podróże",** w wykonaniu wirtuoza **TABLI - Maestro SAMIR`a CHATTERJEE**, któremu towarzyszyć będą: wybitny uczeń **Bodek Janke** (instrumenty perkusyjne) oraz **Janusz Nykiel** (skrzypce). W programie tradycyjna muzyka hinduska.

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez": **www.nj24.pl**

REKLAMA I PROMOCJA

57. Wrzesień Jeleniogórski

Tegoroczna edycja święta miasta - Września Jeleniogórskiego - wystartuje już pod koniec sierpnia. Nie zabraknie tradycyjnych imprez kulturalnych i sportowych, ale pojawią się też propozycje nowych wydarzeń.

Na muzyczną inaugurację Września Jeleniogórskiego na jeleniogórskim rynku zaprasza 29 sierpnia (sobota) Marcin Wyrostek z zespołem oraz orkiestra Filharmonii Dolnośląskiej. Usłyszymy utwory z najnowszej płyty jeleniogórskiego akordeonisty - „For Alice" w symfonicznej aranżacji. Na scenie oprócz muzyków wystąpią również wokaliści i tancerze. Podczas koncertu zostanie przeprowadzona akcja charytatywna na rzecz Fundacji „Zdążyć z pomocą" dla dzieci z chorobą nowotworową.

1 września kolejne muzyczne wydarzenie - koncert inaugurujący XVIII Festiwal Silesia Sonans w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Z recitalem organowym wystąpi Marek Toporowski. 3 września kolejny koncert w barokowej świątyni - tym razem zobaczymy i usłyszymy jeleniogórski chór Collegium Musicum pod dyrekcją Franciszka Koscha. Dzień później koncert Capelli Cracoviensis, a festiwal Silesia Sonans zakończy się w sobotę, 5 września, koncertem jeleniogórskich filharmoników pod dyrekcją Wojciecha Rodka z towarzyszeniem chóru kameralnego Collegium Musicum.

Po tym, jak wybrzmią ostatnie festiwalowe dźwięki, jeleniogórska filharmonia zainauguruje swój 52. sezon artystyczny. Z całą pewnością z zaproszenia na 11 września do sali koncertowej skorzystają wierni melomani oraz pozostali miłośnicy muzyki. Koncert inauguracyjny objął patronatem ambasador Finlandii z okazji 150. rocznicy urodzin Jeana Sibeliusa. Filharmonikom pod dyrekcją Wojciecha Rodka towarzyszył będzie znany skrzypek Vadim Brodski.

Jeleniogórska galeria BWA ma propozycję dla młodych odbiorców sztuki oraz tych wszystkich, którzy chcieliby się zaangażować w ciekawe i twórcze działania. Projekt „Znaki w przestrzeni" będzie miał trzy odsłony - 2, 3 i 9 września. Podczas trzydniowych warsztatów powstanie artystyczna mapa regionu. Uczestnicy warsztatów, studenci uczelni artystycznych pochodzący z Jeleniej Góry, zarejestrują „znaki", symbole świadczące o historii i różnorodności kulturowej miasta i okolic. W ramach projektu powstaną w przestrzeni miejskiej cztery murale - przy ulicy Noskowskiego, Konopnickiej, Sudeckiej i Karłowicza.

Częścią projektu „Znaki w przestrzeni" będzie spektakl uliczny „Makbet. Kim jest ten człowiek we krwi" w wykonaniu teatru Biuro Podróży na jeleniogórskim rynku, we wtorek, 8 września. A dzień później kolejne artystyczne działania w przestrzeni miejskiej. Tym razem będzie to spektakl teatralny z elementami performance'u oraz instalacji portugalskiej trupy Projectos de Intervenção Artística pod tytułem „Passage" w parku przy kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.

Wszyscy ci, którzy ciekawi są współczesnego portretu miasta i jego mieszkańców, powinni zobaczyć wystawę, która jest zwieńczeniem konkursu fotografii „Jelenia Góra i Jeleniogórzanie 2015". Wernisaż 3 września w Osiedlowym Domu Kultury.

„Wyprodukowano pod Śnieżką" to tradycyjny przegląd lokalnej wytwórczości spożywczej, pamiątkarskiej i artystycznej. Na jeleniogórskim rynku po raz 13. lokalni wytwórcy pochwalą się swoimi produktami, które wezmą udział w konkursie na produkt regionalny i karkonoski produkt spożywczy.

Co roku sporym zainteresowaniem cieszy się także kiermasz ekologiczny, gdzie lokalni producenci żywności oferują naturalne i zdrowe produkty pochodzenia roślinnego i zwierzęcego. W tym roku w czasie obu wspomnianych imprez na rynku staną stragany i kramy wystawców, na których będzie można kupić wszystkie oferowane produkty.

Już po raz trzeci Jelenia Góra będzie gościła kolarzy szosowych rywalizujących w Górskich Szosowych Mistrzostwach Polski. To drugi pod względem ważności wyścig w Polsce, a jego uczestnicy ścigać się będą w Jeleniej Górze, Podgórzynie i Przesiece. Runda długości 12,5 km uznawana jest za jedną z najtrudniejszych tras w Polsce. Wyścigi zostaną rozegrane 12 i 13 września. W zawodach będą mogli wziąć udział także amatorzy. A kibice - miłośnicy kolarstwa - na pewno nie odmówią sobie przyjemności zobaczenia najlepszych z najlepszych. Być może do rywalizacji o koszulkę z białym orłem na piersi staną Michał Kwiatkowski i Rafał Majka.

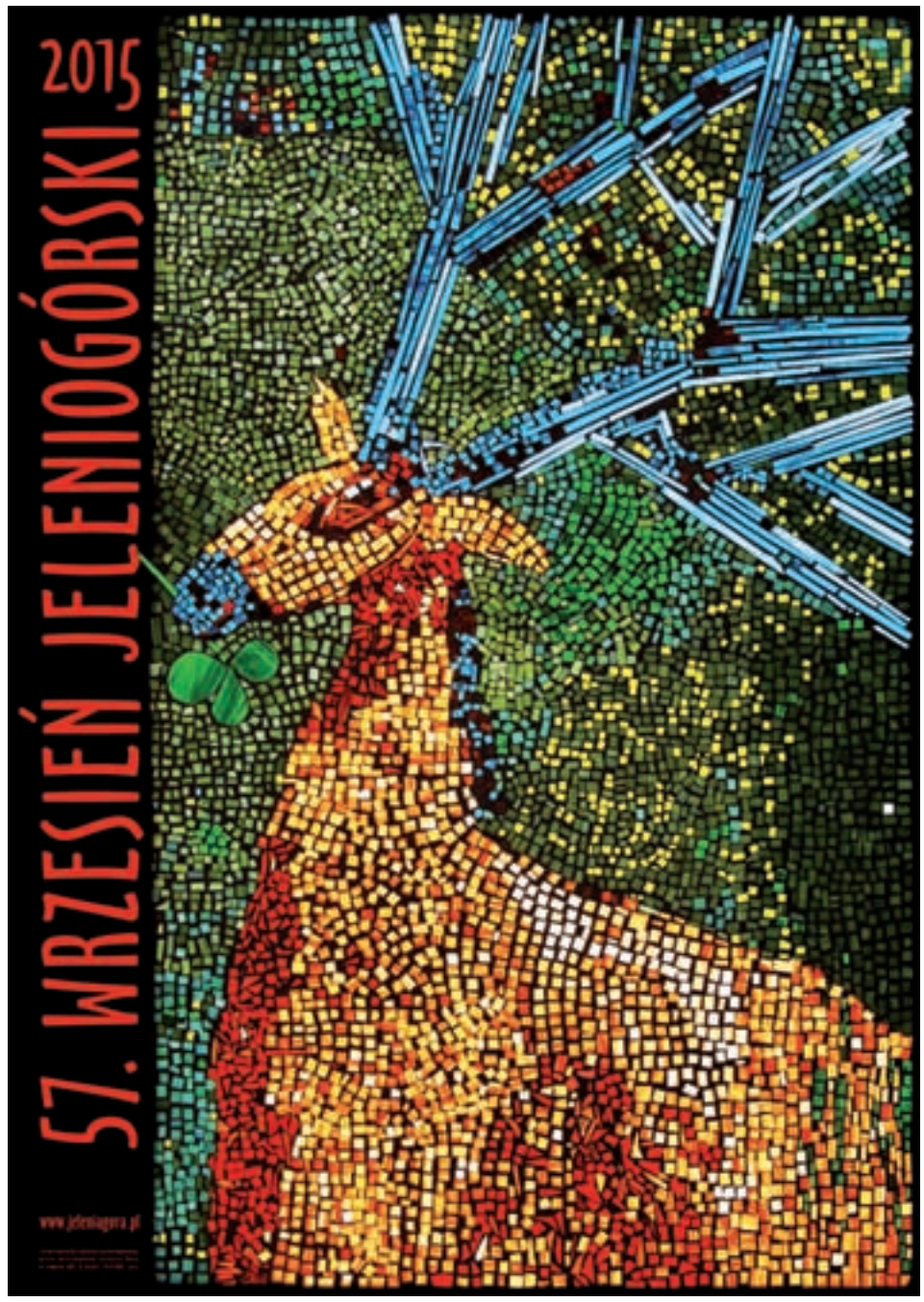

Także 12 września na ulice Jeleniej Góry zaproszą do gry miejskiej „Tropem Jeleniej Góry" harcerze. Oferta skierowana jest do dzieci i młodzieży. Uczestnicy wcielą się w detektywów i spróbują ustalić, kto ukradł insygnia władzy w mieście. Patrole odwiedzą ważne miejsca w centrum Jeleniej Góry, rozwiążą zadania i zagadki, by ostatecznie wskazać winowajcę. Start i meta w rynku.

Warsztaty pszczelarskie i towarzyszący im kiermasz miodów oraz wyrobów pszczelarskich to tradycyjna, wrześniowa impreza, na którą wielu jeleniogórzan czeka przez cały rok. Pszczelarze z Polski, Czech i Niemiec spotykają się i wymieniają doświadczenia, a amatorzy naturalnych słodkości i produktów pszczelich mają okazję kupić najróżniejsze miody, wyroby z pszczelego wosku i inne pożytki z pasiek. Impreza tradycyjnie odbędzie się na Placu Piastowskim 19 i 20 września.

Z kolei 20 i 21 września, także do Cieplic, zaprasza Muzeum Przyrodnicze na coroczną wystawę świeżych grzybów. Zostaną zaprezentowane niemal wszystkie grzyby, w tym także niejadalne i trujące, występujące w naszym regionie. Wystawa będzie okazją do rozmów z mykologami.

Jelenia Góra nie zapomina o Stanisławie Barei - kultowym dziś reżyserze komedii, który przez pewien czas mieszkał w mieście nad Bobrem. Jeleniogórskie Centrum Kultury zaprasza 25 i 26 września na „Noc z Bareją, czyli... przedostatnią paróweczkę hrabiego Barry Kenta". Wieczór kabaretowy, połączony z nocnym maratonem filmowym z najlepszymi filmami mistrza, to propozycja dla tych, którzy znają kultowe filmy, ale też i młodszych odbiorców, którzy PRL znają tylko z książek i telewizji. W programie imprezy recital Stanisława Tyma oraz spotkanie z Hanną Kotkowską-Bareją. W trakcie imprezy przewidziano szereg dodatkowych atrakcji dla uczestników - poczęstunek tytułową paróweczką oraz możliwość wykonania zdjęć z misiem w przygotowanym specjalnie na tę okazję „monidle".

Pozostaje mieć nadzieję, że za miesiąc poziom wody w Bobrze będzie wyższy, bo w rejonie mostu na ul. Różyckiego zostanie rozegrany II Beaver River Games' 2015 - II Międzynarodowy Puchar Polski we Freestyle'u Kajakowym.

Tradycyjnie w ostatni weekend września do Jeleniej Góry przyjadą kolekcjonerzy, zbieracze, handlarze, miłośnicy antyków i bibelotów. Jarmark Staroci i Osobliwości to znana w całym kraju impreza, która jest okazją do kupna i zamiany oryginalnych przedmiotów, mebli, elementów wyposażenia wnętrz, a także miejscem spotkań wszelkiej maści kolekcjonerów.

Finał września, jak zwykle, będzie roztańczony. W tym roku wypada 50. - jubileuszowa edycja jednego z najstarszych w Polsce turniejów tanecznych Karkonosze Open. Na parkiecie hali przy ulicy Złotniczej spodziewanych jest około 700 par z 14 krajów z całej Europy. Jeleniogórski turniej to jedna z imprez kalendarza Międzynarodowej Federacji Tańca Sportowego.

Ostatni weekend września to także początek Jeleniogórskich Spotkań Teatralnych. Od 45 lat do Jeleniej Góry przyjeżdżają ze swoimi spektaklami teatry z całej Polski, by pokazać widzom najnowsze przedstawienia. JST potrwają do 5 października.

Szczegóły imprez na afiszach oraz **www.jeleniagora.pl.**

Każdej edycji Września Jeleniogórskiego towarzyszy plakat promujący imprezy. W tym roku współtwórcami są sami jeleniogórzanie, którzy w czasie niedawnego Art Glass&Festiwal ułożyli jelenia-mozaikę. Plakat opracował graficznie Mirosław Kulla, artysta z Jeleniogórskiego Centrum Kultury.

TAURON

Główny Patron 57. Września Jeleniogórskiego

Klasa okręgowa

„Kosmiczni” wśród liderów

Po drugiej serii meczów rundy jesiennej piłkarze tylko pięciu klubów mogą pochwalić się kompletem ligowych punktów. Największą sensacją jest beniaminek z Radzimowa. Cosmos ma na „rozkładzie” dwa GKS-y, z Raciborowic i Warty Bolesławieckiej. Nie zawodzą faworyci do awansu, Piast Wykroty i Twardy Świętoszów. Trudną wyjazdową potyczkę w Pieńsku zakończyli zwycięsko futboliści z Węglińca. Prawie wszyscy zawodnicy Orlika to wychowankowie. W dolnej części tabeli pięć drużyn z zerowym kontem.

1. Piast Wykroty	6	5:1
2. Orliki Węgliniec	6	5:1
3. Cosmos Radzimów	6	5:2
4. Twardy Świętoszów	6	5:2
5. Łużyce Lubań	6	4:1
6.Czarni Lwówek Śl.	4	4:2
7. Nysa Zgorzelec	3	5:2
8. Leśnik Osiecznica	3	8:7
9. Piast Dziwiszów	3	2:1
10. Apis Jędrzychowice	3	2:3
11. Olimpia Kamienna Góra	3	2:4
12. Włókniarz Chełmsko Śl.	0	5:9
13. GKS Raciborowice	0	2:5
14. GKS Warta Bolesławiecka	0	1:4
15. Hutnik Pieńsk	0	1:5
16. Włókniarz Leśna	0	1:7

H. STOBIECKI

Po letnich transferach drużyna dziwiszowskiego Piasta cały czas musi się zgrywać. Widać postępy.

- Wykonalismy to, co sobie założyliśmy. Jeżeli w kolejnych meczach nadal będziemy pracować na tym samym poziomie, to efekty też będą widoczne - powiedział trener Piasta Sylwester Kret po wygranej u siebie z beniaminkiem z Jędrzychowic. Sam dał dobry przykład. Uderzeniem piłki głową zdobył trzeciego gola. Na boisku w Wykrotach przyjezdnym zespołom trudno będzie wywalczyć choćby remisowy punkcik. Rywale obu drużyn wytykają im „armię zaciężną”. Złośliwie twierdzą, że działacze Piasta i Apisu wyspecjalizowali się w kompletowaniu składu piłkarzami spoza swoich miejscowości. Obiektywni w ocenach kibice już doceniają sportową jakość „obcych” futbolistów i ich wkład w końcowe zwycięstwa. Choć ekipa z Jędrzychowic przegrała pierwszy od połowy 2014 roku mecz o ligowe punkty, z porażki trener Gerard Jurewicz nie robił tragedii. Obiecał sporo wygranych spotkań Apisu w najbliższych terminach okręgówki.

Dużym zaskoczeniem ligi są „Kosmiczni”. Podopieczni trenera Arkadiusza Ziomka zawsze mogą liczyć na wychowanka klubu z Radzimowa, napastnika z rocznika 1984, Pawła Romańczuka. W każdym z dwóch meczów dwukrotnie umieszczał piłkę w siatce. Paweł był królem strzelców w A klasie (40 bramek). Dzięki niezawodnej skuteczności Marcina i Dariusza Łojków wojskowi ze Świętoszowa pokonali graczy z Raciborowic. Do sukcesu GKS-u mógł doprowadzić „łowca” goli z minionych sezonów, Adrian Biały, jednak przy stanie 1:1 w 53. minucie nie wykorzystał rzutu karnego. Strzelił za lekko i nie zaskoczył goalkipera Twardego. W pierwszej części wojskowi mieli dużą przewagę, ale nie wykorzystali kilku „setek”.

Przed własną publicznością strzelecki festiwal urządzili sobie piłkarze zdegradowanej z IV ligi Nysy. W rewanżu za porażkę sprzed tygodnia zgorzelczanie mocno rozbili leśniańską ekipę po zaaplikowaniu jej pięciu bramek. Rekordowe dziesięć goli (4:6) oklaskiwano na stadionie beniaminka w Chełmsku Śląskim. Gdy „Leśni” z Osiecznicy prowadzili 6:1, w końowych dwudziestu minutach gospodarze wzięli się do piłkarskiej roboty i znacznie zmniejszyli rozmiary porażki. Prezes Leśnika Janusz Puzio jest przekonany, że gdy wkrótce do meczowego składu dojdą Chmielowski, Jaśkiewicz i Szymański, drużyna będzie cieszyć dobrą grą i „ciułać” punkty.

Dziwiszowscy „piastowicze” doznali minimalnej, 0:1, porażki w Lubaniu. Kilka razy na wysokości zadania stanął przyjezdny bramkarz Dariusz Mikulski. Skapitulował dopiero po strzale Łukasza Rogalskiego. W ocenie trenera Dariusza Michałka i jego podopiecznych sędzia Adam Trudziński popełnił błąd. Powinien nie uznać gola z pozycji spalonej. W drugiej połowie Piast przejął inicjatywę. To wynik czterech zmian. Na boisku pojawił się wychowanek Karkonoszy, 32-letni Robert Turczyk. Wcześniej popularny „Turek” reprezentował barwy biało-niebieskie Lotnika Jeżów Sudecki i przez wiele lat Woskaru Szklarska Poręba. Po letnich transferach w obie strony (ostatnio do piechowickiej Lechii odszedł Dominik Pietrzykowski) drużyna z Dziwiszowa cały czas musi się zgrywać. Widać postępy, dlatego szkoleniowiec nie ukrywa swojego zadowolenia.

Komplet wyników 2. kolejki i strzelcy bramek: **Piast Wykroty - Apis Jędrzychowice** 3:0 (1:0), Marcin Pacan (rzut karny), Grzegorz Roman, Sylwester Kret; **Twardy Świętoszów - GKS Raciborowice** 2:1 (1:0), Marcin Łojko, Dariusz Łojko - Piotr Juszczak; **Orliki Węgliniec - Hutnik Pieńsk** 3:0 (2:0), Andrzej Gołyźniak, Kacper hałdaś 2; **Nysa Zgorzelec - Włókniarz Leśna** 5:0 (2:0), Paweł Jaworski 2, Jakub Czajkowski, Damian Zarębski, Łukasz Wójcik; **Łużyce Lubań - Piast Dziwiszów** 1:0 (1:0), Łukasz Rogalski; **GKS Warta Bolesławiecka - Cosmos Radzimów** 1:2 (1:2), Robert Zarzycki - Paweł Romańczuk 2; **Czarni Lwówek Śl. - Olimpia Kamienna Góra** 1:1 (0:1), Marek Dziuba - Marcin Wieczorek; **Włókniarz Chełmsko Śl. - Leśnik Osiecznica** 4:6 (0:3), Mateusz Butkiewicz 2, Kamil Kak, Mateusz Nowak - Hubert Wojdygo 3, Dawid Górski 2, Krzysztof Spyrka.

Henryk Stobiecki

III liga

Rezerwy Zagłębia rozbiły Karkonosze

W trzeciej kolejce III ligi dolnośląsko-lubuskiej piłkarze z jeleniogórskiego klubu doznali wysokiej, czterobramkowej (do przerwy 0:1), porażki w wyjazdowym meczu w stolicy miedzi z rezerwami zespołu z ekstraklasy. To druga z rzędu wyjazdowa przegrana KS Karkonosze w tym sezonie. Drużyna trenera Artura Milewskiego pozostaje wciąż bez punktu.

W Lubinie zwycięskie gole dla zespołu trenera Pawła Karmelity, kolejno w 22., 60., 65. i 86. minucie, strzelili młodzi zawodnicy, Sebastian Bonecki (rocznik 1995), Artur Siemaszko (rocznik 1997) i dwa razy Patryk Mucha (rocznik 1997). Futboliści „Karków” nie mają sposobu na rezerwy Zagłębia. W okresie przygotowawczym do sezonu 2015/2016 lubińscy piłkarze wygrali w sparingu 4:0. W minionych rozgrywkach „miedziowi” pokonali biało-niebieskich 3:1 i 4:0.

To pierwsze zwycięstwo ligowe Zagłębia II i udana rehabilitacja za ostatnie niepowodzenia. W poprzednich dwóch kolejkach zespół trenera Pawła Karmelity rozczarował. Uległ 1:2 Piastowi Żmigród i bezbramkowo zremisował z KP Brzeg Dolny.

Członek klubowych władz Karkonoszy, Tadeusz Duda, który obserwował sobotni mecz w Lubinie nie ukrywał, że wzmocnione aż sześcioma zawodnikami z ekstraklasy rezerwy Zagłębia były drużyną zdecydowanie dyktującą warunki gry. Gospodarze imponowali szybkością, wyszkoleniem technicznym, urozmaiconymi akcjami ofensywnymi, skutecznością, ligowym doświadczeniem i boiskowym cwaniactwem. Wynik 4:0 to najniższy wymiar kary dla piłkarzy Karkonoszy. Od jeszcze wyższej porażki gości uchronił wychowanek SP Gol/KKS Jelenia Góra, ostatnio zawodnik zespołu juniorów starszych Zagłębia Lubin, Oskar Wieliczko (rocznik 1996). Bramkarz Karkonoszy wielokrotnie wykazał się dobrym refleksem. Obronił mocne strzały z bliska i z dystansu Sebastiana Boneckiego, Artura Siemaszko i Adriana Błąda. Później Patryk Kozak trafił piłką w słupek. Bramkarz gości był bezradny, gdy po strzale Sebastiana Boneckiego futbolówka odbiła się od poprzeczki i wpadła do siatki, po filmowej kontrze wykończonej skutecznie przez Artura Siemaszkę i przy drugim golu Patryka Muchy po płynnej, szybkiej akcji Zagłębia II. Oskar Wieliczko popełnił tylko jeden błąd w 60. minucie. Po jednym z dośrodkowań wypiąstkował piłkę wprost pod nogi Patryka Muchy, który nie zmarnował dogodnej sytuacji.

Goalkiper lubińskiej drużyny interweniował tylko...jeden raz. Po dośrodkowaniu piłki z rzutu wolnego przez Radosława Sarełę.

Nierozegrany ze względu na zalaną po nawałnicy murawę boiska w Parku Sportowym mecz 2. kolejki III ligi dolnośląsko-lubuskiej odbędzie się w nowym, wtorkowym terminie. Na stadionie przy ulicy Złotniczej futboliści jeleniogórskich Karkonoszy i Piasta Żmigród w świetle jupiterów powalczą o punkty już dzisiaj, 25 sierpnia o godzinie 20.

Henryk Stobiecki

Kto z kim w Pucharze Polski

Komisja Gier jeleniogórskiego OZPN-u zestawiła pary pierwszej rundy piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu okręgu. W środę, 9 września o godzinie 17, zaplanowano rozegranie szesnastu meczów. W przypadku nierozstrzygniętego wyniku w regulaminowym czasie gry, sędzia zawodów zarządzi wykonywanie rzutów karnych.

O awans do następnej rundy PP powalczą:
Pogoń Świerzawa - KS Karkonosze Jelenia Góra
Czarni Przedwojów - Olimpia Kowary
Piast Wykroty - Włókniarz Mirsk
Cosmos Radzimów - Granica Bogatynia
KS Stare Jaroszowice - BKS Bobrzanie Bolesławiec
KS Łomnica - Lotnik Jeżów Sudecki
Woskar Szklarska Poręba - Piast Dziwiszów
LZS Łaziska - GKS Raciborowice
Stella Lubomierz - Nysa Zgorzelec
Nysa Wolbromek - Olimpia Kamienna Góra
Olimpia II Kamienna Góra - Włókniarz Chełmsko
Sudety Giebułtów - Czarni Lwówek Śl.
Zryw Bratków - Apis Jędrzychowice
LKS Kraśnik Dolny - GKS Warta Bolesławiecka
WKS Żarki Średnie - Twardy Świętoszów
Bielany Biedrzychowice - Olsza Olszyna

(STOB)

Kary dla pseudokibiców i klubów

Są konsekwencje nagannego zachowania kibiców w trzecioligowych derbach sudeckich Górnik Wałbrzych - Karkonosze Jelenia Góra. Na wniosek komendanta wojewódzkiego policji we Wrocławiu, nadinspektora Wojciecha Ordyńskiego Dolnośląski Związek Piłki Nożnej ukarał pseudokibiców i obydwa kluby.

Górnik i Karkonosze zapłacą po 500 złotych. Ponadto fani biało-niebieskich nie mogą obejrzeć trzech wyjazdowych meczów, kolejno w Lubinie, Brzegu Dolnym i w Dzierżoniowie. Zakaz uczestnictwa zorganizowanych grup w meczach wyjazdowych dostali też kibice wałbrzyskiego Górnika. Komenda Miejska Policji w Wałbrzychu prowadzi czynności mające na celu ustalenie i zatrzymanie sprawców zachowań, które mogły zagrozić zdrowiu i życiu osób postronnych. W swoim wniosku do władz DZPN-u szef policji dokładnie opisał, kiedy fani „Karków” odpalali środki pirotechniczne. Łącznie od godziny 18.13 do godziny 19.23 odpalili kilkadziesiąt rac świetlnych i świec dymnych. W scenariuszu wydarzeń z 9 sierpnia br. wymieniono też próbę sforsowania ogrodzenia stadionu przez jeleniogórskich kibiców.

(STOB)

IV liga dolnośląska

Olimpia wiceliderem, triumf Lotnika

H. STOBIECKI

Doświadczony, 30-letni pomocnik Lotnika Filip Pieńkowski (przy piłce) często inicjuje akcje ofensywne klubowych kolegów.

To była bardzo udana sobota, 22 sierpnia, dla piłkarzy i kibiców drużyn z regionu jeleniogórskiego. Komplety ważnych punktów zdobyły „jedenastki" Olimpii Kowary, Lotnika Jeżów Sudecki i Włókniarza Mirsk. Cenny remis odnotowała bogatyńska Granica, smutek tylko w Bolesławcu. Po dwóch wygranych preferująca ofensywny futbol Olimpia zajmuje drugie miejsce w tabeli, za Sokołem Wielka Lipa, który ma lepszy bilans bramek.

Cieszy wyjazdowe zwycięstwo Olimpii, która w Żarowie rozgromiła Zjednoczonych 4:0 (1:0) po trafieniach Mateusza Hana, Adriana Nowińskiego, Marcina Krupy i Daniela Gałacha. Piłkarze z Kowar byli o klasę lepsi od rywala, momentami mieli nawet przygniatającą przewagę. Sprowadzony last minute z Gryfowa do Olimpii 17-letni bramkarz, Piotr Bursacki, nie miał nic do roboty. W bramce Zjednoczonych świetny mecz rozegrał doświadczony Marcin Hruszowiec. W ostatnim kwadransie pierwszej części meczu biało-zieloni zgotowali gospodarzom istne oblężenie bramki i seryjnie wykonywali rzuty po stałych fragmentach gry. Podopieczni trenera Aleksieja Tiereszczenki całkowice zdominowali końcówkę spotkania. Zdobyli dwa gole po kontrach w 88. i 90. minucie.

Po raz drugi z rzędu, znów ze sporą dawkę piłkarskich emocji, przed własną publicznością zagrał beniaminek z Jeżowa Sudeckiego. „Lotnicy" pokonali 4:2 (2:1) innego beniaminka, Chrobrego II Głogów. To pierwszy triumf drużyny trenera Marka Herzberga po awansie do wyższej ligi. Historyczne gole zdobyli Adam Kocot, Mateusz Dregan (2) i Sebastian Wyka. Jeżowianie cieszyli się z gola w 27. minucie. Za zagranie piłki ręką poza polem karnym czerwoną kartkę od sędziego Krystiana Kubika ujrzał głogowski bramkarz Rzepecki. Jego zmiennik nie obronił rzutu karnego Adama Kocota. Przyjezdni wyrównali, ale na 2:1 przed przerwą Lotnika wyprowadził Mateusz Dregan. Premierowe zwycięstwo Lotnika w IV lidze przypieczętował rezerwowy, młodzieżowiec Sebastian Wyka. W doliczonym czasie gry wynik na 4:2 ustalił z rzutu karnego Robert Pisarczuk (Chrobry II). Piłkę zagrał ręką Paweł Kierlik.

Cenne zwycięstwo 3:2 (1:0) nad Polonią Trzebnica odnieśli futboliści z Mirska. Dobrą grą zaskoczyli faworyzowanych rywali i zgarnęli pierwsze w tym sezonie punkty. Celnie strzelali Paweł Niemienionek (2) i grający trener Jarosław Wichowski. Przed meczem, przy aplauzie kibiców Złotą Honorową Odznakę PZPN odebrał wieloletni działacz Włókniarza Józef Sekreta.

Drużyna Granicy zremisowała 1:1 (0:0) z GKS–em Kobierzyce po bramce głową z 5 metrów pomocnika Dawida Więckiewicza, po zespołowej akcji w 75. minucie.

- Wynik meczu jest sprawiedliwy, dziękuję chłopakom za ambitną postawę – powiedział bogatyński trener Ireneusz Słomiak. - Nie mogliśmy pójść na wymianę ciosów. Czekaliśmy na swoją szansę i doczekaliśmy się jej. Po stałym fragmencie gry na 1:1 w 80. minucie wyrównał obrońca GKS–u, Krzysztof Wołczek.

- Nasza skuteczność była na marnym poziomie – przyznał szkoleniowiec gości Marcin Krzykowski. - Granica przeciwstawiła się nam walką i taktyczną dyscypliną.

Nie powiodło się jedynie BKS–owi Bobrzanie. Na własnym boisku team trenera Andrzeja Kisiela uległ 1:2 (0:1) noworudzkiemu Piastowi. To druga porażka bolesławieckiego, mocno osłabionego kadrowo zespołu. Bramki zdobyli Kamil Kowalski i Ernest Polak, honorowe trafienie w 83. min. Piotr Dzięgleski. Po godzinie gry czerwoną kartkę (za dwie żółte) ujrzał Marcin Głowacki (BKS). Końcowy wynik mógł być wyższy. Goście po kontrach mieli bardzo wiele okazji do podwyższenia korzystnego rezultatu, jednak byli nieskuteczni.

Komplet wyników 2. serii: **Zjednoczeni Żarów - Olimpia Kowary 0:4** (0:1); **Lotnik Jeżów Sudecki - Chrobry II Głogów 4:2** (2:1); **Włókniarz Mirsk - Polonia Trzebnica 3:2** (1:0); **Granica Bogatynia - GKS Kobierzyce 1:1** (0:0); **BKS Bobrzanie Bolesławiec - Piast Nowa Ruda 1:2** (0:1); **Sokół Wielka Lipa - Orzeł Ząbkowice Śl. 2:1** (1:1); **AKS Strzegom - Bielawianka Bielawa 1:1** (0:0); **Orkan Szczedrzykowice - Pogoń Oleśnica 2:3** (1:2).

Henryk Stobiecki

REKLAMA I PROMOCJA

Kontrolne mecze KPR-u

Piłkarki ręczne z jeleniogórskiego klubu intensywnie przygotowują się do nowego sezonu kobiecej ekstraklasy. Pierwszy mecz mistrzowski dziewczęta z KPR-u zagrają w Lubinie z KGHM Metraco Zagłębiem. Dolnośląskie derby zaplanowano 5, ewentualnie 6 września.

Po turnieju Stoor Cup podopieczne trenerki Alicji Łukasik sprawdziły formę w pojedynku z czwartym zespołem ligi czesko-słowackiej, DHC Slavią Praga. Zwyciężyły Czeszki 33:28. To był udany rewanż za sparingową porażkę z KPR-em w Libercu 25:26.

Przed inauguracją PGNiG Superligi drużyna żółto-niebieskich rozegra jeszcze pięć spotkań kontrolnych. Po poniedziałkowym, 24 sierpnia, meczu w Kobierzycach z KPR-em, w najbliższą środę, 26 sierpnia, w Lubinie, dwie potyczki z Zagłębiem, o godzinie 9.00 i 15.30. Dwudziestego siódmego sierpnia jeleniogórzanki powalczą w Niemczech z HC Rodertal (godz. 19.30). Drugiego września w hali przy ulicy Złotniczej ostatnie przed Superligą sparingowe starcie KPR-u JG z KPR-em Kobierzyce. **(STOB)**

Święto Ceramiki solidnie zapracowało na miano jednej z najważniejszych i najbardziej rozpoznawalnych imprez w regionie

Bolesławiec wymiatał...

Rozpalenie plenerowego pieca ceramicznego w formie konstrukcji rzeźbiarskiej „Drzewo Ognia" przez Mateusza Grobelnego i Farben Lehre w piątek; Parada Ceramiczna Festiwal Kultur i Electric Light Orchestra Phila Batesa w sobotę; hiszpański teatr uliczny „Niedźwiedzie z Pirenejów" i „Piersi" w niedzielę - to najważniejsze, estradowe atrakcje 20. Święta Ceramiki w Bolesławcu. Ale impreza ta to przede wszystkim ceramika, co pozostaje niezmienne.

Bolesławieckie święto trwało już od środy i tysiące uczestników miało okazję uczestniczyć w spektakularnych wydarzeniach i kapitalnych koncertach. Na sobotnim koncercie zespołu Phila Batesa - Electric Light Orchestra Classic - nawiązującego do mainstream rocka z lat osiemdziesiątych ELO, było ponad 20 tysięcy widzów, reprezentantów wszystkich pokoleń.

W sobotę była chyba kulminacja imprezy, bo tego dnia odbyła się także wielokilometrowa, kolorowa, wielopokoleniowa i radosna Parada Ceramiczna Festiwal Kultur. Towarzyszyły jej szczególne emocje i byli pewnie tacy, którzy życzyli fiaska przedsięwzięciu. To dlatego, że zastąpiła tradycyjne i cieszące się wielką popularnością Glinoludy, których zorganizowaniu przeszkodziły przede wszystkim spory finansowe. Ale także spory o pryncypia, bo środowiska związane z organizatorami Glinoludów zarzucają miastu, że zawłaszczyło Święto Ceramiki, nie pozwalając miejscowym ceramikom wpływać na jej przebieg i kształt.

Tych pryncypialnych zastrzeżeń raczej nie podzielają główni gracze na ceramicznym, bolesławieckim rynku - czyli Ceramika Artystyczna i Zakłady Ceramiczne. Obie firmy były reprezentowane na paradzie przez kilkusetosobowe, pięknie poubierane i znakomicie się bawiące zespoły. To zresztą odnosi się także do innych uczestników, a było ich bez liku. W paradzie wzięła udział także grupa zwolenników Gliniady, jak zwykle efektowna wizualnie, a ich ironiczno-kpiący przekaz dodał tylko pieprzyku i wieloznaczności przedsięwzięciu.

W kolorowej i radosnej Paradzie Ceramicznej Festiwal Kultur wzięło udział grubo ponad tysiąc osób; jeszcze większe tłumy oglądały ponadkilometrowy korowód. Przedsięwzięcie okazało się nadzwyczaj udane.

Na 20. Święcie Ceramiki było miejscami bardziej azjatycko niż w Londynie. Nic dziwnego - bolesławiecka ceramika cieszy się popularnością i renomą wśród mieszkańców prawie wszystkich krajów Dalekiego Wschodu.

Ale bolesławieckie święto to przede wszystkim ceramika i to pozostaje niezmienne. Dziesiątki stoisk było obleganych przez klientów i oglądających z całego świata, a szczególnie widoczni byli nadzwyczaj liczni goście z Azji. I to nie dlatego - takie usłyszeliśmy zapewnienie - że w pobliskich strefach ekonomicznych działa kilka azjatyckich firm. Bolesławiecka ceramika cieszy się ogromną popularnością i renomą w Japonii, Korei, Chinach oraz wśród mieszkańców innych państw Dalekiego Wschodu. Wprawdzie tak liczni uczestnicy Święta z tamtych rejonów nie wykupywali międzykontynentalnych lotów, żeby wziąć w nim udział, byli to raczej Azjaci mieszkający w Polsce. Ale kto wie, jeśli Bolesławiec dalej popracuje, by jego ceramiczne święto było marką rozpoznawalną nie tylko w Europie...

Tekst i zdjęcia: Marek Lis

Świat komiksu

Jeszcze do końca tygodnia można oglądać w jeleniogórskiej galerii BWA wystawę komiksów, ilustracji i rysunków czołowego polskiego autora komiksów Krzysztofa Gawronkiewicza. Ekspozycja, zatytułowana „Krzesło w piekle", stanowi przegląd całej dotychczasowej twórczości artysty.

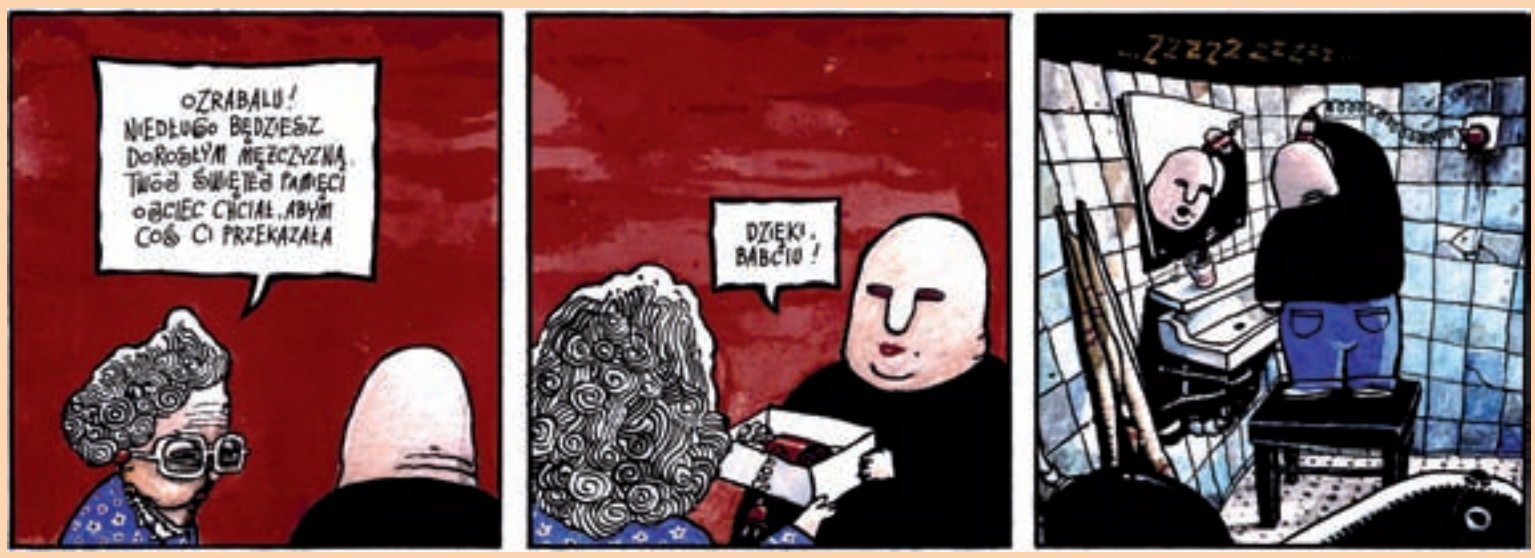

- Dawno temu bardzo popularne było pismo „Fantastyka". Publikowali tam najważniejsi polscy autorzy – literaci i rysownicy. Wśród literatów, na przykład, Andrzej Sapkowski, wśród rysowników Krzysztof Gawronkiewicz. Ten ostatni pod koniec lat 80., jeszcze jako licealista zaczął publikować swoje ilustracje. Później zajął się komiksem, czyli tym, z czego dziś słynie – opowiada Piotr Machłajewski, kurator wystawy.

Na wystawie znajdziemy prace artysty publikowane właśnie w „Fantastyce". K. Gawronkiewicz pracuje dziś dla wielu wydawnictw zagranicznych, głównie na rynku frankofońskim – największym rynku komiksów. Jego prace są przedrukowywane na rynku polskim.

- W przypadku komiksów za treść odpowiada scenarzysta, za warstwę rysunkową – rysownik. Gawronkiewicz ma na tyle silną osobowość twórczą, że oddziałuje na swoich scenarzystów i na ogół współpraca z nim wiąże się z sukcesem. Gawronkiewicz ma niesamowitego nosa do tego, jak opowiadać fabułę obrazem, jak obraz łączyć z tekstem – dodaje P. Machłajewski.

Na wystawie w galerii BWA zobaczyć można m.in. komiksy krótkometrażowe: „Burzę" do scenariusza Macieja Parowskiego (w całości!), „Achtung Zelig!" (do scenariusza Krystiana Rosenberga), „Mikropolis" (do scenariusza Dennisa Wojdy), „Przebiegłe dochodzenie Ottona i Watsona" (do scenariusza Grzegorza Janusza), „Powstanie. Za dzień, za dwa" (do scenariusza Marzeny Sowy) oraz ilustracje publikowane w „Fantastyce", „Nowej Fantastyce" i „Gazecie Wyborczej".

Ekspozycji towarzyszy ciekawy album z pracami artysty. Miłośnicy tej dziedziny sztuki zapewne chcieliby mieć takie wydawnictwo w swojej biblioteczce. Zainteresowani albumem mają szansę otrzymać go od nas. Mamy do rozdania dwa egzemplarze.

Rozdamy je dwóm pierwszym osobom, które w najbliższy poniedziałek, **1 września**, zadzwonią w południe pod numer **75/6424410**. Warunkiem odbioru nagrody jest posiadanie ze sobą aktualnego wydania „NJ".

GOK

KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje

Fundacja Nowin Jeleniogórskich

Zobacz Ducha Gór 2015!

Trwa konkurs fotograficzny „Zobacz Ducha Gór 2015”, organizowany wspólnie przez naszą redakcję i Fundację Nowin Jeleniogórskich. Jego celem jest prezentowanie i promowanie wszelkich bogactw oraz atrakcji turystycznych całego naszego regionu i aktywnego wypoczynku.

To już trzecia edycja naszego konkursu, który cieszy się coraz większym powodzeniem wśród zainteresowanych górami oraz sztuką fotografowania. Bogactwo i uroda krajobrazu przyrodniczego lub kulturowego naszych gór jest niewyczerpalnym źródłem inspiracji twórczych. Dowód tego stanowi spory zbiór wartościowych fotografii, będący efektem konkursu, oraz rosnące grono osób, które chcą dzielić się z innymi swoimi fotograficznymi fascynacjami.

Podczas ubiegłorocznej edycji konkursu do finałowej oceny zakwalifikowanych zostało blisko 120 prac 34 autorów. Wybór tych najlepszych był bardzo trudny. Zdjęć wartych uhonorowania było dużo więcej, niż wynosiła pula nagród. Jury postanowiło przyznać ostatecznie aż pięć nagród głównych, trzy nagrody specjalne i trzy wyróżnienia. Na pokonkursowej wystawie zaprezentowaliśmy natomiast prawie 80 prac blisko 30 twórców!

Nasz konkurs otwarty jest dla wszystkich zainteresowanych, zarówno mieszkańców naszego regionu, jak i odwiedzających nas gości, którzy, zwiedzając i podziwiając najpiękniejsze miejsca naszej sudeckiej krainy, rejestrują swoje wrażenia, wspomnienia i emocje przy pomocy aparatu fotograficznego.

Technika wykonywanych zdjęć jest dowolna, tematyka zaś bardzo szeroka. Konkursowe fotografie muszą przedstawiać skarby Ducha Gór, zarówno te naturalne, jak i kulturowe. Mogą to być zdjęcia wspaniałej przyrody, architektury, impresje fotograficzne inspirowane pobytem w górach, reportażowe zapisy codziennego życia i ciekawych wydarzeń rozgrywających się w regionie jeleniogórskim, oryginalne fotograficzne pamiątki z wycieczek. Słowem, wszelkie fotograficzne obrazy, z jakich zbudować można album pokazujący bogactwo naszej wspaniałej krainy.

Najlepsze zdjęcia opublikujemy na łamach specjalnego wydania Nowinowego „Kompasu Górskiego”. Większy zbiór konkursowych prac zaprezentujemy też na wystawie w jeleniogórskiej Galerii Skene, prowadzonej przez partnera konkursu - Stowarzyszenie Jeleniogórska Strefa Fotografii. Na autorów najciekawszych prac czekają też atrakcyjne nagrody rzeczowe, ufundowane przez partnerów konkursu. O wciąż otwartej jeszcze puli nagród informować będziemy w kolejnych zapowiedziach konkursu, publikowanych na łamach „Nowin Jeleniogórskich” i na portalu internetowym **www.nj24.pl.**

Termin zgłaszania prac na tegoroczną edycję konkursu mija **2 października 2015 roku**. **Uwaga! Decyduje data dotarcia przesyłki z pracami do organizatora.** Zdjęcia dostarczać można do siedziby Fundacji Nowin Jeleniogórskich pocztą tradycyjną bądź elektroniczną, a także osobiście. Zdjęcia w postaci elektronicznej zapisane muszą być w plikach o odpowiedniej jakości, pozwalającej na ich publikację w druku. Do udziału w konkursie zgłaszać można także klasyczne odbitki fotograficzne. Bo w naszym konkursie udział brać mogą także ci, którzy posługują się analogowymi aparatami fotograficznymi.

Warunkiem przyjęcia zdjęć do konkursu jest dostarczenie wraz z nimi wypełnionej i podpisanej karty zgłoszenia, dostępnej na stronach internetowych **www.nj24.pl.** Na stronach naszego portalu internetowego opublikowany jest także regulamin konkursu.

Zdjęcia kierować należy przesyłkami tradycyjnymi na adres: Fundacja Nowin Jeleniogórskich, ul. M. Skłodowskiej-Curie 13, 58-500 Jelenia Góra, lub pocztą elektroniczną na adres: **fundacja@fundacjanj.org**. **(redd)**

Ryszard Literacki „Śnieżka z mego okna” - V nagroda 2014

REKLAMA I PROMOCJA

Brama Gór Żytawskich

Czy całe miasto może pełnić funkcję bramy? Jeśli tym miastem jest Zittau - to zdecydowanie tak. Po pierwsze, niemieckie Zittau, wcześniejsza Żytawa, jest punktem startowym każdej wyprawy zmierzającej w stronę pobliskich Gór Żytawskich (Zittauer Gebirge). Po drugie, dla Polaków wjeżdżających od strony Bogatyni, Zittau jest bramą do Niemiec w ogóle. A po trzecie, miasto leżące w trójkącie trzech państw, między Hradkiem nad Nisou i Bogatynią, pełni dziś rolę bramy między kulturami starej i nowej Europy.

Niektórzy z założenia spisują Zittau na straty, porównując miasteczko z sąsiednim, przebogatym architektonicznie Goerlitz. Niesłusznie. Swego czasu, na przełomie XVII i XVIII wieku, Żytawa zyskała status jednego z najlepiej prosperujących miast Saksonii, a zawistni nazywali ją wprost „Bogaczem". Dowody dawnej świetności można oglądać do dziś, bez tłumu drepcących po sobie turystów; jak to się często zdarza w Goerlitz.

Poznawanie Zittau dobrze jest zacząć od wizyty w Informacji Turystycznej w Ratuszu (Markt 1). Przy odrobinie szczęścia zdobędziemy tam polskojęzyczny przewodnik - „Ścieżkę zabytków i dziedzictwa kultury w Żytawie". Ta ścieżka to 54 oznakowane i opisane dobrze punkty, warte obejrzenia z uwagi na ich piękno bądź ciekawą historię. Bez przewodnika w ręce też się nie zgubimy, wystarczy wypatrywać charakterystycznych tablic informacyjnych bądź przezroczystych tabliczek na murach z biało-niebieskim znaczkiem, przypominającym otwartą kopertę.

Znakiem firmowym całego Zittau jest tzw. Grüne Ring, czyli Zielony Pierścień albo Zielona Obwodnica. Dość długo trwały spory na temat tego, co zrobić z pozostałościami starych murów obronnych, poza które osada wyszła już wieki temu. Ostatecznie przekształcono

Ratusz w Zittau przenosi w czasy północnowłoskich pałaców z okresu późnego gotyku i wczesnego renesansu.

Żytawski Dom Solny, unikat na skalę europejską.

je w idylliczny park, okalający serce miasta niczym zielona opaska.

W obrębie Der Grüne Ring znajduje się kilka z 54 punktów żytawskiej ścieżki kulturalnej. Zaczynając od Ottokarplatz (w lewo), znajdziemy dom rodzinny (nr 42) kompozytora Heinricha Marschnera (1795-1861), autora oper „Wampir" oraz „Templariusz i Żydówka". Tuż obok można podziwiać Małą Basztę (nr 41), czyli pozostałość dawnych murów miejskich z XVI wieku. Nie bez kozery Zittau nazywane jest miastem siedmiu wież. Idąc dalej zieloną obręczą, dociekamy do Baszty Rzeźniczej (nr 38), u stóp której przycupnął ponadstuletni Zegar Kwiatowy (nr 39) z miśnieńskimi porcelanowymi kurantami. Zegar trzy razy do roku zmienia swoją szatę i za każdym razem jego tarcza obsadzana jest ok. 4 tysiącami kwiatów. Dalej natrafimy na Fontannę Szlifierzy (nr 37) zbudowaną przez… żytawskiego blacharza, ok. roku 1820, na pamiątkę oryginalnego, historycznego szlifowania nożyc. Fontanny są ważne dla miasta; jest ich tu 20! Szlifierska stoi naprzeciwko kościoła Św. Krzyża (nr 36), który pełni obecnie funkcję Muzeum Wielkiego Żytawskiego Płótna Postnego z 1472 r. Dalej na Zielonej Obwodnicy znajdziemy okazałą, byłą Królewską Saksońską Szkołę Budowlaną (nr 34), dziś siedzibę Uniwersytetu Wieczorowego. Dwie przecznice dalej mieści się późnoklasycystyczne Johanneum (nr 22), czyli 56-metrowa wieża, wspomnienie nieistniejącej już Bramy Budziszyńskiej.

Baszta Rzeźnicza w przebiegu Grüne Ring. U jej stóp odmierza czas stuletni Zegar Kwiatowy.

A tuż obok stoi Kolumna Konstytucyjna (nr 21) z 1831 r, dla upamiętnienia pierwszej saksońskiej konstytucji. Na zielonej ścieżce znajdziemy jeszcze dawne, Żytawskie Łaźnie Miejskie (nr 20), czyli jedną z najstarszych niemieckich pływalni, wzniesioną w latach 1871-74. Ciekawostka - obiekt wciąż pełni swą pierwotną funkcję. Mieści się w nim nowoczesny basen i spa, nawiązujące do dawnych tradycji uzdrowiskowych. Ostatni przystanek na Grüne Ring to Weberkirche (nr 18), czyli gotycki kościół Św. Trójcy z najstarszym w Zittau dzwonem.

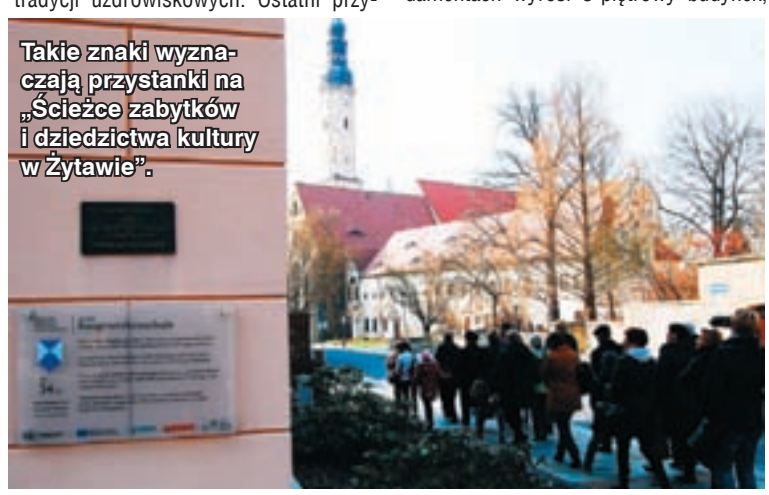

Takie znaki wyznaczają przystanki na „Ścieżce zabytków i dziedzictwa kultury w Żytawie".

Kolejnych atrakcji ścieżki kulturalnej należy szukać już poza Zieloną Obwodnicą. Tak więc skręcamy ku centrum, na Rathausplatz, pod siedzibę władz miasta. Ratusz (nr 1), miejska perełka, przenosi nas w czasy północnowłoskich pałaców z okresu późnego gotyku i wczesnego renesansu. Wizytówką budowli jest wielka sala reprezentacyjna na I piętrze z brązowymi popiersiami wybitnych burmistrzów. Ratusz króluje nad placem otoczonym starymi kamieniczkami, a naprzeciwko

Fontanna Mars, jedna z dwudziestu miejskich fontann; zabytek z XVI wieku.

stoi oczywiście… następna z 20 miejskich fontann. Tym razem to zabytkowa Fontanna Mars (nr 10), zwana też Fontanną Rolanda. Powstała w 1585 roku jako symbol handlu i rzemiosła żytawskiego. Rzeźba pełna jest alegorycznych odniesień i trzeba się przygotować, by odczytać uwiecznione w kamieniu owoce, sakiewki, zboże i czółenko tkackie. Fontannę wieńczy rzymski bóg wojny, Mars, zdający się spoglądać w kierunku Domu Solnego (nr 45) na Placu Neustadt. Budowla owa to fenomen na skalę całej Europy. Najpierw, w 1389 r. stanął tu jeden z największych spichlerzy średniowiecznych Niemiec - magazyn soli. W roku 1511 na jego fundamentach wyrósł 3-piętrowy budynek, który w roku 170 miał już pięter 8. Poza funkcją magazynu pełnił też rolę stajni, zbrojowni i kuźni miejskiej. Na przełomie XX i XXI wieku wybuchła nielicha awantura, bo prywatny inwestor chciał wyburzyć wszystko w środku i przerobić zabytek na wielopoziomowy parking samochodowy. Na szczęście powstrzymano te zapędy i dziś w Domu Solnym mieszczą się archiwa, zbiory biblioteczne, sklepy i różne instytucje.

Więcej nie zdradzimy. Zachęcamy do odwiedzenia dawnej Żytawy i dzisiejszego Zittau. Warto.

Tekst i zdjęcia: (mat)

Witajcie w prachowskim raju

Wyprawa w Prachowskie Skały, będące częścią Czeskiego Raju, to świetny pomysł na atrakcyjny jednodniowy wypad. To jedno z najefektowniejszych skalnych miast w Czechach. Tym, którzy chcą poznać więcej smaków tej okolicy doradzam wyprawę z noclegiem.

Prachowskie Skały zlokalizowane są na wschodzie Czeskiego Raju. Z Jeleniej Góry można tam dotrzeć w około dwie godziny. Kierujemy się na Turnov, a potem na Jiczin. Stąd do skalnego rezerwatu przyrody jest już tylko 6 km. Dojeżdżając od Prachova, małej turystycznej wsi, trafimy najpierw do bocznego wejścia na teren rezerwatu (prowadzi od niego czerwony szlak). szlak zielony, łączący osiem wyhlidek (atrakcyjnych punktów widokowych, dziewiąta jest przy czerwonym szlaku), przejść między blokami skalnymi, wąwozów, platform i rozpadlin, albo mniej męczący, ale i mniej atrakcyjny szlak czerwony. Wybór jest oczywisty. Skręcamy w lewo i pniemy się po kamiennych schodkach. Po chwili prostej, szerokiej drogi w dole już nie

Wielką atrakcją zielonego szlaku są wąskie przejścia pomiędzy wielkimi blokami skalnymi.

Z każdej z dziewięciu vyhlidek (punkty widokowe) rozsianych po rezerwacie roztacza się piękny widok.

widać. Przed nami ponad 3 km wędrówki w bajkowych „okolicznościach" przyrody. Nawet w gorące dni można na trasie znaleźć miejsca wiecznie zacienione, chłodne. Trasa, choć zmienna, dynamiczna, do ekstremalnych nie należy. W trudniejszych miejscach są zabezpieczenia i barierki. Nie ma żadnych przeszkód, aby na wyprawę zabrać nawet mniejsze dzieci. Trudno określić czas przejścia trasy. Można to zrobić i w 45 minut, ale jeśli zatrzymamy się na dłuższą chwilę w najbardziej urokliwych miejscach, to może nam tu upłynąć do dwóch godzin.

Wśród odwiedzanych po drodze punktów widokowych najbardziej efektowne są wyhlidki Miru i Czeskiego Raju. Z nich widać skalną krainę w całej okazałości. Przy końcu trasy trafiamy na „Pechovą wyhlidkę". Nie należy się jednak obawiać. Ta nazwa pochodzi od nazwiska jednego z inicjatorów zorganizowania tutaj punktu widokowego. Szczególnym miejscem Prachowskich Skał jest Korytarz-Cesarski otoczony wielkimi blokami piaskowca, nazwanymi Modlitwą Skał. Przejście jest momentami wąskie na 35 cm. Tutaj w 1813 r. gościł podobno cesarz austriacki Franciszek I. Trasa jest zorganizowana w pętlę, więc na końcu trafiamy do punktu wyjścia.

Tu, w chacie turystycznej, możemy odsapnąć, coś wypić i zjeść. Warto też zastanowić się, co dalej. W ciepłe dni rozważyć można relaks nad wodą. Ledwie 3 km od Prachowskich Skał są zorganizowane kąpieliska i kempingi przy jeziorkach Oborsky Rybnik i Nemecek (plaża piaszczysta i trawiasta, bary letnie, ogródki). Koszt skorzystania z tej atrakcji to 20 koron od osoby i 10 koron za wjazd samochodem. Plusem dla osób ceniących sobie swojskie klimaty jest lokalny, absolutnie niemiędzynarodowy charakter tych miejsc. Dla lubiących relaks w bardziej komfortowych warunkach polecić można świetnie zorganizowany, czysty basen w Jicinie (90 koron - dorośli, 60 - dzieci). Do Jicina warto oczywiście przyjechać i z innych powodów. W tym uroczym, leniwym miasteczku (17 tys. mieszkańców), rozsławionym przez Rumcajsa i negocjacje antynapoleońskie cesarza Austrii z przedstawicielami Rosji i Prus w 1813 r., jest sporo do zobaczenia. Prawdziwą przyjemność stanowi spacer po XVII-wiecznym rynku, można też wejść na wieżę widokową (Valdicka brana - 52 m, 156 schodów). Malcom spodoba się dom Rumcajsa przy ul. Pod Kostofrankiem, tuż przy Rynku. Warto tu zobaczyć jeszcze synagogę oraz barokowy kościół jezuitów. Żeby wczuć się w niespieszne życie miasteczka, nie od rzeczy będzie przenocować w nim. Nocleg można znaleźć już 300-400 koron (Hotel Paryż - toaleta na korytarzu).

Tekst i zdjęcia:
Sławomir Sadowski

Można się już tu zatrzymać (parkingi - 30-50 koron), można też pojechać dalej do głównego wejścia, gdzie zorganizowano wielki, przestronny parking przy chacie turystycznej (tutaj jednak parking jest droższy - 60 koron). Bilety wstępu do Prachowskich Skał to koszt 60 koron za osobę dorosłą i 30 za młodszych (rezerwat jest otwarty od 8.00 do 18.00). Szkoda, że w tej cenie gospodarze nie oferują choćby najprostszego planu szlaków. Łatwiej byłoby się zdecydować, jak zaplanować trasę. Skoro już się czepiam, to zauważę jeszcze, że błędem jest jedynie sugerowanie kierunku przejścia, a nie jednoznaczne jego wskazanie. Potem, na trasie, przy wąskich przejściach między skałami, schodkach, wielokrotnie będzie trzeba czekać na odblokowanie trasy przez wędrujących z naprzeciwka.

Atrakcyjnie robi się ledwie kilka minut po przekroczeniu granic rezerwatu. Idąc wśród wielkich piaskowcowych bloków skalnych, mamy do wyboru

Na 3,5-kilometrowej trasie jest kilka forsowniejszych podejść, ale generalnie spacer po rezerwacie nie wymaga specjalnej kondycji.

XVII-wieczny rynek w Jicinie. W tle Valdicka brana z wieżą widokową.

Wabik turystyczny

JELENIA GÓRA

Projekt **„parkrun”,** czyli rekreacyjny bieg na 5 kilometrów z pomiarem czasu. Imprezę prowadzą wolontariusze. Start w parku na Wzgórzu Kościuszki w każdą wakacyjną sobotę - ostatnie w te wakacje bieganie - **29 sierpnia** o godzinie 9. Udział bezpłatny, ale obowiązuje rejestracja przez internet.

To już także ostatnie okazje, by poćwiczyć zumbę przy muzyce w Parku Zdrojowym**:** sobota, **29 sierpnia,** o godz. 15.

W niedzielę, **30 sierpnia,** w godz. 8:00-14:00, **Karkonoska Giełda Kolekcjonerska** na Placu Ratuszowym.

Zawody rowerowe Łysogórki’2015 w niedzielę **30 czerwca**: start o godz. 11.00 na Ski Arena Łysa Góra.

W ostatnią niedzielę wakacji (**30 sierpnia**) duży koncert na Placu Ratuszowym zainauguruje 57. Wrzesień Jeleniogórski. Na początek wystąpi **„W Tym Sęk”**, a potem program z najnowszej swojej płyty wykona **Marcin Wyrostek** z zespołem i z towarzyszeniem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej. W koncercie wystąpią też **tancerze: Anna Głogowska, Tomasz Barański i Jan Kliment.** Na zakończenie pokaz sztucznych ogni. Podczas koncertu prowadzona będzie akcja charytatywna na rzecz Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą” dla dzieci z chorobą nowotworową.

Tegoroczna (piątek, **4 września**, godz. 11.00-18.00) **13. Wystawa Produktów Regionalnych** „Wyprodukowano pod Śnieżką” na Placu Ratuszowym, to nie tylko prezentacja produktów wykonanych w regionie i konkurs na najciekawszy produkt regionalny i karkonoski produkt spożywczy, ale także m.in. występy czeskiej i polskiej grupy muzycznej. W tegorocznych targach wezmą udział producenci regionalni i firmy czeskie z powiatu Jablonec nad Nysą.

A dzień później - **5 września**, sobota - na Placu Ratuszowym **XXVIII Kiermasz Ekologiczny** producentów zdrowej żywności oraz gospodarstw oferujących usługi agroturystyczne: w godz. 10.00-16.00

KARPACZ

Bez względu na pogodę wyruszyć można na sobotnie i środowe wyprawy krajoznawczo-edukacyjne, organizowane przez Karkonoski Park Narodowy w ramach cyklu **„Wakacje z przyrodą i przygodą” -** także w **SZKLARSKIEJ PORĘBIE** i **JAGNIĄTKOWIE.** To już ostatnie wycieczki w tegoroczne wakacje: **26 sierpnia - „Dzikie życie w Karkonoszach”**: godz. 10:00, Bank Genów w Jagniątkowie i **29 sierpnia „Fauna Karkonoszy”:** godz. 10:00, Bank Genów w Jagniątkowie

Wyzwanie Smaku Pepsi na Skwerze Zdobywców przy Urzędzie Miejskim w weekend, **28-30 sierpnia** w godz. 10:00-18:00. To przedsięwzięcie marketingowe i atrakcji będzie sporo.

Ostatni letni weekend to także imprezy dla amatorów aktywności fizycznej. W sobotę, **29 sierpnia** - **Kill the Devil Hill**, czyli extremalny bieg na skocznię. 300 metrów ekstremalnej trasy o ponad 30° kąta nachylenia, to: 50 m rozbiegu, 50 m zbiornika wodnego, 140 m zeskoku skoczni oraz 60 m rozbiegu skoczni. Wystartować może każdy, kto skończył 16 lat. Start godz. 11:00.

Z kolei w niedzielę, **30 sierpnia**, każdy może pobiec **„Boso na Śnieżkę”**. Start o godz. 8:00, przy Dzikim Wodospadzie na ul. Strażackiej.

Także pierwszy weekend września na sportowo. W sobotę i niedzielę **5-6 września Maraton Liczyrzepa.** Dla amatorów forsownego biegania 3 trasy: mini 60 km, mega 123 km, giga 174 km; start przy Dworze Liczyrzepy.

Z kolei w niedzielę, **6 września**, na wysokości Restauracji „Bachus” wystartuje III edycja imprezy **Rowerem Na Śnieżkę**. Impreza ma charakter charytatywny - zysk zostanie przeznaczony na stypendia naukowe dla uzdolnionych dzieci, których rodziców nie stać na ich dalsze kształcenie. Start honorowy o godz. 11:00.

KOWARY

„Jamolada”, czyli przegląd bardzo różnorodnej muzyki - w piątek, **4 września** w kowarskim MOK. Zagrają: **Dr Misio, Facing Hell, Mooroi, Rącze Jelonki**. Gdyby ktoś nie wiedział, to siłą napędowa grupy Dr Misio jest **Arkadiusz Jakubik**… Start: godz. 19:00.

SZKLARSKA PORĘBA

Interesujące są propozycje **bezpłatnych wycieczek** z przewodnikiem. **31 sierpnia** wycieczka **po Magicznym Szlaku Ducha Gór**: start o godz. 9:45 ze Skweru Radiowej Trójki.

W niedzielę, **30 sierpnia**, okazja do przejażdżki **retropociągiem „Liczyrzepa”** - stylowy pociąg ciągnięty będzie przez zabytkową lokomotywę parową z Wolsztyńskiej Parowozowni PKP Cargo oraz wspomagającą lokomotywę spalinową. Wjazd retro składu o godz. 12.00. A na stacji dla wszystkich pasażerów dodatkowe atrakcje: retrokawiarenka, wystawa dotycząca historii kolejnictwa na naszym terenie, a także kankan i inne tańce retro na przywitanie i pożegnanie pasażerów. Szczegóły przejazdów na naszej stronie interentowej.

Maraton i Półmaraton Górski w sobotę, **29 sierpnia** oraz **Jakuszycka Dziesiątka** w niedzielę, **30 sierpnia** to propozycje dla biegaczy Letniego Biegu Piastów. Oczywiście na Polanie Jakuszyckiej. Trasa atrakcyjna, nie po asfaltach, a jedynie po leśnych ścieżkach Gór Izerskich, z cudownymi widokami, ciekawymi podbiegami i ostrymi zbiegami. Dzień później, w niedzielę **30 sierpnia** także pobiegamy. Trasy blisko 22- oraz 43,5-kilometrowe.

Dwudniowe obchody rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” przy jeleniogórskiej „Fampie” (dziś PMP Poland) przebiegać będą i poważnie, i rozrywkowo. W sobotę, **29 sierpnia**, w godz. 10:00-13:00 **dzień otwartych drzwi**, zwiedzanie firmy PMPoland S.A., wystawa okolicznościowa; o godz. 13.15 **odsłonięcie tablicy** upamiętniającej strajk w Gencjanie oraz Romana Niegosza; w godz. 14:00-16:30 w Teatrze Zdrojowym **projekcje filmów archiwalnych** z okresu 1980-1990 oraz filmu dokumentalnego „Robotnicy’ 80”; o godz. 17:00 w muszli koncertowej **koncert w wykonaniu Honoraty Magdeczko-Capote**. W niedzielę o godz. 12:00 intencjonalna **Msza św.** w bazylice Erazma i Pankracego, a po mszy odsłonięcie pamiątkowej tablicy. O godz. 18:00 na Placu Ratuszowym **koncert zespołu De Press.**

ZGORZELEC

W ostatni weekend wakacji (**28-30 sierpnia**) na Przedmieściu Nyskim w Zgorzelcu **„Jakuby”,** a na Starym Mieście w Goerlitz **„Altstadtfest”.** W piątek na „Jakubach” wystąpią m.in. **Lasowianki, Sutari, Szelindek z Węgier, Teatr Rozrywki Trójkąt**, a atrakcją wieczoru ma być **pokaz światło i dźwięk** z wykorzystaniem kolorowych laserów, które opowiedzą widzom historię Jakuba Boehme. W sobotę zagrają zespoły **Chudoba** i ponownie **Szelindek**, a także kapela **Pogranicze i Polskie Wesele Band.** W ramach warsztatów zaprezentują się grupy folklorystyczne z Niemiec, Ukrainy i Polski, a **Teatr na Walizkach** podejmie uliczne działania pod nazwą „Cyrkoland” oraz pokaże spektakl „Błazenologia”. Atrakcją dnia będzie czeski teatr **KVELB,** który po południu i wieczorem pokaże nad Nysą dwa spektakle: „Smok” i „Rodzina”. Niesamowity „Kabaret” na szczudłach zaprezentuje także **Teatr Żywy** z Bielawy, a świetnym uzupełnieniem dnia będzie festiwal ulicznych kataryniarzy. Niedziela to występy m.in. cygańskiego zespołu folklorystycznego, grupy muzycznej **Same Suki,** a także warsztaty bębniarskie z zespołem **Foliba** i warsztaty cyrkowe. Ponownie wystąpi **Teatr na Walizkach, Teatr Żywy oraz Zdrojowy Teatr Animacji.** Znów słychać będzie kataryniarzy.

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: **www.nj24.pl**

(mal)

Zbieramy nasionka

Zbiór nasionek z własnych upraw to prawdziwa przygoda. Niektórzy ogrodnicy nie są tym w ogóle zainteresowani, ponieważ roślinki wyhodowane z własnych nasion czasem mocno rozczarowują. Część w ogóle nie wschodzi, a część zdecydowanie różni się od tzw. roślin matecznych; zmienia kolor kwiatów albo mutuje w okaz, w którym trudno rozpoznać pierwowzór.

Przykładem takiej roślinki jest ostróżka, która zaczyna jako błękitna ślicznotka, a wysiana z pozyskanych nasionek ciemnieje nie do poznania. Podobnie może być z aksamitkami, które na rabatkach są wyraźnie pomarańczowe, a w drugim pokoleniu, z własnych nasionek, zdecydowanie żółte.

Inni ogrodnicy podnoszą ekonomiczne walory zbierania własnych nasionek. To po prostu nic nie kosztuje, a efekty czasem przechodzą najśmielsze oczekiwania. Tak bywa z groszkiem pachnącym, o którym producenci nasion piszą wyraźnie, żeby nie wysiewać go dwa razy w tym samym miejscu. Tymczasem groszek, który dojrzał i „wystrzelił" nasionka, nim ogrodnik zdążył je zebrać, potrafi rozsiać się sam i czasem kwitnie okazalej niż za pierwszym razem.

Co więc robić? Kupować czy zbierać samemu? Decyzja będzie uzależniona od tego, na czym nam bardziej zależy. Jeśli chcemy bardzo konkretnej rośliny, np. kwiatów o określonej wysokości i w konkretnym kolorze, to bezpieczniej będzie kupić nasionka firmowe. Zwłaszcza wtedy, gdy ta wybrana przez nas odmiana jest efektem wcześniejszych, profesjonalnie przeprowadzonych krzyżówek. Taki wyhodowany z krzyżówek gatunek w następnych pokoleniach może się zachowywać nieobliczalnie. Oczywiście, można zebrać wydane przez niego nasionka i poeksperymentować na własną rękę, ale nie spodziewajmy się, że uzyskamy ubiegłoroczne duplikaty. O wiele łatwiej jest z tzw. roślinkami ustalonymi gatunkowo. Czyste, o utrwalonych cechach charakterystycznych, dają duże prawdopodobieństwo odtworzenia w następnym roku.

Jak odróżnić jedne od drugich? To akurat jest najłatwiejsze - wystarczy czytać opisy na opakowaniach w sklepie nasiennym. Symbol F1 oznacza, że kupujemy nasionka jednorocznej rośliny heterozyjnej. To może być bardzo wartościowa, uszlachetniona odmiana, która pięknie plonuje. F1 oznacza jednak, że uzyskuje się ją za każdym razem od nowa, wskutek specjalnego

K. MATLA

Malwy to rośliny dwuletnie. Ich nasionka to zwykle efekt ogrodowych krzyżówek.

krzyżowania. Konsekwencje są takie, że roślina może w ogóle nie wydać nasion, a jeśli już to robi, to z takich nasion nie wyrośnie nic dobrego. Na przykład niesmaczne bądź karłowate „dziczki".

Tym, którym nie zależy na utrzymaniu czystości odmianowej, spodobają się zapewne przygody z naturalnymi, spontanicznymi krzyżówkami bratków, dalii czy cynii. Jeśli posadzimy obok siebie różne odmiany bratków, kwiatuszki wymieszają się między sobą niechybnie. Ich nasionka zbieramy, gdy tylko torebki nasienne zaczynają żółknąć. Przekładamy następnie do przewiewnego miejsca i selekcjonujemy, gdy torebki się otworzą. Od razu pozbywamy się nasion „przypieczonych", poskręcanych, widocznie uszkodzonych. Największe i najładniejsze wysiewamy do gruntu w następnym roku. Wysiane w tym samym roku, np. teraz, w sierpniu - mogą zakwitnąć jeszcze w tym samym sezonie, ale mogą po tym nie przetrwać zimy. Bratki, podobnie jak stokrotki, laki czy malwy, są roślinami dwuletnimi. Po wydaniu nasionek przekwitają i zamierają.

Bardzo ciekawą rośliną jest nasturcja, która właśnie w sierpniu kończy swój żywot. Zbiór nasionek jest prosty. Po prostu zrywamy pojedyncze egzemplarze z łodyżek, gdy tyko zaczynają brązowieć. Potem należy je dobrze przesuszyć i odłożyć w miejsce sprzyjające zimowaniu. Czasem nasturcje rozsiewają się same i zaskakują później swoją obecnością na rabatce. To tak zwany wysiew na zielono, gdy nasionka wpadają do gleby, nim jeszcze zdążą przejść w stan zimowej hibernacji. Niektórym się udaje, wiele jednak zależy od warunków atmosferycznych zimą. Inna wersja „obsługi nasturcji" przewiduje zbiór dużych, zielonych nasionek, nim jeszcze zaczną brązowieć. Smakosze wykorzystują takie niedojrzałe nasionka w kuchni, jako zamiennik kaparów. Podobno odpowiednio przyrządzone są smaczniejsze od prawdziwych.

W nasionka można się bawić na różne sposoby. W przypadku roślin „strzelających", czyli np. groszku czy niecierpka, trzeba zdążyć ze zbiorem, nim torebki nasienne popękają. Inaczej - szukaj wiatru w polu. Podobnie jest z makiem czy czarnuszką, która potrafi bez ostrzeżenia wysypać się z wyschniętej owocni. Przywoływane już aksamitki bądź nagietki oddadzą nasionka dopiero wtedy, gdy zbierzemy uschnięte kwiatuszki i uważnie powyjmujemy spomiędzy nich ziarenka. Z kolei roślin-lotników trzeba pilnować, by ich nasionka nie odfrunęły z wiatrem, jak to się zdarza sasankom czy ostrożeniom, zaopatrzonym w lotki.

Cokolwiek postanowimy oberwać, wyłuskać czy wytrząsnąć: nasionka zbieramy rano bądź przed południem, nim słońce zdąży je skłonić do osypania się. I nigdy nie robimy tego po deszczu, bo łatwo wtedy o pleśń.

(mat)

W sadzie

Zbliża się wrzesień - to obfity i pracowity miesiąc w sadzie, bo rozpoczynamy zbiory jesiennych jabłek i gruszek. Właściwy termin zbioru owoców przypada na 1 do 2 tygodni przed osiągnięciem dojrzałości. Aby nie przegapić tego momentu, warto obserwować sad i rozpocząć zbieranie, gdy pierwsze owoce samodzielnie zaczną spadać z drzew. Najpierw zbieramy największe owoce, a po około tygodniu pozostałe.

W tym czasie zbieramy również średnio późne i późne odmiany śliw, wczesne odmiany winorośli z uprawy gruntowej, jeżyny oraz powtarzające odmiany truskawek i malin. Warto wiedzieć, że orzechy włoskie zbieramy dopiero po opadnięciu z drzewa, a laskowe - gdy wypadają z okryw, bo wtedy są dopiero w pełni dojrzałe. Po zbiorze orzechy laskowe dosuszamy przez 2-3 tygodnie.

Na pniach śliw warto założyć opaski z papieru falistego (częścią pofalowaną do spodu). To pozwoli nam wyłapać wychodzące z owoców i schodzące na zimowanie gąsienice owocówki śliwkóweczki.

Piędzik przedzimek wiosną może być sprawcą pojawienia się dziur w liściach, pogryzień pąków kwiatowych, poniszczonych zawiązków owoców u jabłoni, gruszy, śliw, wiśni, czereśni, a także

G. KOCZUBAJ

Wcześniej, zanim rozpoczniemy zbiory, powinniśmy przygotować pomieszczenie, w którym będziemy przechowywać owoce. Na 3 tygodnie przed terminem składowania pomieszczenie do przechowywania owoców, np. piwnicę, trzeba wybielić. Warto również opryskać pomieszczenia środkiem grzybobójczym, np. miedzianem, dzięki czemu unikniemy niszczenia owoców w wyniku porażenia chorobami grzybowymi.

Powoli zbliża się też czas jesiennego sadzenia drzewek i krzewów, ale nim przystąpimy do tej czynności, powinniśmy odpowiednio wcześniej przygotować glebę. Warto poświęcić trochę czasu i opadłe z naszych drzew owoce oraz liście z widocznymi objawami porażenia chorobowego zebrać, a następnie głęboko zakopać lub spalić. W ten sposób ograniczamy źródło rozprzestrzeniania się infekcji na lata następne.

Warto też przyjrzeć się drzewkom owocowym. Właśnie teraz mogą uwidocznić się porażenia wiśni i czereśni przez raka bakteryjnego drzew owocowych oraz brunatną zgniliznę drzew pestkowych. Jeżeli drzewa są silnie porażone, to, niestety, ale należy je usunąć i przygotować się do nowych nasadzeń w październiku.

niektórych drzew ozdobnych. Teraz możemy temu zapobiec. Zwalczamy go właśnie jesienią, na przełomie września i października, montując na pniach pułapki lepowe w postaci papierowego lub foliowego lejka pokrytego od spodu substancją klejącą, opasującego pień drzewa. Pułapki te zatrzymają wędrujące w górę pnia samice. Ten zabieg pozwoli uniknąć stosowania oprysków chemicznych przeciwko temu szkodnikowi w okresie wiosennym.

Natomiast, jeżeli wiosną wśród krzewów malin widoczne były maleńkie muchówki (dł. 2 mm), to mógł być to pryszczarek malinowiec. Larwy tego szkodnika są beznogie, pomarańczowe, długości do 2,5 mm. Żerują w grupach, po kilka lub kilkanaście sztuk, pod skórką pędu. Tutaj wydzielają substancje enzymatyczne, które powodują rozrastanie się tkanki i tworzenie na pędach malin galasowatych narośli długości 5 cm i szerokości do 3 cm. Larwy żerują i zimują w tych właśnie narośla ch. Aby pozbyć się larw tego szkodnika, wszystkie porażone i zniekształcone pędy (z narośla mi) wycinamy nisko nad ziemią, a podłoże wokół krzewów ściółkujemy. To powinno zapewnić zdrowe owoce w przyszłym roku.

(ep)

Zioła w ogrodzie
Cząber

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Pochodzi z krajów śródziemnomorskich, gdzie rośnie w stanie naturalnym na wapiennych zboczach gór. Do Polski cząber trafił już w jedenastym wieku. Jest u nas popularną przyprawą, choć ma smak i aromat łagodniejszy niż ten uprawiany w basenie Morza Śródziemnego i Czarnego.

Uprawiany w ogrodzie, osiąga wysokość do 35-40 centymetrów. Cząber można także trzymać w donicach na balkonie czy tarasie. Roślinę wysiewamy w ogrodzie w drugiej połowie kwietnia. Jednak w zimniejszych regionach Polski - na przykład u nas - lepiej cząber posadzić w ogrodzie dopiero po „zimnych ogrodnikach", z rozsady. Cząber wschodzi powoli i wymaga odchwaszczania. Jest to roślina jednoroczna, preferująca w ogrodzie miejsca nasłonecznione, osłonięte od wiatru, i dobrą glebę.

Cząber można zasuszyć na zimę - ścinamy ziele tuż przed kwitnieniem. Roślina kwitnie w lipcu i sierpniu. Suszymy w temperaturze pokojowej na papierze, zawieszone ziele na sznurze, zebrane w pęczki, lub w cieniu na sicie, na wolnym powietrzu. Przechowujemy w szczelnie zamkniętych pojemnikach, by nie straciło aromatu.

Roślinie przypisywano moc afrodyzjaku. Wykorzystuje się jej właściwości wykrztuśne i ułatwiające trawienie. Ziele cząbru pobudza bowiem wydzielanie soku żołądkowego, stąd przyspieszone trawienie.

Herbatkę z cząbru (1 łyżkę suszonego ziela zalać 1 filiżanką wrzącej wody, odstawić na 10 minut, przecedzić) stosuje się przy biegunce, wzdęciach, braku apetytu, a także przy kaszlu.

Jako przyprawa zdecydowanie sprawdza się w stosunku do potraw ciężkostrawnych: choćby fasoli, grochu czy wieprzowiny. Ma mocny smak i zapach. Cząber wchodzi w skład popularnych w Polsce ziół prowansalskich, a także w skład pieprzu ziołowego.

MPP

Życie niewesołe

Już sama nie wiem, co mam robić, nie wspierają mnie moi bliscy, przyjaciółki nie wiedzą o niczym, dlatego piszę Dominiko do Ciebie. Jestem młodą mężatką. Od trzech lat staramy się o dziecko, niestety, na razie nic z tego nie wychodzi, dwa razy poroniłam, nikt nie wie, dlaczego. Robiliśmy rok temu wszelkie badania, oboje jesteśmy zdrowi, kilka razy miałam objawy ciążowe, jednak okazywało się, że to nie jest ciąża, a objawy były urojone. Bardzo to przeżywam, bo rodzina mojego męża mi dogryza, widzę ich ironiczne uśmieszki, dopytywania. Bardzo brakuje mi kogoś odpowiedzialnego, kto by mnie wspierał, dał mi radę, a miał też doświadczenie. Oczywiście chodzi mi o kobietę. Z koleżankami o tym nie rozmawiam, bo nie mam tutaj nikogo naprawdę bliskiego, raczej się im nie zwierzam. Mojego męża bardzo kocham, chociaż jego rodzice nie sprzyjają mi. Nie byli zachwyceni, gdy powiedzieliśmy, że chcemy się pobrać. Oni myśleli, że sami wybiorą mu żonę. Bardzo źle mi się żyje z teściami. Nie mam do nich zaufania. Bardzo bym chciała zajść w ciążę i mieć dziecko, mój mąż też bardzo tego pragnie. Jego rodzice powiedzieli, że jak będę w ciąży, to kupią nam własne mieszkanie - nas w tej chwili nie stać na to, więc mieszkamy razem w jego rodzinnym domu. Widzę, że oni nie patrzą na mnie przychylnie, denerwuję się, coraz bardziej zależy mi na dziecku. Współżyjemy z mężem bardzo często, boję się, czy czasami nie jestem bezpłodna. To czekanie na ciążę jest bardzo frustrujące, boję się każdego ludzkiego spojrzenia, bo wydaje mi się, że wszyscy wiedzą, jaki mamy problem. Teściowa się nabija, że mam urojone ciąże, nie współczuje mi, bo mnie nie lubi, wolałaby, żebyśmy się rozwiedli. Przestałam jej cokolwiek mówić. Bo na początku miałam do niej zaufanie i niepotrzebnie mówiłam jej o tych wszystkich sprawach. Z nikim nie mogę porozmawiać. W miejscu pracy nie ma nikogo takiego, pracuję raczej w męskim towarzystwie. Moja mama nie żyje, zmarła, gdy miałam kilkanaście lat. Poznaliśmy się z mężem na pielgrzymce, jesteśmy oboje wierzący i praktykujący. I właśnie teraz jest ten problem związany z religią i wiarą. Księża zakazują in vitro, a ja coraz bardziej tego pragnę. Nasienie męża jest zdrowe, nie ma żadnych przeciwskazań, tyle wiemy. Ale to nie tylko sprawa wiary, moja teściowa już zapowiedziała, że żadne in vitro nie wchodzi w grę, bo ona z księżmi jest zaprzyjaźniona (pracowała na plebanii) i nie będzie przed nimi świecić oczami. Że lepiej dziecka nie mieć albo adoptować, niż zapłodnić się grzeszną metodą. My z mężem bardzo się kochamy, ufamy sobie i oboje bardzo pragniemy tego dziecka. Mąż powiedział, że jeśli w ciągu najbliższego roku nie będę w ciąży, to podejmiemy taką decyzję, żeby była najlepsza i on o tym myśli cały czas, że nie pozwoli mnie skrzywdzić. Ale ja się boję grzechu, Kościoła i teściowej. Nie wiem, co robić.

Dora

Przecież wiadomo, że nikt za Was tej decyzji nie podejmie. Jesteście osobami dorosłymi i odpowiedzialnymi. Każda taka decyzja wymaga dokładnego przemyślenia i w żadnym wypadku nie może być narzucana przez osoby trzecie. Powinniście kierować się własnymi kryteriami, wartościami i potrzebami. Cóż tu jeszcze dodać? Zapraszam do dyskusji na ten temat, może ktoś z Czytelników ma jakieś doświadczenia w tym względzie, wiedzę, opinię?

Dominika (dominika@nj24.pl)

Ciasto o smaku czekolady i wiśni

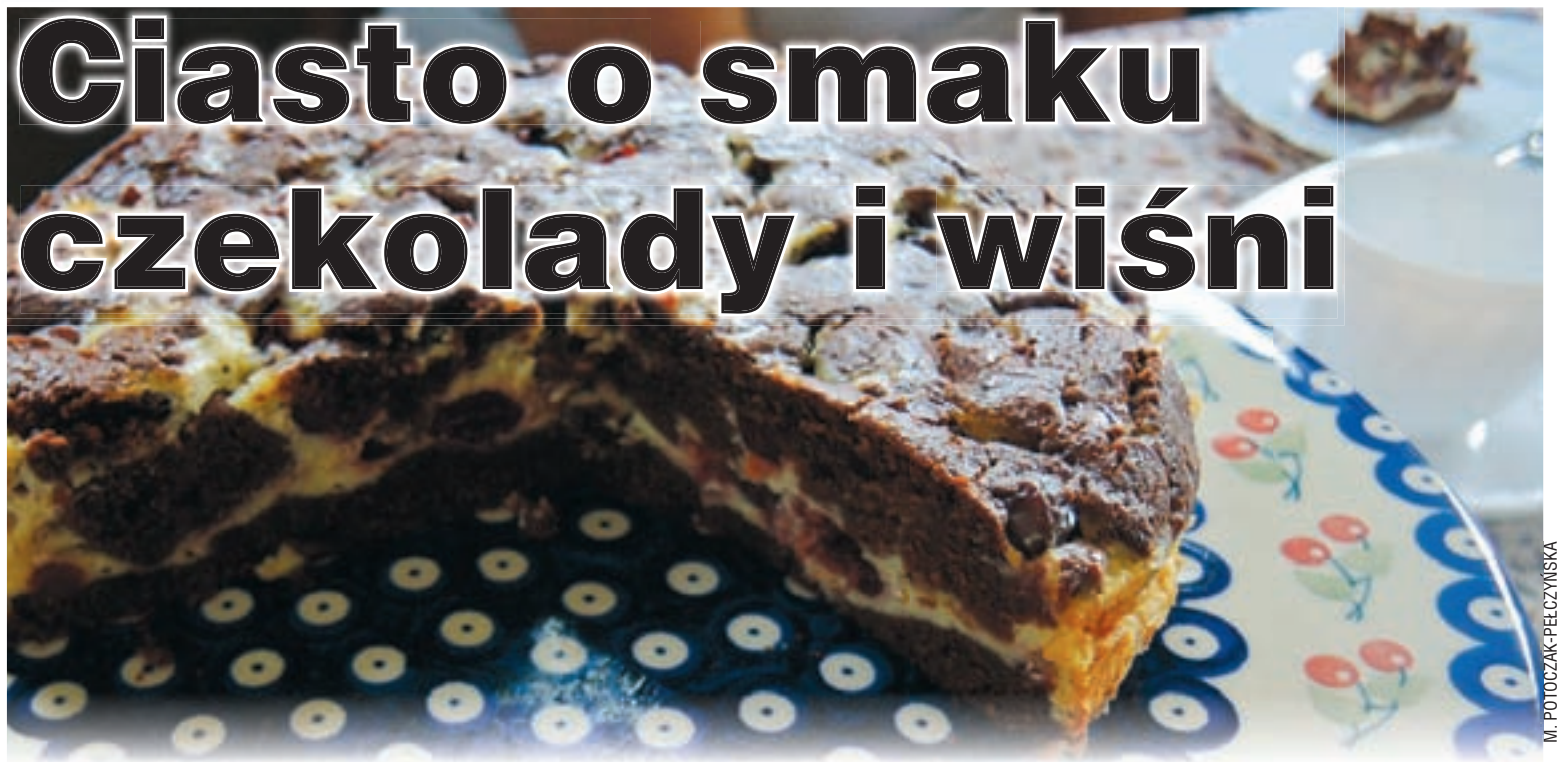

M. POTOCZAK-PELCZYŃSKA

Przepisem na ciasto czekoladowe z serem i wiśniami dzieli się z czytelnikami „Nowin Jeleniogórskich" Dorota Mirosławska z Osieczowa. Pomiędzy pracą zawodową, uprawianiem z pasją ogrodu i przygotowywaniem zapraw warzywno-owocowych na zimę, pani Dorota piecze ciasta. Ciasto o smaku czekolady, z wiśniami i nutą serową koniecznie trzeba wypróbować w każdej kuchni!

CIASTO CZEKOLADOWE Z WIŚNIAMI I SEREM

Składniki: 100 g gorzkiej czekolady, 120 g masła, 150 g cukru, 4 całe jaja, 150 g mąki pszennej lub orkiszowej, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, szczypta soli, 300 g twarożku, 1 cukier waniliowy lub wanilia, 300-400 g wiśni (mogą być świeże, mrożone lub ze słoika, ale odsączone z soku).

Wykonanie: kawałki czkolady z masłem rozpuścić na małym ogniu i odstawić do ostygnięcia. W osobnej misce utrzeć 2 jajka i 50 g cukru z wanilią i solą. W następnej misce wymieszać serek, 2 jajka i 100 g cukru na gładką masę. Do masy jajecznej dodać czekoladę i wymieszać, następnie dodać mąkę z proszkiem do pieczenia.

Tortownicę o wymiarze 28 centymetrów natłuścić i oprószyć mąką. Na spodzie formy rozsmarować 1/3 masy czekoladowej, następnie położyć połowę masy serowej i połowę wiśni. Następna warstwa to 1/3 masy czekoladowej, reszta masy serowej i wiśni. Ostatnią warstwą jest masa czekoladowa.

Ciasto piec 40 - 50 minut w piekarniku nagrzanym do temperatury 180 stopni.

MPP

Co, gdzie, za ile...

Sierpień to pora na kiszenie ogórków. W marketach ceny od 1,89 do 2,99 zł za kilogram, na bazarze podobnie, ale towar bezpośrednio od producenta. Bez problemu można też zaopatrzyć się w różnej wielkości słoiki i nakrętki Potaniała papryka, pomidory i brzoskwinie, pojawiły się śliwki. Kilogram wiśni kosztuje 5-6 złotych, litr jagód 10 zł, a amatorzy truskawek, za kilogram owoców muszą zapłacić 8-10 zł. Widać też, że rok szkolny coraz bliżej – kto nie lubi zamieszania, bez problemu może już kupić potrzebne zeszyty i przybory szkolne – wybór spory, a ceny przystępne.

(ep)

PRODUKTY	KAUFLAND	TESCO	REAL
chleb baltonowski 600 g (krojony)	2,19	2,39	2,86
mleko Łaciate 3,2 tł./masło 200 g 82% tł.	2,99/3,99	1,99/3,59	3,11/3,94
ser żółty Gouda (1 kg)/ser biały półtłusty (kg)	17,50/13,50	13,39/9,90	brak/15,06
ryż/cukier	2,79/2,19	2,79/2,19	2,78/2,18
olej Kujawski (1 l)/jajka (10 szt.)	5,49/3,29	5,89/3,29	brak/3,69
mąka tortowa (typ 450)/makaron (kg)	1,25/2,19	1,39/2,38	1,23/2,38
kasza jęczmienna/gryczana (w torebkach)	1,81/3,49	1,69/3,99	1,84/2,68
cytryny/banany (1 kg)	8,99/2,99	8,99/2,89	9,04/3,30
sałata lodowa/głowiasta (główka)	1,99/0,99	1,99/1,99	1,49/1,98
pieczarki/cebula (1 kg)	4,89/2,99	7,99/2,49	7,09/1,98
marchew/pietruszka /seler(kg)	2,49/3,99/6,99	1,49/6,99/3,99	1,48/6,98/3,98
brzoskwinie paraguaya/śliwki	3,89/2,99	4,99/2,79	5,09/6,39
nektarynki/winogrona	3,49/5,99	3,79/2,79	2,95/5,49
pomidory/ogórek gruntowy	2,99/1,89	2,49/2,99	2,99/2,95
papryka czerwona /fasolka szparagowa	4,99/7,99	4,99/7,99	brak/2,99
brokuł/kalafior	2,99/2,79	2,99/1,99	2,98/2,03
ziemniak/buraki (1 kg)	0,99/1,79	0,99/1,99	0,98/1,38
arbuz/melon Galia	1,75/3,99	1,99/4,99	1,09/2,99
szynka gotowana/boczek wędzony (kg)	22,30/17,89	19,90/25,90	18,99/26,68
kiełbasa podwawelska/śląska (1 kg)	22,20/11,50	13,90/18,80	9,99/12,99
kurczak /wołowina (1 kg)	6,99/29,99	6,99/23,99	6,98/25,95
pierś z indyka /kurczaka (1 kg)	22,99/15,49	20,99/12,99	15,99/14,98
schab z kością/bez kości (1 kg)	12,99/16,99	brak/13,99	10,99/10,99
karczek z kością/bez kości (1 kg)	brak/9,85	brak/13,99	brak/15,99

Pomogę, oddam za darmo

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr **75 764 63 66 w godz. 9-15.**

(ep)

Do oddania:

Szafki kuchenne wiszące i stojące, zlewozmywak (dwie komory); lodówka (duża), zamrażarka szufladowa (Podgórki); obuty dziecięce (r. 27); odzież damska (r. 36, 38).

Potrzeby:

Lodówka (mała); pralka (wąska); stół i krzesła kuchenne, narożnik pokojowy, huśtawka przenośna; odzież dla dzieci (3 i 2 lata); fotel rozkładany; meble kuchenne i pokojowe.

Gdy serce drgnie

Mam 70 lat, ale energię znacznie młodszej osoby. Mam poczucie humoru, kulturalna, lubię literaturę, dobre kino, potańczyć i górską turystykę. Jestem szczupłą blondynką. Niezależna finansowo. Z przyjemnością poznam Pana w podobnym wieku, kulturalnego, bez nałogów i zbieżny z moimi zainteresowaniami. Najlepiej z Jeleniej Góry lub bliskiej okolicy. Kontakt: zosiatur@gmail.com lub tel. 695-606-970.

Zosia

Jelenia Góra - wolna, 56 lat, bez nałogów, do tańca i różańca pozna Panów bez nałogów, wolnych, zmotoryzowanych lub posiadających prawo jazdy, wiek odpowiedni, którzy tak jak ja myślą poważnie o dalszym życiu we dwoje. Tel. 602-275-166.

Strzelec

Średniej budowy ciała, w średnim wieku, z poczuciem humoru - poznam Pana do lat 60 w celu wspólnego spędzania wolnego czasu. Jestem osobą aktywną zawodowo, niezależną finansowo i mieszkaniowo. Tel. 75/64-38-205 po godzinie 18:00.

Samotna1

Atrakcyjna singielka po trzydziestce pozna wyjątkowego mężczyznę w wieku 38-48 lat, wolnego, zaradnego życiowo, inteligentnego i przystojnego. Na początek przyjaźń. Pozdrawiam. Tel. 691-236-981.

Singielka

Jeśli jesteś uczciwy, niezbyt wysoki, najchętniej wdowiec z własnym M, zmotoryzowany, lat 70-75, to zadzwoń do mnie. Ja wdowa, mieszkam w Jeleniej Górze, pragnę poznać Pana bez rażących nałogów. We dwoje jest weselej żyć, gdy ma się przyjaciela. Tel. 663-714-733.

Rybka

Jestem 42-letnim kawalerem bez zobowiązań. Poznam Panią w wieku 35-40 lat. Chciałbym mieć z kim rozmawiać, spędzać miło czas. Każdy dzień przeżyty samotnie bez miłości, zrozumienia i otuchy, to dzień przeżyty bez sensu. Jeśli potrzebujesz tego, co ja, czekam (Karpacz). Tel. 726-434-956.

Samotny

Mam 32 lata, jestem wysokim, średnia budowa ciała, spokojnym, bez nałogów kawalerem. Bardzo chętnie poznam spokojną, skromną, uczciwą, szczerą i bez nałogów dziewczynę, z którą mógłbym się zaprzyjaźnić na dobre i złe chwile. Mieszkam na wsi. Tel. 725-715-422.

Jarosław

Witam, jestem 41-letnim singlem bez nałogów i zobowiązań. Jestem wysoki. Posiadam wyższe wykształcenie, jestem zmotoryzowany, niezależny. Zdecydowanie poznam drugą połówkę, dziewczynę, która poważnie myśli o życiu we dwoje, bezdzietną. Proszę o poważne odpowiedzi na adres: 1974on@wp.pl

Internauta

Mam 31 lat, wysoki, szczupły, miły, sympatyczny, bez nałogów kawaler. Mieszkam na wsi, lubię spacery, lubię gotować, różne filmy i muzykę, różne gatunki, jazdaęna rowerze. Chciałbym poznać dziewczynę spokojną, miłą, szczerą, uczciwą, szczupłą, bez nałogów, żeby lubiła dzieci i poważnie myślała o życiu, na dobre i złe chwile. Tel. 669-903-951.

Zbyszek

Jestem wdowcem, mam 54 lata. Jestem bezdzietny. Poszukuję Pana w podobnym wieku, o podobnym serduszku. Tel. 665-884-731.

Julek

Jestem samotny, średniej budowy, zmotoryzowany, 79 lat, spokojny, wesoły, wolny. Szukam partnerki z okolic Jeleniej Góry. Jestem złotą rączką. Na smsy nie odpowiadam. Nie stawiam wyjątków. Tel. 694-797-096.

Edward

Chciałbym poznać dziewczynę spokojną, miłą, ładną, szczerą, uczciwą, pracowitą, bez nałogów, żeby lubiła dzieci i poważnie myślącą o życiu, w wieku od 24 do 32 lat i żeby mnie chciała takim, jakim jestem. Nie szukam przygód, z Jeleniej Góry lub okolic. Mam 32 lata, jestem wysoki, spokojny, miły, bez nałogów, średnia budowa ciała, kawaler, mieszkam na wsi, lubię spacery, lubię dobre filmy i dobrą muzykę. Tel. 725-715-422.

Jarosław

Chciałbym poznać dziewczynę spokojną, miłą, ładną, szczerą, uczciwą, szczupłą, bez nałogów, poważnie myślącą o życiu, do stałego związku i żeby lubiła dzieci, w wieku od 19 do 32 lat i żeby mnie chciała takim, jakim jestem. Nie szukam przygód, z Jeleniej Góry lub okolic. Mam 33 lata, wysoki, miły, bez nałogów, szczupły kawaler, mieszkam na wsi, lubię spacery, lubię gotować, różne filmy, muzykę, różne gatunki, jazdę na rowerze. Tel. 605-724-765.

Zbyszek

41- letni kawaler zdecydowanie pozna pannę (bezdzietną), miłą i szczerą. Chętnie lekko puszystą w wieku do ok. 35-40 lat. Cel - na początek przyjaźń. Proszę o listy na adres: zpiu2013@o2.pl

Anonim

Upalne lato dobiega końca. Nie zważaj na aurę za oknem. Lepiej posłuchaj głosu własnego serca. I jeśli czujesz się samotny, to napisz. Jesień też potrafi być przyjemna. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie-(jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email:ania@nj24.pl

Wspomnienie

o Dawidzie Badeckim (1984-2015)

Piłkarz i biznesmen z talentem, osobowością, pozytywną energią

„To, co nadaje sens życiu, nadaje także sens śmierci.”- Antoine de Saint Exupery

Pasja, upór, wizjonerstwo, zamiłowanie do piękna, klasa, charyzma i rozbrajające poczucie humoru - to pierwsze skojarzenia, kiedy myślę o moim bracie - mówi Patrycja Badecka. - „Młody”, bo tak Go nazywałam, był niezwykle czynnym, asertywnym, niezależnym, odważnym i oryginalnym mężczyzną. Posiadał wewnętrzną wolność, która pozwalała Mu delektować się życiem. Dawid był zadowolony z siebie, dumny ze swoich osiągnięć i swojego życia. Troskliwy i opiekuńczy, jako brat - najlepszy! Jako przyjaciel - niezawodny. Zawsze można było liczyć na Jego pomoc. Wspierał i motywował wiele osób. Bezinteresownie. Miał niezwykły zmysł do interesów, potrafił podjąć ryzyko, zawierzyć intuicji. Jako pracownik był ambitny i lojalny, jako pracodawca wymagający od siebie i od innych. Dawid ciężko pracował, by stworzyć i utrzymać piękno, zdrowie, bogactwo. Dbał nie tyle o siebie, co o najbliższych.

- Dawid Badecki posiadał talent piłkarski połączony ze wspaniałą osobowością - podkreśla trener Grzegorz Królikowski. - Od początku swojej przygody z futbolem bardzo angażował się w czasie zajęć w to, co robił. Były sytuacje, że trzeba Go było hamować. Często treningi były dla Niego za krótkie. Dawid był bardzo lubiany przez kolegów. Nikogo nie wyróżniał, co zaowocowało pełnieniem funkcji kapitana przez długi czas. Zawsze będę pamiętał Jego chęć pomocy słabszym i uśmiech nawet w trudnych momentach.

W 1996 roku Dawid rozpoczął piłkarskie treningi w jeleniogórskim klubie Karkonosze, w grupie Andrzeja Kowala, obecnie prezesa OZPN -u. Wyróżniała Go bardzo dobra sprawność fizyczna, szybko opanował piłkarską technikę. Na następnym etapie szkolenia, przez dziesięć lat coachem Dawida był Grzegorz Królikowski. Umiejętności młodego zawodnika dostrzegli i docenili trenerzy reprezentacji Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej rocznika 1984. Przez cztery lata Dawid Badecki grał w wojewódzkiej drużynie o mistrzostwo Polski. Wielokrotnie był jej najskuteczniejszym strzelcem, chociaż nie zawsze występował jako napastnik.

- Dawid mógł grać na boisku niemal na wszystkich pozycjach - kontynuuje wspomnienie G. Królikowski. - W kolejnych etapach piłkarskiej edukacji Dawidowi bardzo pomagała rodzina. Do tego stopnia, że ojciec, Andrzej Badecki, jako właściciel firmy Elektro-Instal został sponsorem drużyny z Dolnośląskiej Ligi Juniorów. W sportowej kolekcji mam kalendarz MKS-u Jelenia Góra z grupowym zdjęciem zespołu oraz portretami 23 zdolnych i młodych piłkarzy. Dla wielu z nich to był początek udanej kariery.

- Po śmierci Dawida dalej nie potrafię o Nim spokojnie myśleć i przejść nad tym do porządku dziennego. Dawid jest obecny w większości moich wspomnień z dzieciństwa i wczesnej młodości. Przez wiele lat spotykaliśmy się na boisku i poza nim. Zawsze to był ten sam Dawid. Serdeczny i bardzo pozytywny. Nigdy mnie nie zawiódł. We wrześniu 2014 bawiliśmy się na moim weselu. Żona uwielbiała Dawida, zawsze podkreślała, że będzie świetnym wujkiem. Miesiąc temu zostałem ojcem. Bardzo żałuję, że Julia nigdy Dawida nie pozna - mówi Michał Gołąb. - Pamiętam wiele meczów, bramek, treningów w Polsce i za granicą. Dawid zawsze był pogodny i wesoły, ale na boisku zostawiał serce, rozpierała Go sportowa ambicja. Gdy w meczu sparingowym z lubińskim Zagłębiem, podczas zgrupowania w Łukęcinie, przy wyniku 3:3 nie wykorzystał „jedenastki”, po nieudanym strzale, zły na siebie, upadł na murawę boiska do zalegającego na nim błota. Po latach śmialiśmy się z tego zdarzenia. Poznałem Dawida na treningowej gierce KSK na bocznym boisku. Przez wiele lat funkcjonowaliśmy w jednym zespole, trenując u trenerów Tadeusza Gawina i Kazimierza Jóźwickiego, potem praktycznie do pełnoletności, u Grzegorza Królikowskiego. Dawid od początku wyróżniał się. Pewny siebie, wesoły, zawsze chciał wygrywać. Zawsze był przygotowany do treningów. Miał starannie wyczyszczone buty w prawidłach, komplet bielizny i strojów na przebranie. W dużej sportowej torbie miał wszystko, co niezbędne piłkarzowi na każdą pogodę i każdą porę roku. Dom wyposażył w kilka urządzeń do ćwiczeń, sztangę, ciężarki. Przed sobotnim meczem ligowym trener Królikowski był na nas zły, bo mimo zalecanej na odpoczynedk przerwy, rozgrywaliśmy mecze podwórkowe, robiliśmy dodatkowy trening, biegając po lesie lub pod Górę Szybowcową.

- Dawid uczył się w zabobrzańskiej SP nr 11 i w „Żeromie”, ale już w liceum wyjechał do USA, gdzie ukończył uniwersyteckie studia na kierunku biznes międzynarodowy i gdzie grał w piłkę nożną - kontynuuje Michał Gołąb. - Z USA wrócił z głową pełną pomysłów, śmiałych projektów. Z wielkim optymizmem o nich opowiadał. Wiecznie w rozjazdach i z telefonem przy uchu. Nigdy jednak nie odmawiał pomocy. Zawsze to podkreślam. Dawid wspierał kilka inicjatyw społecznych, ale nigdy nie chciał rozgłosu. Gdy na stałe wrócił z zagranicy, namówiłem Go na grę w Lotniku Jeżów Sudecki. Grę w klubie klasy okręgowej Dawid traktował zabawowo, jednak strzelił wiele bramek, które dały kilka ważnych zwycięstw. Z przyjemnością trenowało się z zawodnikiem, który technicznie i taktycznie przewyższał całą resztę. Nawet gdy Dawid przestał regularnie trenować, nadal wspierał drużynę, bywał na meczach, pomagał załatwiać różne sprawy organizacyjne.

- Zapamiętałam Dawida jako osobę o niezwykłej sile wewnętrznej, którą potrafił kontrolować i umiejętnie nią zarządzać - mówi bratowa Anna Kopczyńska-Badecka. - Cenił piękno, wygodę, zdrowe jedzenie i bogactwo. Był niezwykle kontaktowy, otwarty na wszystkich i wszystko, był kosmopolitą. Warto też wspomnieć o Jego dużej wrażliwości i ufności.

- „Młody” wszystko, co robił, wykonywał z pasją i ogromną energią - dodaje Patrycja Badecka. - Jak kochał, to całym sercem, jak trenował, to przekraczał granice własnych możliwości, jak pracował, to do upadłego, jak się bawił, to na bogato. Dawid lubił piękne kobiety i szybkie samochody, Kochał zwierzęta, ponad wszystko swojego bostonka Amperka. „Młody” umarł tak jak żył, szybko, odważnie, niezależnie. W swoim ulubionym samochodzie, z przyjacielem i wiernym psem u boku. Zdążył się pożegnać ze wszystkimi, których kochał najbardziej. Kocham Cię Braderku i dziękuję za wszystko.

Rodzice Dolores i Andrzej Badeccy, siostra Patrycja i brat Adrian, przyjaciele i koledzy z boiska przyznają, że Dawid zostawił ogromną pustkę, żal, rozpacz, niezgodę i niezrozumienie, że odszedł tak szybko i dlaczego. Zmarł 12 stycznia tego roku. Z powodu zatrzymania pracy serca. Najbliższym nikt nie zabierze niezapomnianych wspomnień, pięknie spędzonych chwil i życiowego motta Dawida „Think big” - rozważaj szerokie możliwości, miej plany i ambicje.

W niedzielę, szóstego września o godzinie 15, na miejskim stadionie przy ulicy Złotniczej zaplanowano „Mecz Przyjaciół Dawida”. Inicjatywa poświęcona piłkarzowi i na jego cześć spotkała się z gorącym przyjęciem wielu osób i ich wsparciem. Zagrają przyjaciele Dawida z MKS Karkonosze z roczników 1982-1986 z DLJ i z ostatnego klubu, w którym grał, Lotnika Jeżów Sudecki. Po meczu organizatorzy zaplanowali spotkanie przy grillu z rodziną Dawida, Jego przyjaciółmi i znajomymi.

Z inicjatywy przyjaciół z piłkarskiej drużyny przy Uniwersytecie Rhode Island powstaje Fundacja imienia Dawida Badeckiego. Będzie zdobywać fundusze na stypendia sportowe dla młodych, utalentowanych zawodników z całego świata, pragnących przyjechać do USA i grać w barwach uczelni.

Henryk Stobiecki

REKLAMA I PROMOCJA

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”
Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”
ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

KREMATORIUM Koroner Jelenia Góra
Jelenia Góra,
ul. Strumykowa 2F
czynne całodobowo
tel. 605 666 850

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”
Jelenia Góra,
ul. Wolności 293.
Tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”
Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39
Kowary, ul. 1 Maja 9
tel. 75 75 258 97
kom. 502 34 10 50

REKLAMA I PROMOCJA

Koroner Krematorium

KREMATORIUM
ul. Strumykowa 2 F
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75 75 92 922
tel. kom. 605 666 850
www.koronerjg.pl

czynne CAŁODOBOWO!!!

SIMS

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Dom Pogrzebowy
ul. Strumykowa 2f
Jelenia Góra

Zakład Pogrzebowy
ul. Elsnera 8
Jelenia Góra

www.pogrzeby-sims.pl
tel./fax: 75 76 45 665 **kom.** 603 789 245 **kom.** 605 666 855

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 146/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu położonego w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziału w gruncie związanego z tym lokalem.

1. UL. CIEPLICKA 194

Lokal użytkowy o łącznej powierzchni 270,20 m kw., składa się z sali konsumpcyjnej, szatni, biura, kuchni, zmywalni, czterech magazynów: warzyw, napoi, mięsa i alkoholu, szatni personelu, dwóch korytarzy oraz trzech w.c. o powierzchni użytkowej 257,80 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - kotłowni o powierzchni 12,40 m kw., usytuowany na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 61,55 proc. Działka nr 22/3 o powierzchni 0.0594 ha, obręb Sobieszów I, AM-2, KW JG1J/00052279/3. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 02.09.2098 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości tereny zabudowy usługowej i/lub tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i/lub tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 78.100,00 zł

Wadium: 7.800,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 28 września 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 2 października 2015 roku o godz. 10^{00} w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 146/2015 Prezydenta Miasta z dnia 14 sierpnia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub na stronie internetowej **www.nieruchomosci.jeleniagora.pl**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek (tel. 75/6455550) zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **15.09.2015 r. godz. 8:30**, sala nr 121 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

udziału 1/3 w nieruchomości położonej w miejscowości **Ścięgny 164, działka nr 440** (nr budynku niezgodny z zapisem w KW) stanowiącego własność dłużnika: **Wróblewska Irena**, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **JG1J/00011127/4**.

Udział w nieruchomości oszacowany jest na kwotę: 21.000,00 zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **15.750,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **2.100,00 zł**, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki: 10-16 i czwartki: 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzaniu własności.

TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Jeleniej Górze

ogłasza II nieograniczony przetarg pisemny na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Piechowicach przy ul. Tysiąclecia 31, po byłym Pogotowiu Energetycznym

Przedmiotem przetargu jest zbycie prawa własności lokalu mieszkalno-usługowego nr 1 o pow. użytkowej 223,50 m kw. wraz z udziałem w wysokości 7400/10000 w prawie wieczystego użytkowania nieruchomości gruntowej oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 354/1 o powierzchni 1272 m kw., obręb 0005 - Piechowice-5, Gmina Piechowice, województwo dolnośląskie.
Dla ww. nieruchomości Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00061623/6.
Cena wywoławcza: 104 550,00 zł netto (sto cztery tysiące pięćset pięćdziesiąt złotych).

Oferty należy składać do dnia 17.09.2015 r. do godz. 11:00 w kancelarii Spółki mieszczącej się przy ul. Bogusławskiego 32 w Jeleniej Górze.
Warunki przetargu wraz z pełną informacją dotyczącą przedmiotu przetargu zostały opublikowane na stronie internetowej www.tauron-nieruchomosci.pl

TAURON Dystrybucja S.A.
ul. Jasnogórska 11, 31-358 Kraków
TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Jeleniej Górze
ul. Bogusławskiego 32, 58-500 Jelenia Góra
tel. +48 75 889 12 03
www.tauron-dystrybucja.pl

TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Jeleniej Górze

ogłasza II nieograniczony przetarg pisemny na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, położonej w Kowarach przy ul. Jeleniogórskiej 37a, po byłym Pogotowiu Energetycznym.

Przedmiotem przetargu jest zbycie prawa własności lokalu użytkowego nr 3 o pow. użytkowej 69 m kw. wraz z pomieszczeniami przynależnymi, w skład których wchodzą 3 garaże wraz z udziałem w wysokości 452/1000 w prawie wieczystego użytkowania zabudowanej nieruchomości gruntowej oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 61/2 o powierzchni 1 299 m kw., obręb 1 Kowary, Gmina Kowary, województwo dolnośląskie.
Dla ww. nieruchomości Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00050187/7.
Cena wywoławcza: 90 695,00 zł netto (dziewięćdziesiąt tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt pięć złotych)

Oferty należy składać do dnia 22.09.2015 r. do godz. 11:00 w kancelarii Spółki mieszczącej się przy ul. Bogusławskiego 32 w Jeleniej Górze.
Warunki przetargu wraz z pełną informacją dotyczącą przedmiotu przetargu zostały opublikowane na stronie internetowej www.tauron-nieruchomosci.pl

TAURON Dystrybucja S.A.
ul. Jasnogórska 11, 31-358 Kraków
TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Jeleniej Górze
ul. Bogusławskiego 32, 58-500 Jelenia Góra
tel. +48 75 889 12 03
www.tauron-dystrybucja.pl

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 149/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy:

ul. GÓRNEJ 5

Nieruchomość zabudowana położona w granicach działki nr 34/5 o powierzchni 0.0247 ha, obręb 28 NE, AM-36, dla której w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze VI Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00074899/5.

Nieruchomość zabudowana jest wykwaterowanym dwukondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym z użytkowym poddaszem, w zabudowie wolnostojącej, oraz dobudowanym do niego budynkiem niemieszkalnym pełniącym funkcję gospodarczą,

Cena wywoławcza nieruchomości: 108.100,00 zł.
Wadium: 10.800,00 zł.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: teren na którym zlokalizowano budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków, usługi komercyjne i usługi sektora publicznego; jako przeznaczenie uzupełniające parkingi.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć **na konto depozytowe:** Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, najpóźniej do dnia 24 września 2015 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać adres nieruchomości, której wpłata dotyczy.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 września 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 149/2015 Prezydenta Miasta z dnia 14 sierpnia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl** w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-49-893 lub 75/75-46-304.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 150/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej

w Jeleniej Górze przy **ulicy Łazienkowskiej,** w granicach działki nr 485/1 o powierzchni 0.5919 ha, obręb Sobieszów II, AM 19, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00084329/2.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny obsługi komunikacji (stacje obsługi samochodów i motocykli do 2 stanowisk obsługi, myjnie, stacje kontroli pojazdów, tereny wydzielonych parkingów samochodów osobowych).

Cena wywoławcza netto: 354.500,00 zł.
Wadium: 35.500,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 - najpóźniej do dnia 28 września 2015 r.**

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 2 października 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 150/2015 Prezydenta Miasta z dnia 14 sierpnia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **nieruchomosci.jeleniagora.pl**, **bip.jeleniagora.pl.**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 143/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. ul. Jelenia - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działek nr 144/5, 144/4, 144/2 i 143 o łącznej powierzchni 0.1636 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM 1, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00084569/6, JG1J/00050579/2, JG1J/00080580/2.

Przeznaczenie nieruchomości w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego: tereny śródmiejskie (centralne); preferuje się różne nieuciążliwe usługi, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza netto: **276.000,00 zł** + 23 proc. podatek VAT. Wadium: 27.600,00 zł.

2. ul. Oskara Langego - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działek nr 24/4 i 24/6 o łącznej powierzchni 0.1896 ha, obręb Cieplice V, AM 1, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00094499/7.

Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, lokale wbudowane w obiekty usługowe.

Cena wywoławcza: **71.000,00 zł** + 23 proc. podatek VAT. Wadium: 7.100,00 zł.

3. ul. Cieplicka - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 49/3 o powierzchni 0.5466 ha, obręb Sobieszów II, AM 4, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00092870/8.

Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny usług turystycznych; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny zabudowy usługowej.

Cena wywoławcza: **177.000,00 zł** + 23 proc. podatek VAT. Wadium: 17.700,00 zł.

4. ul. Karola Miarki - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 206 o powierzchni 0.1533 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM 3, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00079103/4.

Przeznaczenie nieruchomości w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego: tereny, na których preferuje się zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze.

Cena wywoławcza: **66.000,00 zł** + 23 proc. podatek VAT. Wadium: 6.600,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra **- Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 - najpóźniej do dnia 24 września 2015 r.**

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 30 września 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 143/2015 Prezydenta Miasta z dnia 13 sierpnia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl** i **nieruchomosci.jeleniagora.pl**.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

oferuje do sprzedaży z wolnej ręki poniższe nieruchomości położone w Leszczyńcu, Gmina Kamienna Góra:

1/ nieruchomość gruntową zabudowaną - prawo wieczystego użytkowania działki gruntu o numerze 138 o pow. wynoszącej 6.500 m kw., objętej księgą wieczystą numer JG1K/0007175/5, za cenę nie niższą niż 46.500 złotych (słownie: czterdzieści sześć tysięcy pięćset złotych),

2/ nieruchomość gruntową zabudowaną składającą się z trzech działek gruntu o łącznej powierzchni wynoszącej 7.046 m kw. - prawo wieczystego użytkowania o działek numerach: 146/12, 142 i prawo własności działki o numerze 374/4, objętych odpowiednio księgami wieczystymi o numerach: JG1K/0007175/5 i JG1K/00027314/8, za cenę nie niższą niż 37.500 złotych (słownie: trzydzieści siedem tysięcy pięćset złotych).

Oferty należy składać syndykowi w terminie do 04.09.2015 r. na adres: Zdzisław Wołyniec, Syndyk Masy Upadłości, 58-400 Kamienna Góra, skr. poczt. 44.

Oferta powinna zawierać co najmniej dane identyfikujące oferenta, określenie nieruchomości której dotyczy i oferowaną cenę jej nabycia nie niższą niż minimalna cena jej sprzedaży.

Syndyk zastrzega sobie prawo wyboru najkorzystniejszej oferty, przeprowadzenia dodatkowych negocjacji z oferentami oraz odstąpienia od wyboru oferty lub sprzedaży w każdym czasie bez podania przyczyn.

Zainteresowani zakupem ww. nieruchomości mogą zapoznać się z nimi w miejscu ich położenia. Informacje o nieruchomościach można uzyskać u syndyka - tel. 502 391 050, e-mail: zw.syndyk@wp.pl

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 136/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

1. UL. JAGIELLOŃSKA 20

Lokal użytkowy nr U2 o ogólnej powierzchni 128,90 m kw., składa się z sali sprzedaży, magazynu i w.c., położony na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 1.219/10.000 części. Działka nr 35/1 o powierzchni 0.0655 ha, obręb Cieplice V, AM-1, KW JG1J/00030228/1. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 26.05.2102 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny zabudowy usługowej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 101.200,00 zł:
Wadium: 10.100,00 zł.

2. UL. SPÓŁDZIELCZA 20

Lokal użytkowy nr 1u o ogólnej powierzchni 42,41 m kw., składa się z dwóch warsztatów krawieckich, magazynu i biura (pom. socjalne), położony na poziomie piwnic budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 831/10.000 częśći. Działka nr 652 o powierzchni 0.0236 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM-4, KW JG1J/00035455/6. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 06.09.2103 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny preferowane dla działalności gospodarczej, bez prawa wznoszenia nowej zabudowy mieszkaniowej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 22.200,00 zł:
Wadium: 2.200,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 25 września 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 30 września 2015 roku o godz. 10^{00} w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 136/2015 Prezydenta Miasta z dnia 13 sierpnia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub na stronie internetowej **www.nieruchomosci.jeleniagora.pl**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 147/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na łączną sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.

1. UL. CIEPLICKA 227

Przedmiotem przetargu jest łączna sprzedaż niżej opisanych lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni 81,10 m kw. położonych w budynku przy ul. Cieplickiej 227 w Jeleniej Górze wraz z udziałem wynoszącym łącznie 63,65 proc. w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 297/3 o powierzchni 0.0490 ha, obręb Sobieszów II, AM-15, KW JG1J/00090680/5.

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 23,82 m kw. składający się z jednego pokoju i kuchni o powierzchni użytkowej 22,01 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - w.c. o powierzchni 1,81 m kw., położony na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 18,70 proc.

Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 57,28 m kw. składający się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, korytarza i łazienki z w.c. położony na pierwszym piętrze (poddaszu) budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 44,95 proc.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: **36.000,00 zł:**
W tym:
cena lokalu mieszkalnego nr 1: 10.400,00 zł
cena lokalu mieszkalnego nr 2: 25.900,00 zł
Wadium: 3.600,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 28 września 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 2 października 2015 roku o godz. 10^{00} w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 147/2015 Prezydenta Miasta z dnia 14 sierpnia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub na stronie internetowej **www.nieruchomosci.jeleniagora.pl**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 132/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu położonego w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziału w gruncie związanego z tym lokalem.

1. UL. WOLNOŚCI 250

Lokal użytkowy nr 1u o ogólnej powierzchni 33,00 m kw., składa się z Sali sprzedaży, magazynu i w.c. Lokal położony na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 1.269/10.000 części Działka nr 58/1 o powierzchni 0.0183 ha, obręb Cieplice V, AM-4, KW JG1J/00033876/9. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 19.04.2103 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy wielorodzinnej, tereny usług. W ramach przeznaczenia uzupełniającego dopuszcza się ogólnie dostępne parkingi.

Cena wywoławcza nieruchomości: 60.000,00 zł: **Wadium: 6.000,00 zł.**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 21 września 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 25 września 2015 roku o godz. 10^{00} w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 132/2015 Prezydenta Miasta z dnia 10 sierpnia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub na stronie internetowej **www.nieruchomosci.jeleniagora.pl**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 134/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu położonego w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziału w gruncie związanych z tym lokalem.

1. UL. ADAMA MICKIEWICZA 7

Lokal mieszkalny nr 4 o ogólnej powierzchni 111,27 m kw., składa się z czterech pokoi, przedpokoju, łazienki z w.c. i kuchni, położony na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 16,55 proc. Działka nr 18/2 o powierzchni 0.0410 ha, obręb 28 NE, AM-57, KW JG1J/00021077/1. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 08.12.2102 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny śródmiejskie preferuje się różne usługi nieuciążliwe - głównie o charakterze centrotwórczym, towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 147.500,00 zł: **Wadium: 14.800,00 zł.**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 21 września 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 25 września 2015 roku o godz. 10^{00} w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 134/2015 Prezydenta Miasta z dnia 12 sierpnia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub na stronie internetowej **www.nieruchomosci.jeleniagora.pl**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 135/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyste związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.

1. AL. WOJSKA POLSKIEGO 24

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 56,40 m^2. Lokal usytuowany jest na trzecim piętrze budynku. Składa się z następujących pomieszczeń: dwóch pokoi, kuchni łazienki i w.c. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 742/10.000 częśći. Działka nr nr 71/18 o powierzchni 0.0258 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00030310/3.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste na okres do dnia 6 listopada 2096 roku.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny śródmiejskie preferuje się różne nieuciążliwe usługi – głównie o charakterze centrotwórczym oraz placówki administracji państwowej samorządowej. Towarzyszącą funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 63.900,00 zł **Wadium: 6.400,00 zł.**

2. UL. WARSZAWSKA 34

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 35,61 m^2. Lokal usytuowany jest na parterze budynku. Składa się z następujących pomieszczeń: jednego pokoju, kuchni, w.c. i przedpokoju o powierzchni użytkowej 25,64 m^2 oraz pomieszczeń przynależnych, tj. piwnicy i pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 9,97 m^2. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 1.285/10.000 częśći. Działka nr 547 o powierzchni 0.0496 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM-9, KW JG1J/00068843/3. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 06.06.2105 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, dla których preferuje się zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze o „drobnoziarnistej", mozaikowatej strukturze zagospodarowania przestrzennego

Cena wywoławcza nieruchomości: 25.300,00 zł **Wadium: 2.500,00 zł.**

3. UL. GUSTAWA MORCINKA 1

Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 107,45 m^2. Lokal usytuowany jest na pierwszym piętrze budynku. Składa się z następujących pomieszczeń: trzech pokoi, kuchni, przedpokoju, wc i pomieszczenia gospodarczego o powierzchni użytkowej 90,90 m^2 oraz pomieszczeń przynależnych, tj. dwóch piwnic o powierzchni 16,55 m^2. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu– 1.176/10.000 częśći. Działka nr 71/3 o powierzchni 0.0316 ha, obręb 40, AM-1, KW JG1J/00034701/9. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste na okres do dnia 24 września 2101 roku.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze o „drobnoziarnistej", mozaikowej strukturze zagospodarowania przestrzennego

Cena wywoławcza nieruchomości: 105.400,00 zł **Wadium: 10.500,00 zł.**

4. UL. MŁYŃSKA 10

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 57,63 m kw.. Lokal usytuowany jest na parterze budynku (1 kondygnacja). Składa się z następujących pomieszczeń: trzech pokoi, kuchni, łazienki z wc, przedpokoju i pomieszczenia gospodarczego o powierzchni użytkowej 50,26 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego, tj. pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 7,37 m kw.. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 1.912/10.000 częśći. Działka nr 74 o powierzchni 0.1057 ha, obręb Sobieszów I, AM-2, KW JG1J/00084879/2.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny, na których preferuje się zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze o „drobnoziarnistej", mozaikowej strukturze zagospodarowania przestrzennego

Cena wywoławcza nieruchomości: 32.100,00 zł **Wadium: 3.200,00 zł.**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 25 września 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 30 września 2015 roku o godz. 10^{00} w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 135/2015 Prezydenta Miasta z dnia 13 sierpnia 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub na stronie internetowej **www.nieruchomosci.jeleniagora.pl**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PRZEPIĘKNIE POŁOŻONE

OSIEDLE DOMÓW JEDNORODZINNYCH

W sprzedaży:
- DOMY
- MIESZKANIA
- DZIAŁKI BUDOWLANE

Atrakcyjne ceny !

- malownicze widoki
- dobra lokalizacja

Olszyna, ul. Mickiewicza tel. 661 750 016

BUDYNEK MIESZKALNY - niepowtarzalna lokalizacja

- 1500 m od centrum – z widokiem na Karkonosze i Kotlinę
- mieszkania od 28 m² do 110 m² (dwupoziomowe z antresolą)
- każde z mieszkań posiada balkon i komórkę lokatorską
- miejsca postojowe w garażu podziemnym
- winda przystosowana dla osób niepełnosprawnych
- energooszczędne i nowoczesne technologie
- możliwość indywidualnej aranżacji mieszkań

CENA – od 3500,00 (brutto)

"KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K."
Budownictwo mieszkaniowe

tel. 75 6469659
513 123 210
www.ksjdevelopment.pl

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o.
Spółka Komandytowa
BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ
Jelenia Góra
ul. Kochanowskiego
– obok budowy

BIURO OGŁOSZEŃ
tel. **75/75-247-81;** e-mail: **bo@nj24.pl**

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO **CZWARTKU DO GODZ. 14.00**

LOKALE

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753. I1180-G

ZABOBRZE III zamienię kawalerkę 30 m kw., własnościowe, wysoki parter do wprowadzenia na 2 lub 3-pokojowe. Tel. 699-911-112. I1201-G

3-POKOJOWE na Kiepury za 169.000,- bez pośredników. Tel. 696-556-813. I1237-G

DO WYNAJĘCIA pokoje, apartamenty z widokiem na Panoramę Sudetów- Kowary. Tel. 508-510-795. I1520-G

LOKAL do wynajęcia. Tel. 664-307-857. I1521-G

SPRZEDAM dwupokojowe mieszkanie- Piechowice, 603-925-484. I1529-G

POSZUKUJĘ do wynajęcia mieszkania 2, 3-pokojowego z piecami lub c.o. etażowe w okolicy urzędu skarbowego do małej poczty. Tel. 881-966-788. I1599-G

2 pokoje z internetem niepalącym studentkom wynajmę, 609-521-453. I1623-G

SPRZEDAM dwupokojowe 60 m kw. Kiepury, parter. Tel. 887-979-391. I1638-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka; 2-pokojowe, mieszkania pracownicze+ dyskoteka- Karpacz. Tel. 603-622-848. I1647-G

MIESZKANIE 2-pokojowe w centrum 54 m kw. sprzedam lub zamienię na większe, 669-947-906. I1673-G

POKOJE do wynajęcia dla studentów/ek, atrakcyjna lokalizacja. Tel. 607-775-954. I1675-G

KUPIĘ mieszkanie 2-pokojowe, I piętro w Cieplicach z ogrzewaniem c.o. z sieci bez pośredników- prywatnie. Tel. 508-612-721. I1678-G

ZAMIENIĘ kwaterunkowe 86 m, 3-pokojowe, piece, parter do remontu Woj.Polskiego (koło byłego pogotowia ratunkowego) z możliwością wykupu za 1%, nadający się na lokal usługowy, gabinety lekarskie na mniejsze 2-pokojowe z miejskim ogrzewaniem, 505-272-152. I1683-G

DO SPRZEDANIA lub wynajęcia 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. I1689-G

SPRZEDAM kawalerkę 32,40 m kw. w Jeleniej Górze plus piwnica ok. 10 m kw. Atrakcyjna lokalizacja. Tel. 605854040. I1694-G

MIESZKANIE 3-pokojowe centrum Karpacza- okazja 135.000,- lic. 19735. Tel. 721-824-886. I1706-G

POKOJE do wynajęcia, 510-965-487. I1709-G

POKÓJ do wynajęcia. Tel. 791-650-896. I1710-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe na Zabobrzu. Tel. 603-77-20-20. I1715-G

MYSŁAKOWICE mieszkanie (1/2 domu) sprzedam. Osobne wejście i działka, pełne uzbrojenie, cena 270.000,- stan bardzo dobry. Tel. 603-782-934. I1730-G

SPRZEDAM kawalerkę Różyckiego. Tel. 695725874. I1096-K

DO WYNAJĘCIA mieszkanie trzy pokoje- Zabobrze, 661-865-213. I1228-K

DO SPRZEDANIA 60-metrowe mieszkanie I piętro ul. A. Krajowej oraz lokal użytkowy o powierzchni 100,69 m, witryna wystawowa, parter, ul. Piłsudskiego Jelenia Góra. Informacje tel. 75/7646146. I1302-K

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane i grunty koło Jeleniej Góry sprzedam. Atrakcyjne położenie, media, dogodny dojazd, www.gruntyidzialki.pl Tel. 695-725-857. H2662-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM", 663-338-443. H2698-G

SPRZEDAM tanio ziemię 13.5 ha, tel. 505058665. I1471-G

TANIA działka 947 m- Wojcieszów, ul. Słoneczna, woda, prąd przy działce, dojazd utwardzony. Cena do uzgodnienia, 40.000 zł. 512-117-757. I1573-G

SZUKAM w Karpaczu pensjonatu do dzierżawy lub zarządzania. Tel. 725-314-562. I1612-G

OKAZJA- sprzedam działki budowlane przy wjeździe do Jeżowa Sudeckiego, 609-23-58-51. I1733-G

KARPACZ- Ścięgny- sprzedam bez pośredników 2 działki budowlane sąsiadujące ze sobą z widokiem na Śnieżkę, ogrodzone. Wszystkie media każda 1000 m kw. Tel. 508-44-39-28; 533-130-338. I1737-G

DOM 650 m kw. do wykończenia i budynki gospodarcze na ogrodzonej działce 6,5 ha ze stawami i lasem nad Jeziorem Złotnickim pod każdą działalność- sprzedam Gryfów, 75/722-15-76. I1740-G

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym
w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć
OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 § 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc ogłasza

PIERWSZĄ LICYTACJĘ

udziału 1/2 w nieruchomości gruntowej zabudowanej, działka nr 699, położonej w **Jeleniej Górze, przy ul. Daszyńskiego 4**, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr **JG1J/00017449/9**. Licytacja odbędzie się w dniu

9 września 2015 r. o godz. 8:00

w sali nr 121 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21.
Udział 1/2 w nieruchomości oszacowany jest na kwotę **339 100,00 zł**.
Cena wywołania nieruchomości wynosi: **3/4** wartości oszacowania, tj. kwotę **254 325,00 zł**.
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie **33 910,00 zł**.
Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto, tj.
BGŻ S.A. Jelenia Góra
nr 08 2030 0045 1110 0000 0082 8050
albo książeczce oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi. Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.
Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.
www.dawro.eu

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym
w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć
OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 § 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc ogłasza

PIERWSZĄ LICYTACJĘ

udziału 1/2 nieruchomości gruntowej zabudowanej, działka nr 699, położonej w **Jeleniej Górze, przy ul. Daszyńskiego 4**, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr **JG1J/00017449/9**. Licytacja odbędzie się w dniu

9 września 2015 r. o godz. 8:00

w sali nr 121 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21.
Udział 1/2 w nieruchomości oszacowany jest na kwotę **339 100,00 zł**.
Cena wywołania nieruchomości wynosi: **3/4** wartości oszacowania, tj. kwotę **254 325,00 zł**.
Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie **33 910,00 zł**.
Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto, tj.
BGŻ S.A. Jelenia Góra
nr 08 2030 0045 1110 0000 0082 8050
albo książeczce oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi. Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.
Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.
www.dawro.eu

SPRZEDAM działki budowlane w Mysłakowicach osiedle domków jednorodzinnych Tęcza. Media droga dojazdowa cena do uzgodnienia. Kontakt 793-092-091. I1258-K

SPRZEDAM dom Piechowice, 691-33-99-06. I1327-K

SPRZEDAMY budynki gospodarcze z gruntem 0,37 ha, w Młyńsku k. Gryfowa Śl. Tel. 506237050. I1358-K

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2605-G

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 721-721-666. H2620-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów Jeżów Sudecki, Długa, 75/713-74-12; www.carbo.jgora.pl H2967-G

KUPIĘ każde auto zdecydowanie. Tel. 785-524-378.

AUTO złomowanie, auto skup. Tel. 785-524-378. I1488-G

AUTO laweta, holowanie, 601-96-63-83. I1624-G

SPRZEDAM Reno Lagunę, 1996, tanio. Tel. 733-550-815. I1666-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. I1690-G

SPRZEDAM Renault Laguna2 combi, 1,9 DCi, 2003, faktura Vat, 601-56-58-52. I1691-G

SPRZEDAM Volvo, 2000 rok, poj. 1.9TDi. Tel. 608-016-625.

SPRZEDAM VW polo, 2001, poj. 1.0. Tel. 608-016-625. I1707-G

SPRZEDAM Opel corsa, 2013, poj. 1,4 ccm, 100 KM benzyna, kupiony w salonie, garażowany, pierwszy właściciel. Tel. 603-925-326. I1720-G

SKUP aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl I1261-K

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. I1324-K

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2606-G

KUPIĘ każde auto, 510-52-29-68. H2619-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. I1258-G

KUPIĘ każde auto zdecydowanie. Tel. 785-524-378.

AUTO złomowanie, auto skup. Tel. 785-524-378. I1489-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259.I1577-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

KSIĄŻKI kupię, tel. 669-969-306. I1265-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. H3030-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H3135-G

BUKOWE, kominkowe, 506-070-359. I8-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. I1137-G

WYSOKOKALORYCZNY czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168; 730-546-118. I1179-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. I1409-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. I1469-G

DĘBOWA zabudowa baru, 6 sztuk hokery, zamrażarka 150 l, szafa, krzesła antyk, kino domowe, 604-410-290. I1592-G

TANIO szafę stalową, 75/76-44-081. I1702-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. I64-K

DREWNO piecowe, liściaste- suche. Tel. 601-799-452. I1325-K

USŁUGI

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. H2610-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. H2611-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. H2612-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. H2686-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H2699-G

PRZYŁĄCZA szambo kanalizacja. Tel. 500-50-50-02.

KOPARKA woda kanalizacja. Tel. 500-50-50-02. H2706-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. H2768-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H2770-G

GAZ serwis- junkersy, piece wszystkich typ, 604-569-785. H2847-G

UZDATNIANIE wody, odkamieniane rur, 663-338-444. H2925-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD, 796-478-667 www.FotonART.pl H2941-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. H3024-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. H3068-G

ROLETY materiałowe, dzień- noc, żaluzje, moskitiery, rolety zewnętrzne, bramy garażowe, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. H3120-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227. H3127-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. I70-G

ANTENY TV-SAT, montaż, sprzedaż, naprawa, 502-102-333. I71-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. I77-G

ŚWIADECTWA energetyczne. Tel. 665-684-984. I83-G

ANTENY zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. I84-G

STUDIO Parkiet „Kornik" wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. I202-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, mas wyrównujących, frezowanie posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. I203-G

STOLARSTWO- balustrady, tarasy, wiaty, 660699133. I305-G

RZECZOZNAWCA budowlany, 601-570-426. I410-G

DACHY, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tanio, 501-258-867. I641-G

KOMINY, wkłady kominowe, 608-495-534. I678-G

OSUSZANIE budynków- bezinwazyjne- 20 lat gwarancji, 663-338-443. I716-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88. I750-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. I801-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. I949-G

ROLETY, „Ares", 75/76-43-430.

ŻALUZJE „Ares", 75/76-43-430. I1043-G

CYKLINOWANIE, 504-984-000. I1104-G

PRANIE dywanów, tapicerki, 602-741-924. I1156-G

KOSZENIE trawy, 693-714-247. I1184-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. I1210-G

DACHY, 726-543-939. I1262-G

WYPOŻYCZALNIA busów i przyczep Wojcieszyce, 792-444-672. I1276-G

REMONTY- 605-573-611.

KOMPLEKSOWO- 605-573-611.

PROFESJONALNIE- 605-573-611.

GLAZURA- 605-573-611.

REGIPSY- 605-573-611. I1284-G

DACHY, 696-628-272. I1355-G

DOSTARCZAM kruszywa- tanio. Tel. 601-267-302. I1374-G

KLIMATYZACJE- najlepsze ceny w mieście, sprzedaż, serwis, naprawy, 530-857-676. I1388-G

JUNKERSY- serwis, 604-569-785.

GAZOWY sprzęt gastronomiczny, 604-569-785.

GAZOWE przeglądy, 604-569-785. I1390-G

ZIEMIA przesiewana- trawnikowa, 693-126-318. I1392-G

DACHY, 534-146-700. I1419-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. I1420-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. I1467-G

RUSZTOWANIA- od 25 gr/m kw., 726-727-084. I1472-G

KOSZENIE trawników tradycyjnie/ mulczowanie. Strzyżenie żywopłotów, 510-243-111. I1482-G

ZŁOTA rączka prace ogólnobudowlane 606734030. I1497-G

MALOWANIE 606734030. I1498-G

STOLARSTWO- szafy wnękowe i meble na wymiar, 500-408-841. I1506-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. I1516-G

KAFELKI, regipsy, panele, remonty, 75/76-73-712. I1518-G

TRANSPORT- bus towarowy, 600-540-190 I1540-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. I1556-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. I1559-G

MALOWANIE tapetowanie, remonty ogólne, 697-280-815. I1578-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. I1589-G

KONTENERY gruz, odpady budowlane. Tel. 696-115-226.

PIASEK, żwir, kliniec, kamień, humus. Transport od 2 ton. Tel. 696-115-226. I1596-G

NAPRAWA pralek, zmywarek, ekspresów do kawy, 508-22-68-59. I1597-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 24 tony 56 m piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl I1604-G

ELEKTRYKA, nadzory, projektowanie, wykonawstwo, pomiary. Tel. 601-158-355. I1606-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. I1607-G

MINIKOPARKI- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno- kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, bruki, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. I1613-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. I1628-G

MURY oporowe, brukowanie, ogrodzenia- granit, odwodnienia, woda, kanalizacja, przyłącza. Tel. 605304861. I1633-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. I1639-G

BRUKARSTWO- układanie kostki granitowej i betonowej (podjazdy, parkingi, place, mury z kamienia i inne). Doradztwo, gwarancja, doświadczenie. Tel. 608-658-351. I1651-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. I1652-G

ELEKTRYK, 664-475-323. I1660-G

PODNOŚNIKI koszowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. I1663-G

DACHY, 696-628-272. I1667-G

TANIO budowa domu, dachy, ogrodzenia, murki z kamienia, malowanie, elewacje, 784-768-300. I1669-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 15 ton, roboty ziemne, humus, zwietrzelina, prace porządkowe, 663-140-625. I1677-G

ROBOTY ziemne koparko-ładowarka+ młot 400 kg, wywrotka 10 ton kliniec piasek, 601-54-36-41. Czarnoleska. I1680-G

BUDOWLANE, murowanie, klinkier, dachy, glazura, gładzie, malowanie, docieplenia, 510-970-760. I1681-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. I1692-G

LAK System- piaskowanie i malowanie proszkowe felg stalowych oraz aluminiowych, lakierowanie proszkowe konstrukcji metalowych, detali stalowych, alu. Terminowe wykonanie usług, atrakcyjne ceny. Tel. 692232414 www.lakierniaproszkowa.net I1693-G

BRUKARSTWO, koparki. Tel. 665323034. I1722-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. I1725-G

JELENIOGÓRSKA Agencja Opiekunek zapewnia opiekę nad dziećmi i osobami starszymi na terenie miasta i okolic, tel. 790504550. I1745-G

RUSZTOWANIA- wynajem 726-727-084. I589-K

MALOWANIE dachów i konstrukcji stalowych, doświadczenie, oc, f-ra vat. 609-309-110. I1103-K

ŚCINKA drzew trudnych z podnośnika i alpinistycznie. Prace wysokościowe. OC, faktura. 602-63-73-88 I1104-K

SPRZEDAŻ- Montaż- Serwis instalacji centralnego ogrzewania Buderus, Junkers, Vaillant, Termet, Geberit, Koło. Tel. 533-843-330. I1213-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. I1262-K

PIECE kaflowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 www.justakominki.pl 603623604. I1263-K

ŚCINKA drzew z użyciem technik alpinistycznych i podnośnika, 509-208-891. I1267-K

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. H3123-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. I994-G

BALDENT H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. I1122-G

KARDIOLOG- Jan Łyssy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. I1157-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. I1255-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90: domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. I1339-G

LOGOPEDA, 698-136-816. I1384-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. I1403-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. I1404-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. I1412-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek- czwartek 10.00- 13.00; wtorek- piątek 15.00- 19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. I1457-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. I1486-G

ODCHUDZANIE i elektrostymulacja, 693-957-884. I1536-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. I1563-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepury 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. I1584-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika" ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. I1587-G

PORADNIA Chorób Tarczycy- dr Anny Rudź- Gościewskiej przeniesiono ze szpitala ul. Ogińskiego na ul. Żeromskiego 2, pok. 4 (dawny szpital), 75/64-34-593, pon., wtorek, czwartek. I1629-G

CHRAPIESZ zadzwoń tel. 795-516-961 leczenie i diagnostyka chrapania; www.jcl-laryngolog.pl

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, videoendoskopia, tympamometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl I913-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Roczniak, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obrzęków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. I1017-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. I1215-K

KAMERALNY
z iskrą ciepła domowego, atmosferą rodzinną
GRZEŚ
DOM SENIORA "GRZEŚ"
tel. 757619784
607445996
zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe z całodobową opieką, również z chorobą Alzheimera
KARPACZ
ul. M. Skłodowskiej 9

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepury 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

LEKARSKIE C.D.

ALKOHOLOODTRUCIA, 603-082-316. I1144-K

VEGA test- wykrywanie pasożytów, grzybów, bakterii, wirusów oraz zaburzeń pracy organizmu. Usuwanie patogenów częstotliwościami. Możliwość wizyt domowych. Cieplice, tel. 510-126-927. I1301-K

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe, alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA, TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA APARATURA
JEDNORAZOWA SKUTECZNA KURACJA ANTYNIKOTYNOWA
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.00
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk
•diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
•choroby odbytu hemoroidy i inne
•kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
•inne schorzenia chirurgiczne-żylaki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul.Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 obok apteki w Rynku
Wtorek 16-17
kom. 602635191

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

SPECJALISTA PEDIATRII
CHORÓB PŁUC
medycyny rodzinnej
IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
600-787-574

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy przyjęć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

USG stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu
USG-oka
■ Leczenie chorób oczu
■ komputerowe badanie wad wzroku
■ dobór okularów ■ pole widzenia
■ pachymetria ■ bezdotykowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
■ płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

Estetica Dental
NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ!
■ Protezy elastyczne.
■ Estetyczne klamry w kolorze zęba.
■ Miękkie wkładki bazy protezy.
Nie pękają * Nie uczulają
Cienkie * Lekkie * Komfortowe
Tel. 75 75 575 99; kom. 512 943 614

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. H3121-G

AVON- konsultantka. Tel. 692-494-164. I268-G

JOKER Security zatrudni osoby posiadające wpis na listę kwalifikowanych pracowników ochrony. Oferujemy stabilne warunki zatrudnienia w tym umowę o pracę. Kontakt: jeleniagora@joker-security.pl I1378-G

SPRZĄTACZKĘ, 536-424-214. I1501-G

OPIEKA Niemcy, w pełni legalna praca, atrakcyjne warunki zatrudnienia. Tel. 75/721-04-31. I1548-G

SALON odzieży damsko- męskiej zatrudni sprzedawcę. Tel. 75/75-230-01. I1636-G

ZATRUDNIĘ tynkarzy 662485024. I1662-G

PRACA w zawodach: malarz- tapeciarz, elektryk, hydraulik, ślusarz, spawacz, układanie podłóg, parkiet+ pcv. Zarobki ok. 2100 euro. Pełne ubezpieczenie. Wymagania: komunikatywna znajomość języka niemieckiego, dobra znajomość zawodu. Kontakt: pracainfo3@gmail.com Tel. 503-93-90-99. I1668-G

ZATRUDNIĘ kierowców kat. C,E module 95, karta kierowcy, praca stała na terenie Niemiec (Baden Witienbergia), mówimy po polsku. Branfdt- Trans e.K tel. +49/7433-277955; e-mail: info@brandt-trans.com www.brandt-trans.com I1671-G

PANIE do opieki- niemiecki, prawo jazdy, 601-611-963; 75/76-93-858. I1679-G

OPIEKA w Niemczech Senior24. Zapewniamy legalne zatrudnienie, j. niemiecki wymagany. Biuro: Groszowa 22a Jelenia Góra (wejście od strony parkingu przy Biedronce) tel. 75/7141099. I1695-G

ZATRUDNIĘ kierowcę na Tira na kraj. Tel. 601-911-818. I1703-G

ZATRUDNIĘ murarzy, cieśli zbrojarzy. Praca od zaraz okolice Jeleniej Góry. Poszukujemy doświadczonych pracowników. Wynagrodzenie adekwatne do umiejętności. Tel. 881653821. I1724-G

PRZYSTAŃ Twórcza zatrudni specjalistę ds. organizacji imprez i warsztatów/ animator kultury. Szczegóły oraz spis dokumentów niezbędnych do złożenia aplikacji- dostępne na stronie www.przystantworcza.pl Przystań Twórcza- Cieplickie Centrum Kultury 58-560 Jelenia Góra, ul. Cieplicka 74, tel./fax: 75/7122892. I1726-G

SANATORIUM „Lukas" w Świeradowie zatrudni fizjoterapeutę; pomoc kuchenną, kelnera/kę, recepcjonistę/tkę na weekendy. Tel. 75/78-21-000 lub Świeradów Zdrój, Sienkiewicza 21; kadry@hotel-lukas.pl I1727-G

ZATRUDNIMY sprzedawcę do sklepu zabawkowo- techniczny. CV na adres: max@rcs.pl Tel. 605-554-975. I1728-G

ZATRUDNIMY doręczycieli listów na terenie Jeleniej Góry, Świeradowa, Mirska, Olszyny, Gryfowa, Wlenia, Lubomierza. Wymagany samochód, wskazana znajomość terenu. Kontakt: Jelenia Góra, Komendy Trzcińskiego 12, 9.00- 15.00, tel. 798-075-075. I1729-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie lub dziecka, 783-957-426. I1741-G

ZATRUDNIĘ pracowników do ocieplania budynków. Tel. 692-897-884.

ZATRUDNIĘ brygadę do ociepleń. Tel. 692-897-884. I1747-G

NIEMCY, ogrodnictwo dla kobiet 77/ 4820787, 602658917. I775-K

POSZUKUJEMY kandydata na stanowisko kierownik- pracujący serwisu sprzątającego obiektu handlowego w Jeleniej Górze. Tel 601156466. I1045-K

K-EX Sp. z o.o.- zatrudni kurierów-rozwóz przesyłek. Wymagana działalność gospodarcza oraz samochód bus. Wynagrodzenie adekwatne do zaangażowania oraz operatywności. Oferty składać K-Ex, ul. Okopowa 6, lub CV: marek.lapacz@k-ex.pl I1097-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner" poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencja-partner.pl I1264-K

OPIEKUNKI do Niemiec, wymagany niemiecki komunikatywny, do 1500 euro/ mies. Ambercare, tel. 730-340-005 lub 535-340-311. I1269-K

PRACUJ jako opiekun seniorów w Niemczech lub w Anglii. Zadzwoń i sprawdź. Wysokie zarobki. Tel. 519690458. I1299-K

CRR KRUS „Granit" w Szklarskiej Porębie zatrudni na etat kucharza/kę i kelnera/kę, tel. 75-745-98-06. I1326-K

POTRZEBNY od zaraz płytkarz na duże powierzchnie w Bogatyni. Możliwość zakwaterowania, tel. 602-22-83-47. I1357-K

ASPEN- firma sprzątająca zatrudni osoby do sprzątania w obiekcie wielkopowierzchniowym przy al. Jana Pawła II w Jeleniej Górze. Tel. 661991572. I1359-K

ZATRUDNIMY pracowników produkcyjnych i operatorów CNC przy produkcji elementów gięto-klejonych. Po okresie próbnym umowa o pracę na czas nie określony. CV prosimy przesyłać na adres e-mail tel: 757677031. I1362-K

POSZUKUJEMY chętnych do sprzątania obiektu handlowego w Jeleniej Górze. Praca od zaraz. Tel. do godz. 16.00- 601-156-466; po godz 17.00 - 661-970-123. I1363-K

!ZATRUDNIMY osoby do sprzątania autobusów MZK w Jeleniej Górze.Tel.61/ 65-14-747.

Firma Ładziński Zakłady Metalowe
z 40-letnim doświadczeniem na rynku pracy poszukują:
✷spawaczy konstrukcji metalowych
- wymagania: uprawnienia, znajomość rysunku technicznego, doświadczenie
✷ślusarzy konstrukcyjnych
- wymagania: znajomość rysunku technicznego, doświadczenie
✷operator wózka widłowego z uprawnieniami
Mile widziana grupa niepełnosprawności
Cv+list motywacyjny prosimy przesyłać na adres:
kadry@ladzinski.pl
Tel. 75 64-35-418

HOTEL *** Tango
www.hoteltango.pl
Wesela marzeń
tel. 601 834 644
kontakt@hoteltango.pl

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. H2607-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. I1021-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. I1249-G

OSK „Plus", Kiepury 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl I1348-G

ANGIELSKI, 698-136-816.

LOGOPEDA, 698-136-816. I1383-G

AMERYKANIN: angielski- korepetycje, nauka- dojeżdżam, 507-327-108. I1712-G

ANGIELSKI, 503-819-327. I1742-G

MATRYMONIALNE

„AMOR" Jelenia Góra, 600-983-771. I1687-G

DUET- Lubań, 604-361-418. I209-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. H2613-G

DESKI tarasowe 660699133. I1645-G

MUZYK orkiestra oraz trąbka- 609-299-524. I1736-G

TOWARZYSKIE

ŁUKASZ, 792-705-885. I476-G

ADAM, 500-791-355. I1387-G

KAROL tylko dla pań. Tel. 690-865-543. I1504-G

VANESSA nowy numer, 796-691-135.

DOJRZAŁA, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętne 100,-/ godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza, 781-363-127. I1594-G

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 510-687-287. I1630-G

BARDZO ładna, i kobieca, blondynka dla dojrzałych, 722-266-420.

ZADBANA, atrakcyjna 38 lat, blondi zaprosi, 724-828-099. I1732-G

SARA 45-latka zaprasza na miłą zabawę, 782-301-448.

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 508-841-459.

NOWA Kasia 30-latka zaprasza na miłą odlotową zabawę, 783-149-596.

NOWA Ola 22-latka zaprasza miłych panów, 667-746-219.

NOWA zgrabna Weronika 20-latka zaprasza, 783-149-596. I1734-G

FRANCUSKI perfekt, 530-023-206.

WYJAZDY 24 h, 530-023-206. I1738-G

BLONDYNKA od 8.00, 739-051-945.
MARTYNA 728-271-237.
„FRANCUZ” jak lubisz, 728-271-237. I1739-G

BOLESŁAWIEC Agata 38 lat, zaprasza, 723-272-926. I632-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl H2954-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. I1462-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl I1562-G

LOTNISKA- przewozy. Tel. 607-763-204. I1622-G

LOTNISKA- przewozy, 602-120-624. I1631-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- wiosenna promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl I1654-G

DAR-POL przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. I1655-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl I1686-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe-międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl I1688-G

MS Trans. Przewóz osób do Berlina i innych części Niemiec, www.mstras.pl 513-427-912. I1714-G

PRZEWOZY osobowe busem kraj zagranica 601556495. I1049-K

KOSMETYCZNE

MANICURE, pedicure, henna, parafina, dojazd bezpłatny, 795-356-780. I1271-G

KOSMETOLOGIA- 693-957-884. I1538-G

BIZNES

KREDYTY dla rolników, 693-957-884. I1183-G

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 zaprasza osoby fizyczne, prawne pn-pt. 8.00-17.00, Jelenia Góra, Kilińskiego 20/1U, 75/76-57-434.I710-G

DOŚWIADCZONY prawnik- porady, pisma procesowe, dotacje unijne, konkurencyjne ceny, 782-422-295. I1307-G

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. I1371-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 606-245-298. I1510-G

KREDYTY- 693-975-884, 693-714-247. I1537-G

BIURO Rachunkowe- KPiR, księgowość, kadry, ZUS, Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 1 (I piętro), 500-350-379. I1575-G

J&V Biuro Rachunkowe- szeroki zakres usług. Oferujemy przystępne ceny. Serdecznie zapraszamy od pn.- pt. w godz. 9.00- 16.00, ul. Wazów 5, Jelenia Góra-Cieplice (koło poczty). Tel. 75/64-67-789. I1656-G

AMERYKANIN ekspert w biznesie: tłumaczenia, konsultacje biznesowe, nauka języka, 507-327-108. I1713-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. I1735-G

SZYBKA pożyczka pozabankowa bez BIK I KRD dla każdego: kwoty do 25.000 zł na oświadczenie. Akceptujemy różne formy dochodów. Również dla osób z zajęciami komorniczymi. Zadzwoń 531-358-181. I1743-G

POŻYCZKA pozabankowa na oświadczenie. Raty miesięczne spłata na konto. Bez BIK i KRD. Szybka decyzja i wypłata. Również dla osób z zajęciami komorniczymi. Wysoka przyznawalność! Zadzwoń 728-874-309. I1744-G

ALE pożyczka nawet w 24 godziny, 668682335. I1266-K

POŻYCZKA gotówkowa tel. 791570578.

KOWARY pożyczka w domu klienta tel. 784051304.

1500 zł w domu klienta tel. 503196773.

PIECHOWICE pogotowie gotówkowe tel. 784051384.

FINAN pożyczki tel. 221237777. I1360-K

SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ

PROFILE 70-92 mm
OKNA
DRZWI PCV
DREWNO ALUMINIUM
WITRYNY PARAPETY
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra, ul. Przesmyk 3 (koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75) 7649-361; (75) 7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

OKNA
DRUTEX
NOWOŚĆ - OKNA IGLO ENERGY K-0,6
DRZWI KMT STAL
STALOWE ALUMINIOWE POKOJOWE WEJSCIOWE ANTYWŁAMANIOWE P.POŻ
ROLETY ZEWNĘTRZNE BRAMY GARAŻOWE
RATY!
MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**
Drzwi Roku *3950 zł
Brama Roku *2690 zł
ul. Wincentego Pola 8, 58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
e-mail: biuro@fan.jgora.pl
Hormann – Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hormann Polska

PROGRES
OKNA DRZWI FARBY Tikkurila
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Okucia WINK-HAUS
Transport GRATIS!
Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

Stolbud Koronea
okna&drzwi
DREWNO-ALUMINIUM-PVC
Ponzio
TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI DOSTĘPNYCH OD ZARAZ! ZAPRASZAMY!
Nowe kolekcje drzwi!
- PROMOCJE
- MONTAŻ
- TRANSPORT
- RATY
- GWARANCJA JAKOŚCI
Drzwi z ościeżnicami regulowanymi w 14 dni!*
* szczegóły u sprzedawcy
NOWOŚĆ: Energooszczędne i ciepłe okna Veka
Jelenia Góra
Ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
Ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

Dom Kredytowy Invest
KREDYTY do wyboru do koloru: BEZ BIK
FIRMOWE bez ZUS i US, na oświadczenie
HIPOTECZNE do 100% wartości nieruchomości
SAMOCHODOWE i LEASINGI
CZYSZCZENIE BIK !!!
ul. 1 Maja 65
JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 733-644-670

optima
finanse dla domu
1 Maja 60 (JCK)
Jelenia Góra
75 619 7 619

KREDYT niska rata
• także z komornikiem • na dowolny cel
• bez ukrytych opłat • niezależnie od BIK
• dla firm i osób prywatnych • szybka decyzja
możliwość zawieszenia spłaty rat
tel. 75 617 10 55/56
czynne: pn.-pt. w godz. 9-17
Jelenia Góra: ul. Sudecka 18, parter na przeciwko Urzędu Miasta

... pół Dolnego Śląska dowie się o Tobie
Reklama w:
„Nowinach Jeleniogórskich” i legnickim „Tygodniku Regionalnym Konkrety”
nowiny jeleniogórskie
TYGODNIK REGIONALNY Konkrety
szczegóły 75 64 24 480, 75 75 247 81

Filozof prowokator

Podobno lepiej jest nie oceniać książki po okładce. Można się „naciąć” i po lekturze pierwszych już stron stwierdzić, że to nie żaden nowy Joyce, lecz zamożny grafoman, który sam siebie wydał, aby zabłysnąć na osiedlu. Co mamy jednak pomyśleć, gdy zobaczymy na okładce dwóch wisielców, a tytuł książki to: „O pożytku ze zła wspólnego”?

Taką okładkę i taki właśnie tytuł ma najnowszy zbiór esejów Jana Kurowickiego, filozofa, poety i eseisty. Zarówno teksty, jak i opinie Kurowickiego wyrażane w wywiadach wzbudzają u wielu słuszny podziw z wielu powodów - oryginalność wywodu, trafność ocen i wzbudzające zazdrość bogactwo językowe. Owszem, to wszystko jest ważne, ale istotna jest u Kurowickiego przede wszystkim wierność swoim poglądom, ulokowanym od lat po lewej stronie, którą również, a jakże, poddaje krytyce. Zatem intelektualna niezależność i bezkompromisowość w ocenie otaczającej nas kapitalistycznej rzeczywistości każą stwierdzić, że Kurowicki wyznaje taką zasadę jak Tołstoj. Nie pisze on dla wydawców, lecz dla ludzi.

To, co od lat wzbudza również mój podziw w tekstach Jana Kurowickiego, to sposób, w jaki potrafi przypomnieć klasykę literatury światowej i przy jej pomocy na nowo w niebanalny sposób zdiagnozować dzisiejsze postawy, zachowania i kondycje społeczeństw kapitalistycznych. Nie inaczej jest także w najnowszych esejach. Za pomocą „Ojca Goriot” Honoriusza Balzaca udowadnia, że schematy zachowań nie uległy zmianom - zmieniły się tylko dekoracje. Chodzi o „dwoistość społeczeństwa”, którego „zewnętrze stanowią fasady arystokratycznego i mieszczańskiego życia. A istotę, stronę wewnętrzną ich towarowo-pieniężne, kapitalistyczne zaplecze”, czytamy. „Lalka” Bolesława Prusa? Bardzo proszę. Postać Wokulskiego „bogata i rozdarta, stanowi wdzięczną (estetycznie i moralnie) przysłonę aktywności wszystkich dzisiejszych dorobkiewiczów, cwaniaczków i hochsztaplerów ekonomicznych”. Kurowicki na potrzeby teraźniejszości „przeżuwa” klasyków na nowo i robi to znakomicie.

Właściwie w każdym z esejów w tomie „O pożytku ze zła wspólnego” językowy esteta znajdzie dla siebie smaczne konfitury. Jednak eseje ciekawe są nie tylko ze względu na język, lecz także problematykę, obok której nie powinniśmy przejść obojętni. Mowa o dzisiejszej nadwiślańskiej rzeczywistości, w której dawni intelektualiści, oddani fani Marksa, szybko zaczęli pachnieć „jak Adam Michnik perfumami antykomunizmu”, aby legitymizować nowy, wolnorynkowy ustrój i starać się nie odbiegać od nowych ram poprawności politycznej. Dostosowali się. Cóż, jak pisze Kurowicki, „służba bowiem zobowiązuje, jak konieczność zarabiania na chleb i paliwo do samochodu. A chęć utrzymania publicznej obecności, i to na pierwszym planie, usprawiedliwi wszystko” - nawet zdradę ideałów, chce się dodać. Ot, polska inteligencja, która poddana auto-recyklingowi zapomniała, że nawet ich ukochana, wolnorynkowa ekonomia klasyczna czerpała z marksizmu. Dostaje się Kościołowi, lewicy, prawicy, byłym opozycjonistom, jak Karol Modzelewski, i ślepym apologetom polskiego turbokapitalizmu, będącym beneficjentami polskiej transformacji.

Nie sposób przytoczyć wszystkich, jakże celnych ciosów, które polskiej inteligencji, parafialnej obyczajowości i polskiej klasie politycznej zadaje Kurowicki. Jego najnowszy tom esejów drga i wibruje w stronę polityczności i nic w tym dziwnego. Czy to takie dziwne, że nawet emerytowany profesor domaga się jeszcze innego, lepszego świata?

Wojciech Wojciechowski

Jan Kurowicki
„O pożytku ze zła wspólnego. Okruchy niepoprawności”
Agencja Wydawnicza CB
Warszawa 2015

Uwaga! Dla Czytelników mamy dwa egzemplarze tej właśnie książki. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 75 64 24 480, w poniedziałek, 31 sierpnia, po godz. 14.00. Warunkiem odbioru książki jest posiadanie aktualnego wydania „NJ”. Zapraszamy!

Krzyżówka nr 34

POZIOMO: 1. Zalotna z kokiem, - 5. Miejsce dla zdecydowanych, - 9. Dentysta z niego korzysta, - 10. Miejsce na okłady, - 11. Odwrócona łaska, - 14. Chrzęści w alejce, - 17. Lampa z lampy, - 18. Amatorzy runa, - 19. Narzędzie nazwy nieznanej, - 21. Niemożliwy w finale, - 23. Schodzenie się turystów, - 25. Brzydka cecha, - 28. Długo siedzi, - 29. Na parkiecie Ludwików, - 30. Wisi z kanonady, - 31. Nienajedzony.

PIONOWO: 1. Pod okapem, - 2. Bez stuku sięga bruku, - 3. Kolega Romka, - 4. Opel z trasy, - 5. Pożegnanie z chińskim daniem, - 6. Wywiad niemiecki, - 7. Dalszy ciąg nastąpi, - 8. Karamazow najmłodszy, - 12. Sprawdzi, ile wydolisz, - 13. Przeznaczona do zwrotu, - 15. Zawodzi za oknami, - 16. Ciemne w piwonii, - 20. Ewa w Świerku, - 21. Nie odbiera się od kelnera, - 22. Wychodzi z worka, - 24. Biała bez ciała, - 25. Z nim się kuma cuma, - 26. Pewne w zimie, - 27. W Australii nie szczeka.

(rap)

Do wygrania książka „My lunatycy. Rzecz o Republice” autorstwa Anny Sztuczki i Krzysztofa Janiszewskiego. W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie krzyżówki nr 32

PIKNIK COUNTRY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 32 książkę Andrzeja Chłopeckiego „Muzyka wzwodzi. Diagnozy i portrety” otrzymuje Leszek Piątek z Jeleniej Góry. Prosimy o kontakt z Redakcją.

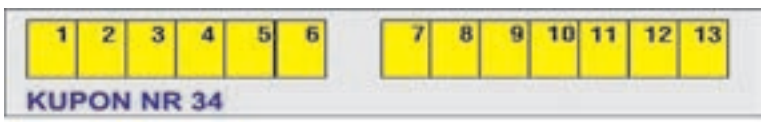

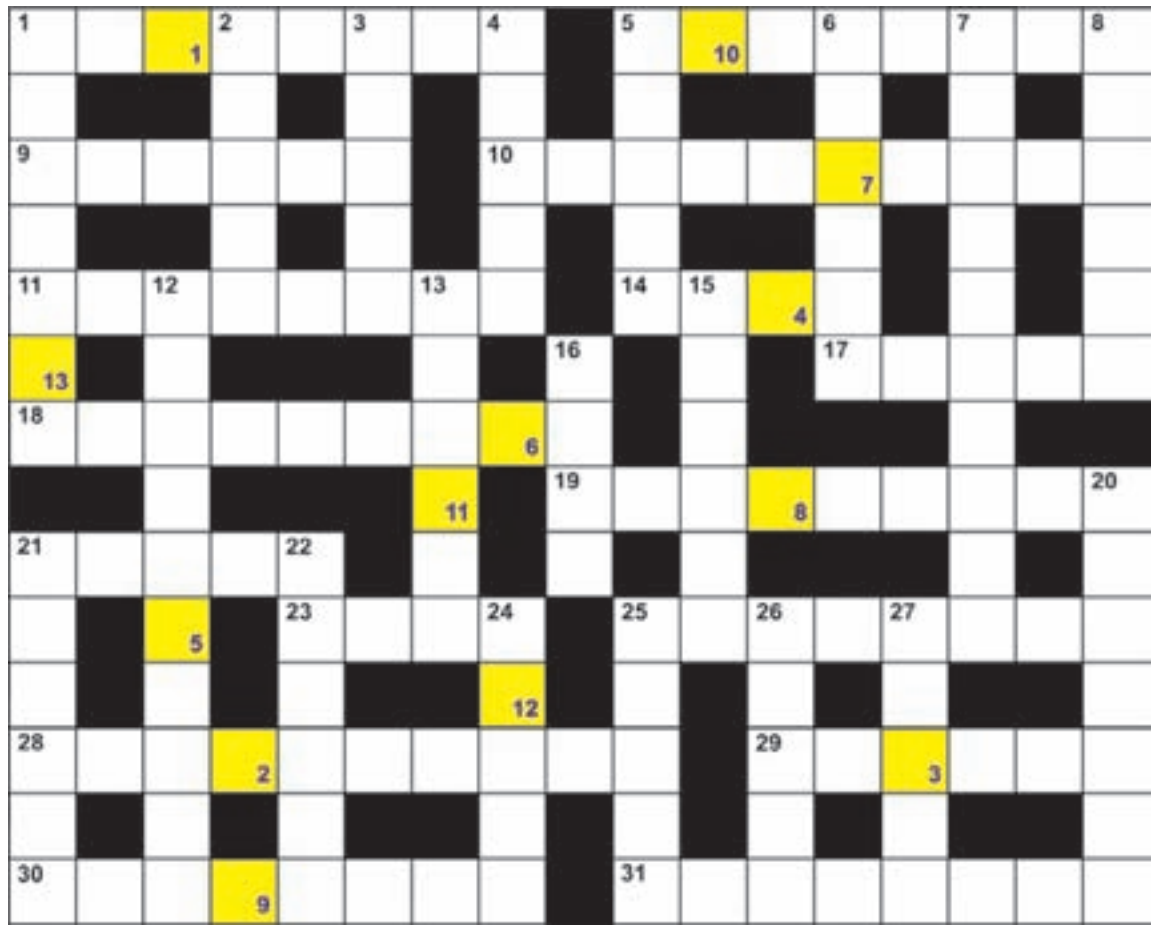

JELEŃ SALONOWY

Odwiedziły najdalsze zakątki świata, Japonię, Etiopię, USA, Brazylię. Ich podróże kosztowały 265 tysięcy złotych. Wicemarszałek Sejmu Elżbieta Radziszewska z PO i posłanka SLD **Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska** to największe podróżniczki w obecnej kadencji Sejmu. Za udział pani Eli w zagranicznych szczytach i konferencjach kancelaria na Wiejskiej zapłaciła 155 tysięcy złotych, za wyjazdy pani Małgosi zapłacono mniej, 110 tys. złotych. - Nasze eskapady to ciężka praca - podkreśla posłanka Sekuła-Szmajdzińska i dodaje - Wydeptujemy ścieżki, zaznaczamy obecność naszego kraju na świecie, nie leżymy tam na basenach. Moja praca w Sejmie jest bardzo dobrze oceniana. (5)

Symboliczne i miłe przecięcie wstęgi ciągle jest obowiązkowe przy wszelakich oficjalnych uroczystościach typu „oddano do użytku”. W sobotnie popołudnie nową inwestycję w uzdrowiskowej części Jeleniej Góry zwiedzili prezydent **Marcin Zawiła** i starosta jeleniogórski **Anna Konieczyńska**. Przed toastem lampką szampana nie mogło oczywiście zabraknąć przecięcia wstęgi. Włodarz miasta ma już wieloletnią praktykę w „operowaniu” nożyczkami (były dobrze zaostrzone). Nie dziwiło zatem, że znacznie młodszej administracyjnym stażem koleżance ze Starostwa Powiatowego udzielał fachowych rad i wskazówek. Może dlatego współpraca miasta i powiatu jest wzorcowa w różnych działaniach? (5)

Prezydent Bolesławca dwoił się i troił podczas Święta Ceramiki, rozrywany przez mieszkańców i media; przejście kilkuset metrów na rynku zajęło mu ponad godzinę, bo każdy chciał zamienić słówko. Ale wizualnie było raczej skromnie: charakter święta oddawała wprawdzie stylowa koszula, lecz gdzie „stempelki” na twarzy, rękach i inne okolicznościowe akcesoria w entourage`u? Może w przyszłym roku? (4)

Horoskop

BARAN

Nie masz nastroju do kompromisów - możesz walczyć, ale po co? Zbyt wiele emocji może spowodować, że sytuacja wymknie się spod kontroli.

BYK

Nikt Cię nie rozumie? - to tylko lekki dołek. Nie daj się złapać na lep słodkich słówek i deklaracji wierności osobie, która tylko czeka na chwilę Twojej słabości.

BLIŹNIĘTA

Przygotuj się na to, co przeczuwałeś od jakiegoś czasu - to wkrótce pęknie. Wesoło nie będzie, ale musisz przekuć to na zwycięstwo. Ważna sobota.

RAK

Czekaj i przewiduj, to jedyny sposób na walkę z konkurencją. Dbaj o psyche i unikaj solowych pojedynków, a przekonasz się że życie w cieniu ma pewne plusy.

LEW

Wyczerpałeś już wszystkie możliwe sposoby wożenia się na czyichś plecach - może warto, abyś zaczął stawiać na siebie? W kwestiach rodzinnych zdecydowanie musisz być „za”.

PANNA

Jeśli dogadasz się z Lwem, masz szansę na intratną pracę, jeśli ze Skorpionem, urlop spędzisz po królewsku. Pamiętaj, że wybór nie zmusza Cię do rewanżu.

WAGA

Musisz zrozumieć, że wielu spraw nie da się już cofnąć - można natomiast kreować swoją przyszłość. Ten tydzień właśnie jest ku temu wymarzony. Ufaj znakom zimowym.

SKORPION

Twój organizm upomina się o odrobinę uwagi i szacunku - postaw na higieniczny tryb życia i odstaw używki. W tym tygodniu zalecany dobry uczynek dla bliskiej osoby.

STRZELEC

W tym tygodniu troszkę się namiesza. Sytuacja wymaga ponownej rozmowy i to Ty musisz ją zainicjować. Zdania swojego nie zmieniaj.

KOZIOROŻEC

Jeśli nadarzy się okazja do rozmowy - nie uciekaj, nie atakuj, wysłuchaj. I tak postąpisz po swojemu, ale Twoja reakcja i postawa może zjednać Ci sprzymierzeńca albo...

WODNIK

Tydzień zapowiada się burzliwie - nie stawiaj warunków, ale egzekwuj wcześniejsze ustalenia. Bądź konsekwentny, a przekonasz się, że Twoja metoda jest słuszna.

RYBY

Rodzinnych nieporozumień nie wywlekaj na zewnątrz - niczego to nie załatwi, a da pożywkę dla „przyjaciół”. W tym tygodniu warto odpuścić, aby zyskać niebawem.

(ep)

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Tadeusz Płuziński

Zajęcie: absolwent Instytutu Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego, doktor nauk - pracował na uniwersytecie w zespole, który wypracował patent na otrzymywanie polimerów wykorzystywanych do produkcji tworzyw PET; założył i prowadził Fundację Poszanowania Energii; deweloper; aktualnie w Karpaczu Górnym prowadzi z żoną rodzinny biznes - wyciąg narciarski na stoku „Maciuś”; współzałożyciel wrocławskiego WOPR-u oraz organizacji nurkowych na terenie Dolnego Śląska; współtworzył i przez 20 lat działał we wrocławskim Rotary Club, pełnił funkcję gubernatora dystryktu obejmującego kluby w Polsce, na Ukrainie i Białorusi; współtworzył i działa w Rotary Club Jelenia Góra - Cieplice.

1. Mieszkam tu, bo:
Przez 62 lata mieszkałem we Wrocławiu. Do Karpacza na stałe przeprowadziłem się osiem lat temu. Mieszkamy w domu, który żona odziedziczyła po rodzicach, na wysokości ponad 800 m n.p.m., czyli ponad smogiem zatruwającym Kotlinę.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:
Podczas powtórki do matury z historii starożytnej, przyglądając się dziejom imperiów, powiedziałem do kolegi: „Z tego wynika, że Związek Radziecki niedługo się rozpadnie”. Kolega przestraszył się. To był rok 1963, szczyt potęgi imperium ZSRR. Przypomniałem sobie tę lekcje historii, kiedy Związek Radziecki rozpadł się, i to gwałtowniej, niż wówczas myślałem.

3. Ten pierwszy raz:
Nurkować zaczynałem w pionierskich czasach, kiedy sprzęt wykonywaliśmy w warsztatach na własną ręką, a butle nie dość, że podawały jedną trzecią wody, to były tak ciężkie, że nurek momentalnie opadał w głąb akwenu. Pierwsze nurkowanie zaliczyłem w kamieniołomach w Strzegomiu. Udało mi się wypłynąć. Nie zniechęciłem się do nurkowania.

4. Przebój życia:
Wyprawa nurkowa z klubem AKT „Pirania” i Uniwersytetem Wrocławskim do Zatoki Perskiej w 1974 roku. Celem było badanie zanieczyszczenia wody ropą. Z wyprawy przywieźliśmy wiele okazów. To była naprawdę duża sprawa.

5. Wkurza mnie:
Spłycenie komunikacji międzyludzkiej, szczególnie w mediach i polityce, pogoń za sensacją i brak możliwości perspektywicznego myślenia, propaganda zamiast informacji.

6. W życiu nie umiem się obejść bez:
Bez kontaktów z ludźmi i działalności społecznej.

7.Gdybym dostał 100 tys. zł.:
Od 25 lat działam w świeckiej organizacji, Komitecie Pomocy Kościołom na Wschodzie. Dobrze się orientuję w potrzebach ludzi, którzy tam mieszkają.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym:
W ostatnim stuleciu mieliśmy kilku kandydatów na króla, choćby Piłsudskiego, Jaruzelskiego, Wałęsę. I może starczy. Królami bym ich nie zrobił, sami się tak kreowali. Autorytetami publicznymi w ostatnim okresie były dla mnie dwie postaci, niestety, już odeszły: Władysław Bartoszewski i Jan Karski.

9. Za późno na:
W dzieciństwie marzyłem o locie w kosmos. Bardzo długo na to liczyłem, ale wyszło na to, że się nie udało.

10. Ulubiona anegdota:
Przed dwoma miesiącami byliśmy z żoną w klasztorze ojców oblatów koło Kielc. Jeden z misjonarzy wpisał nam dedykację z okazji tych odwiedzin. Biedny nameczył się z zapisem słowa „krzyż”. Mocno kombinował, skreślał, zanim zapisał to słowo. Ale najładniejszy dowcip opowiedział nam inny misjonarz w klasztorze oblatów w Obrze:

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Spowiada się para młodych narzeczonych:
- Szliśmy przez las na odpust i zgrzeszyliśmy, proszę księdza - wyznał młodzieniec.
- Szliśmy przez las na odpust i zgrzeszyliśmy dwa razy - przyznała tuż po nim dziewczyna.
- Jak to dwa razy, przed chwilą narzeczony przyznał się do jednego razu - odezwał się ksiądz.
- Ale proszę księdza, będziemy jeszcze wracać.

MPP

Labo... Laba... Laboratorium!

5-6 września
godz. 12-18

Otwarta pracownia
- warsztaty młodego naukowca

Czy da się wytresować robota?
- warsztaty budowania i konstruowania

Konstrukcyjne zawirowanie
- nauka programowania

Galeria Sudecka
ul. Jana Pawła II, 51, 58-506 Jelenia Góra